Nr. 292. Dnia 22 października. Niedziela. Dnia 10 (22) października 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* **codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.**

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane:, za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś:	Jana Kantego.	Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 36		Wschód księżyca o godzinie 3 minut 36 w.		Czwartek:	Ewarysta P. M.
Poniedz:	Jana Kapistrana W.	Zachód „ „ 4-ej „ 52		Zachód „ „ „		Piątek:	Sabiny Panny. M.
Wtorek:	Rafała Arch. Feliksa.	Długość dnia godzin 10 „ 21		Wysokość wody na Wiśle st. 2 c. 11 (st 3 c. 0).		Sobota:	Szymona i Tadeusza A.
Środa:	Kryspina i Kryspiniana.	Ubyło „ 6 „ 22		Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 8°.		Niedziela:	Narcyza B.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 512.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Przebysławy, jutro Włastymira.

Zgromadzenia: Sesja członków zgromadzenia kowali. (Mieszkanie starszego, Królewska, 23—3 po południu.) Sesja członków zgromadzenia powroźników i kołodziejów. (Mieszkanie starszego, Leszno, 25—6 po południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowsk.-Przedmieście, № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Wiejska, 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Wystawy terminowe: Wystawa prac ś. p. Andriollego. (Salon artystyczny malarzy, rzeźbiarzy i budowniczych, Nowy-Świat, 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)

Inauguracje: Poświęcenie i otwarcie nowego lokalu Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy. (Lokal Towarzystwa, Świętokrzyska, 29—1 po południu.)

Wyścigi: Ostatnie jesienne wyścigi konne. (Pole mokotowskie—1 po południu.)

Teatry: **Wielki**: dziś: „Król Lear"; jutro „Otello" (z udziałem panny Libji Drog oraz pp. Durot'a i Blanchart'a w rolach głównych); — **Rozmaitości**: dziś „Bzy kwitną" oraz „Mężowie ich córek"; jutro „Gniazdo rodzinne"; — **Nowy**: dziś „Ptasznik z Tyrolu" (z udziałem pani Janiny Babińskiej); jutro „Ali-Baba" (z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej). (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 19716 rs. 5 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 2-ej po południu wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie solenna ku Jej czci wotywa.

Sprzedający i kupujący.

Własny interes powinienby być dla wszystkich najdzielniejszym bodźcem i służyć za regulatora w postępowaniu, tylko należy ten interes dobrze pojmować. Że nie zawsze tak jest, dowodzi fakt, na który już niejednokrotnie zwracano uwagę w naszem mieście, iż w wielu sklepach kupujący przyjmowani są lekceważąco, że jakby z łaski tylko sklepowi pokazują żądane przedmioty i żałują trudu, ażeby zadowolnić publiczność, a nawet niekiedy obchodzą się z nią szorstko i niegrzecznie.

Sklepy, których personel postępuje w ten sposób, są nieprzyjaciółmi samych siebie, bo zbytecznem byłoby dowodzić, jak bardzo, zwłaszcza w stosunkach kupna i sprzedaży, zobowiązuje uprzejmość, jak chętnie każdy powraca do sklepu, w którym starano się dogodzić jego żądaniom. Często nawet z tego powodu robi się sprawunki, o których się z góry nie myślało wcale.

Znaną jest powszechnie uprzejmość, z jaką w wielkich magazynach francuskich przyjmują kupujących. Jest ona niewyczerpaną, nawet w razach nadużywania jej ze strony publiczności, bo wytrawni kupcy wiedzą dobrze, iż jest to jeden z warunków powodzenia, i zwykle wychodzą na tem doskonale.

My, co tak chętnie naśladujemy francuzów, nie potrafiliśmy sobie jednak przyswoić dbałości o własny interes, która powoduje tę niewyczerpaną grzeczność.

Dlatego też wiele naszych firm traci tam, gdzie cudzoziemcy zyskują, i nie może z nimi wytrzymać konkurencji.

Drugą przyczyną niepowodzenia niektórych sklepów są wygórowane ceny. Obeznani z przedmiotem twierdzą, iż często sprzedający nie zadowalniają się małym zarobkiem i tym sposobem odstręczają nabywców, zapominając, iż zasadniczym warunkiem racjonalnego handlu jest liczba obrotów, przy których z maleńkich zysków powstają poważne sumy.

Każdy jest najlepszym sędzią swojego położenia i czyni to, co mu się najkorzystniejszem wydaje, traci zaś, jeśli się źle obrachowywa. Mało więc obchodziłoby ogół, iż ten i ów źle swoje interesy kieruje, gdyby często miejsca upadających firm naszych nie zajmowali obcy i gdyby tym sposobem nie wysuwał nam się z rąk zarobek. Przykro jest pomyśleć, że to najczęściej dzieje się z naszej własnej winy.

Jeśli jednak w niektórych razach oskarżamy handlujących, przyznać trzeba, że i publiczność nasza nie jest bez winy, że na nią także w wielkiej części spadają zarzuty, handlowi naszemu czynione. Publiczność jest w ogóle niegrzeczną, bezwzględną, wymagającą, nie posiada towaroznawstwa, a te jej braki ujemnie na handel wpływać muszą.

Wprawdzie niegrzeczność kupujących nie upoważnia sprzedających do oddawania pięknem za nadobne, zwłaszcza, iż zwykle niewinni odpowiadają za winnych, ale tłumaczy nieraz ich szorstkość i zniecierpliwienie, wywołane nadużyciem czasu i pracy.

Z życia Andriollego.

I.

Siedziba artysty w Brzegach.

Było to w ostatnich dniach grudnia r. 1879-go lub może na początku stycznia roku następnego—ze ścisłością dnia oznaczyć nie mogę—gdym późnym już wieczorem na Nowym Świecie spotkał Andriollego, wychodzącego z redakcji *Kłosów*.

— A, doktora kochanego powitać! zkąd bogi niosą, co się z tobą dzieje, jak się miewasz? ale bo też wiekiśmy się nie widzieli... Czekajno, co to dzisiaj, wtorek? a tak wtorek, to od czwartku całych dni pięć upłynęło, rzeczy niebywałe, a tymczasem ty nic nie wiesz, że w ciągu tych dni kilku mnóstwo przewrotów nastąpiło, cały szereg spraw załatwiony został, dzieje całe, powiadam ci, dzieje. Chodź, opowiem ci wszystko po drodze.

Zaciekawiony owym wstępem do „dziejów", pociągnąłem za Andriollim. Czułem, że w nim kipi, że materjału do opowiadania ma tyle, iż zwrócenie mu uwagi na zbyt późną porę lub mróz trzaskający, który nas za uszy i nosy bez ceremonji chwytał, żadnego nie odniesie skutku.

Maestro, nie dawszy mi przyjść do słowa i, przyspieszając kroku, tak rozpoczął:

— Niedalej, jak dziś w południe, byliśmy z właścicielem Otwocka u rejenta. Wiesz, że już oddawna nosiłem się z zamiarem sprzedania Stasinowa*). Blizkość szosy, karczmy i miasteczka, ciągły zgiełk, hałas i wizyty wielkości małomiasteczkowych, słowem brak spokoju, którego mi tak potrzeba do pracy, już wyczerpały moją cierpliwość. Wiesz także, iż bez kawała własnej ziemi żyć nie potrafię; kupiłem więc co innego i interes już skończony. Wreszcie, co tu dużo mówić, koniec końców jestem już od południa dnia dzisiejszego właścicielem 12-tu włók ziemi, prawie całych pokrytych lasem, odległych od stacji Otwock kolei nadwiślańskiej o jakie pół godziny. Położenie czarujące; byłem tam konno prawie przypadkowym sposobem w maju czy czerwcu; powiadam ci: czary, czary...

. . . Świder o brzegach olbrzymio wyniosłych, urwistych, wije się wstęgą, jak wąż, co pięć kroków krajobraz się zmienia, widok na zarzecze rozległy, uspokajający, z każdego wynioślejszego punktu przez siaką-taką lunetkę zobaczysz Warszawę jak na dłoni, tu i owdzie na moim gruncie—uważaj, co mówię—na *moim gruncie*, kępy olbrzymich topoli nadwiślańskich, złożone z takich okazów, jakich jeszcze nie widziałeś, a okazów tych jest z kilkadziesiąt, jeśli nie więcej. Koroną tego wszystkiego jest to, iż, pomimo takiej blizkości stacji kolei, odosobnienie tu zupełne, cisza niczem niezakłócona. Tylko szum drzew i szmer wartkiego Świdra przekonywa cię, że to nie sen uroczy, lecz rzeczywistość!

. . . Prócz lasu, rzeki i nieba nic tu więcej nie znajdziesz; jednej chaty, jednego ludzkiego schroniska nie dostrzeżesz, kołem natura, nigdzie śladów człowieka; i gdyby nie ów świst lokomotywy, który ci przypomina, że są jakieś koleje i maszyny do jeżdżenia, zdawałoby się, że jesteś wśród puszczy setkami mil od wielkiego miasta oddzielonej. Mam to, czegom pragnął, do czegom wzdychał: naturę i ciszę. W najpiękniejszym punkcie zbuduję sobie wygodny dworek, a w miarę środków będę budował wille dla letników, ale dla letników, miłujących spokój i pragnących rzeczywiście zapomnieć podczas lata o wielkiem mieście oraz jego okropnościach. Zdaje mi się nawet, że miejscowość ta bardzoby się kwalifikowała na jakieś sanatorjum.

. . . W sekrecie ci powiem, że co do tego mam pewne zamiary względem ciebie, no, ale o tem potem; wreszcie sam to zobaczysz i zaopinjujesz, czy na ten cel jest lepsze miejsce w pobliżu Warszawy.

...Ale, o najważniejszej rzeczy zapomniałem ci powiedzieć, t. j., że ziemia, której właściciel ma honor mówić z tobą, przedstawia wydłużoną figurę i ciągnie się pasem po obu brzegach Świdra; że zaś 12 włók—szmat to ziemi nie lada, więc jestem właścicielem rzeki na znacznej przestrzeni, bo, o ile widać na mapie, od mostu kolejowego prawie aż do ujścia Świdra do Wisły. Mogę więc trochę i o rybołówstwie pomyśleć, pobudować domki wzdłuż obydwu brzegów rzeki, wreszcie jakiś jeden, drugi młynek postawić, lub w razie potrzeby jakieś motory i t. d.

...Ale ty, doktorze, tego nie rozumiesz, co to jest mieć oba brzegi rzeki, słuchasz jakby o rzeczy zwyczajnej, ty nie pojmujesz tego, co to jest mieć oba brzegi Świdra!—wykrzyknął Andriolli z goryczą, urażony, żem nie podzielał jego zapałów, których przedmiotem był Świder.

— Dlaczego nie mam rozumieć—odrzekłem—mieć oba brzegi rzeki, to znaczy mieć brzeg prawy i lewy, bo, ile wiem z geografji, nawet tak wyjątkowa rzeka, jak twój Świder, trzech brzegów chyba mieć nie może. A teraz pozwól—dodałem—abym ci choć jedno słówko o owym Świdrze, jako rzece, powiedział, gdyż praktykując w tych okolicach z górą lat dwanaście, przejeżdżałem przez niego w różnych porach roku dziesiątki razy, tonąłem w nim z końmi i bryczką, polowałem nad jego brzegami na błotne ptactwo, słowem, miałem aż zanadto sposobności do poznania go. Otóż, ów Świder, to prawdziwy świder; potrafi się wświdrować nawet tam, gdzie go się nikt nie spodziewa. Liczyć na niego, jako na cóś pewnego, stałego, nigdy nie można. Przedewszystkiem jest to rzeczułka, mająca dużo wspólnego z Rinaldinim, ba, nawet gorsza od niego; bo gdy ten romantyczny bandyta zabierał, jak głoszą dzieje, możnym, aby biednych obdarzać, Świder tymczasem, bez względu na stan zamożności właścicieli z nim sąsiadujących, rabuje nieraz resztkę ziemi biedakowi i narzuca ją zamożnemu

*) Dawna kolonja Andriollego pod Nowomińskiem; *przyp. aut.*

Przytem nie można szanować publiczności, która swojem zachowaniem na to nie zasługuje.

Niepodobna zaprzeczyć, że w naszem społeczeństwie praca nie zyskała sobie jeszcze należytego uznania, mówi się o niej wiele, ale pomimo to lekceważy w praktyce. Ileż razy zdarza się np., iż kupujący, zastawszy przy kontuarze osobę znaną sobie z towarzystwa, nie poznają jej naumyślnie, nie witają, jakby rodzaj zajęcia ujmę jej przynosił.

Dla sprzedających publiczność jest często bezwzględną. Zdarza się, iż ktoś przerzuca sklep cały, nie mając wcale zamiaru kupna, jedynie dla przyjemności przejrzenia towaru, albo też dla zabicia czasu, którego pożytecznie zająć nie potrafi, bez względu na to, że napróżno trudzi sprzedających.

Zdarza się często, iż ludzie, mający cały dzień swobodny, bez skrupułu przychodzą do sklepu w godzinach, kiedy go już zamykają, a tem samem przytrzymują personel po nad czas oznaczony i nie pomyślą o tem, że po dniu pracowitym należy mu się słuszny wypoczynek.

Fatalnem także jest nawyknienie kupujących targowania się, nawyknienie tak rozpowszechnione, iż zmusza nieraz handlujących do naznaczania cen podwyższonych, ażeby możliwem było ustępstwo, chociażby małej cyfry. Uszczęśliwia to zwykle nabywców, szczególniej płci żeńskiej, dając im złudzenie co do własnej oszczędności i znajomości rzeczy.

Są osoby, którym parę utargowanych groszy sprawia tak wielką przyjemność, iż bez tego nie zrobią żadnego zakupu, chociażby nawet cena podana była jaknajumiarkowańszą.

Łatwo zrozumieć, jak ta z pozoru niewinna manja źle wpływa na handel, obniża jego poziom, daje powód do straty czasu, słów próżnych, a wreszcie i do nadużyć.

Jeśli więc nasz handel nie rozwija się tak, jak rozwijać powinien, niepodobna o to winić jednej tylko strony. Jeśli kupcy nie zawsze potrafią przyciągnąć publiczność, publiczność znów nie umie popierać i zachęcać uczciwych przedsiębiorstw, nie odróżnia często lepszego od gorszego towaru, nie pojmuje, że nieraz czyni oszczędność, kupując drożej, bo lichy towar nie na wiele się przyda i, choćby był najtańszy, stanowi zwykle wyrzucony pieniądz.

Przytem publiczność jest bardzo rutyniczną, trzyma się nieraz bez żadnego powodu niewytłumaczonych nawyknień, spuszcza się z zakupami na służbę, wątpi o skuteczności swojego poparcia, a co najgorsze, nie dowierza własnym wyrobom i nie rozumie, że największe rezultaty osiągane bywają za pomocą zjednoczonych, chociażby najdrobniejszych usiłowań.

Walerja Marrené.

Na tydzień przed śmiercią.

Przed kilkunastu dniami Juljusz Simon, redaktor *La Vie Contemporaine*, delegował jednego ze swoich współpracowników do Gounoda z prośbą o dostarczenie wymienionemu pismu artykułu o Marji Antoninie, jako artystce muzycznej.

Oto, w jakim stanie delegat Juljusza Simona znalazł na tydzień przed śmiercią twórcę „Fausta":

„Przybyłem do Saint-Cloud koleją. Zapytuję właściciela kawiarni tuż koło dworca kolejowego:

— Gdzie tu mieszka Karol Gounod?

— Któż to taki?—zapytuje właściciel kawiarni.

Wzruszam ramionami i idę dalej. W następnym domku wiedzą już, kim jest Karol Gounod, a nawet oburzają się potrosze na nieokrzesanie właściciela kawiarni. Gounod mieszka tam, na wzgórzu, panującem nad Saint-Cloud, w Montretout.

Idę do Montretout, znajduję willę Gounoda, mijam kratę i dążę aleją, ukwieconą po obu stronach. Mam przed sobą ładny domek murowany, okolony pięknym ogrodem. W oknie dostrzegam służącego.

— Gdzie pan?

— Pan? Ot, tam! Rozmawia z ogrodnikiem.

Rozglądam się po otoczeniu. Prawdziwy ogródek Małgosi, tyle w nim kwiatów, tyle cienia. Róże na lewo, róże na prawo, róże za mną i przede mną... Z wyżyny ogródka roztacza się przed nami panorama Paryża.

Gospodarz idzie na moje spotkanie. Ubrany cały czarno, z brodą zupełnie białą, ma na głowie kapelusz słomkowy z wielkiemi rondami, a w ustach fajkę glinianą.

Przedstawiam się, Gounod odczytuje list Simona. Siadamy na ławeczce tuż pod oknami domu. W kilku słowach skończyliśmy sprawę artykułu o Marji Antoninie, jako artystce muzycznej. Gounod jest gawędziarzem z bożej łaski. Rozmowa z nim, to właściwie monolog artysty, przeplatany oddzielnemi pytaniami mojemi.

— Tak!—prawił mistrz—Marja Antonina! Znała się na muzyce. Wielbiła Glucka, Gretry'ego, Mozarta. Ale, jako żywo, nie czuję się na siłach do napisania artykułu, jakiego ode mnie żądacie. Poprostu nie widzę doń materjału.

Gounod jest najsympatyczniejszym staruszkiem, jakiego zdarzyło mi się kiedykolwiek spotkać. W rozmowie podnosi siwe brwi wysoko, ni ztąd ni zowąd rzuca w przestrzeń bystre spojrzenie, zamyśla się niekiedy i frazes, rozpoczęty głośno, kończy cichutko, szeptem prawie, jakby mówił w kościele. Często znów przerywa rozmowę i nastaje wówczas chwila ciszy. Myśli przez kilka sekund prawie, a potem, kończąc głośno tok myśli, dodaje raz jeszcze:

— Tak, nie widzę do artykułu materjału. Nie odczuwam tego artykułu w myśli...

A potem mówi:

— Nigdy nie byłem w stanie doprowadzić do końca planu, który mnie nie porwał od razu. Napisałem „Królowę Sabę", bo od razu słyszałem muzykę w imionach: Balkis, Adoniram... Ale artykułu o Marji Antoninie nie odczuwam, nie... Zresztą, nie wolno mi pracować. Miałem kiedyś uderzenie krwi na mózg. Gdy patrzę na pana, widzę tylko połowę pańskiej twarzy... Ot, starość!... Wyglądam rzeźwo, ale przychodzą mi coraz częściej słowa św. Pawła: „*Ego enim jam delibor et tempus resolutionis meae instat...*"

Pomyślał przez chwilę i fajkę zagasłą zapalił.

— Marja Antonina wielbiła Mozarta. Znasz pan doskonałą odpowiedź, daną przez Mozarta Franciszkowi Józefowi? Było to po przedstawieniu którejś tam opery. Cesarz winszuje, ale mówi: „Zdaje mi się, że tu jest zadużo nut..." A Mozart na to: „Ani jednej niepotrzebnej niema! Ani jednej!..." A co, zła odpowiedź? Zanotuj ją pan sobie, bo zanotowania warta.

W toku rozmowy wspomina Gounod chętnie o swoich latach młodych:

— Zawsze kochałem muzykę. W dwunastym roku życia, w nagrodę, żem był grzeczny w ciągu całego tygodnia, zaprowadziła mnie matka do opery włoskiej na „Otella". Ach! Malibran! Co za głos! Zdaje mi się, że w tej chwili dźwięczy mi w uchu romans o wierzbie: *Assisa al pie d'un salice...* Od tej chwili miała mnie już muzyka całego. Stawiano mi przeszkody, mówiono: bądź żołnierzem! Alem stanowczo odpowiadał: Nie! Stypendjum rzymskie zdecydowało o mojej przyszłości.

Gounod mówi powoli, a mowę swą przetyka chętnie aforyzmami. Oto kilka z nich, zasłyszanych w przelocie:

„Bóg kocha ludzi, na których zsyła krzyże."

„Dzieci—to róże w ogrodzie życia."

„Być profesorem—to rzucać kawałami duszę swą słuchaczom obojętnym, nie dostrzegającym w nauczaniu kapłaństwa."

„Artyści—to ludzie, którym Bóg dał silniejsze, niż innym, władze widzenia. Dostrzegają w świecie daleko więcej nieskończoności, niż zwykli ludzie."

Rozmawialiśmy długo. Dwa razy Gounod był bardzo wzruszony.

— A! pierwsze przedstawienie, to męczarnia. Nosić w sobie dzieło przez tyle czasu, włożyć w nie najpiękniejsze cnoty swego ducha i oddać je potem ludziom, którzy śpiewają i grają tylko dla pieniędzy—to ohyda! A czasami tak zwani artyści torturują mi dziecię mego ducha! Weźcież, o ludzie, mnie samego, wyłupcie mi oczy, wyrywajcie włosy, depczcie nogami, ale nie zohydzajcie mi dzieła, które wam nic nie winno. Cóż, u djabła, napisałem wam najwyraźniej *to*, a wy dajecie *owo* publiczności! Psujecie mi opinję, obrażacie mnie oszczerstwem! Jesteście fałszerzami, moi panowie i panie...

Drugi raz znowu był wzruszony, gdy mówił o niepowodzeniu „*Polyeucta*". Dostrzegłem prawie łzy w głosie staruszka, więc rzuciłem pytanie:

— A „Faust"?

— „Faust"?—odpowiedział Gounod—„Faust"? Scena w ogródku dobra, ale są błędy, są błędy... Chciałem to przerobić, ale mi zawsze stawały na myśli słowa króla Je-

---

— Czyż tak? — zagadnął niedowierzająco Andriolli.

— Tak. Co więcej ci powiem; oto, podczas suchego lata zdarza się nieraz, że kaczka pięt sobie w Świdrze nie może zamaczać, gdy tymczasem na jesieni lub w porze roztopów wiosennych ów marny Świder staje się groźnym. Potrafi się on nagle przemienić w wiorstowej szerokości rzekę, a wtedy drzewa całe, sterty, nawet chałupy spławia bezpłatnie do Gdańska. Nawet i to jest możebne, że będąc mieszkańcem np. lewego brzegu możesz się pewnego pięknego poranku obudzić na prawym. I cóż ty na to?— z kolei zapytałem właściciela obu brzegów Świdra.

— Ja nic. Uważam tylko, mój doktorze, że jesteś dziś wymowniejszy niż kiedykolwiek. Czy sądzisz, że mnie to przeraża? Ani trochę! Nie bój się o mnie; umiem sobie radzić. Od czegóż są tamy, od czegóż wierzba, której łozy, w należytej ilości wysadzone, mogą umocnić brzegi nie takiej jak Świder rzeczułki. Wreszcie znasz mnie, że walka z żywiołami to rozkosz, to prawdziwe życie dla mnie, więc to, coś powiedział, dodaje tylko mej przyszłej siedzibie nowego uroku. Dziękuję ci za to.

— No to chwała Bogu, że będziecie obaj z siebie kontenci, t. j. ty ze Świdra i Świder z ciebie.

Temi słowami zakończyła się nasza rozmowa, która ani odrobiny nie ostudziła zapału w nowonabywcy ówczesnego „Anielinka", w lat kilka „Brzegami" przezwanego.

Gdym po siedmiu miesiącach wrócił do kraju z dalekiej podróży i wkrótce potem odwiedził Andriollego na jego nowem mieszkaniu, już pewna część programu wypełnioną została. Jeden domek mieszkalny, dość obszerny, był już gotów, kilka studzien nortonowskich funkcjonowało, ogród warzywny w części był urządzony, owocowy zaś zaprojektowany, plany dotyczące opanowania niesfornego Świdra obmyślone i narysowane, miejscowości pod nowe domki wyznaczone, ogrodnik, cieśla i stolarz na stałe ugodzony i t. d., słowem, ta bezludna pustka, w której prócz świergocącego ptactwa i swobodnie igrających szaraków do niedawna innych żyjących istot nie było, zakipiała życiem.

Ruch gorączkowy, jaki tu wszędzie panował, pośpiech, z jakim się tu wszystko wykonywało, redukowanie wszelkich osobistych potrzeb i wymagań do możebnego *minimum*, rozrzewniająca prostota na każdym kroku (z powodu zepsucia się samowaru, herbata piła się czas jakiś z kociołka, a wydrążone kartofle powołane zostały do spełniania funkcji świeczników); wszystko to razem wzięte robiło wrażenie pobytu wśród amerykańskich pionierów, których pierwszem zadaniem jest co prędzej się obwarować i zabezpieczyć od napadu krajowców!...

„Mimowoli też, udając się na przechadzkę, sięgnąłem po dubeltówkę, tak mi myśl spotkania jakiego czerwonoskórnego gdzie w lesie możebną się wydała.

Stan podobnej tymczasowości w Brzegach nie trwał jednak zbyt długo, a gdym znowu po jakimś czasie nad Świder zawitał, byt prawidłowy już się tu był do pewnego stopnia ustalił.

Urządziwszy sobie jako tako to pierwsze schronisko, z wiosną roku 1881-go ze zdwojoną energją zabrał się Andriolli do dalszej pracy. Jak z pod ziemi wyrósł domek drugi i trzeci; a gdy w r. 1884-ym na placu Ujazdowskim wzniesiono szereg gustownych budynków, w których się mieściły okazy, na ówczesną wystawę rolniczą nadesłane, Andriolli zakupił z nich cztery budynki i żywcem do Brzegów je przeniósł. Tym sposobem powstała już kolonja, z siedmiu czy ośmiu domków złożona, która właścicielowi wcale pokaźny zaczęła dawać dochód, a popyt na mieszkania w t. zw. dworkach lub willach Andriollego znacznie się zwiększył. Pomimo licznych niedogodności, szczególniej w pierwszych latach, każdy, kto tu raz czas pewien pobył, chętnie się w roku następnym osiedlał.

Cała ta konstellacja domków, może nie zbyt praktycznie lecz fantazyjnie po całem terytorjum rozrzuconych; owo odosobnienie od uczęszczanych dróg komunikacyjnych, a ztąd cisza, na każdego błogo oddziaływająca; wreszcie swoboda, której w zbyt zaludnionych miejscowościach niema, miały coś, co przyciągało i tęsknić za sobą zniewalało.

W kilka lat potem liczba domków się zdwoiła, dosięgnąwszy czternastu.

Tak pokaźna ich gromada wymagała zarówno dla dogodności właściciela, jako i mieszkańców, odpowiedniej nomenklatury. Nazwy domkom nadawali zwykle sami lokatorowie. I tak: pierwszy z brzegu domek nazwany został „Granicznym", drugi zwał się „Królikowski", gdyż tu przemieszkiwał lat kilka nasz tragik; obok usadowił się „Janicki"—miejsce pobytu inżeniera Janickiego, jednego z kierujących robotami przy budowie kanału Suezkiego. „Sędzia" był to domek, w którym ongi zasiadali sędziowie wystawy rolniczej. Domek, zwany „Mój"—to pracownia Andriollego. Dalej domki: „Wenecja", „Cacko", „Mały", „Wygodny", „Sosnowy", „Ogrodnik", „Średni" i „Gościnny" dopełniały całości. Nareszcie, na wyróżnienie zasługujący t. zw. „Dwór", najobszerniejszy, wygodnie i dostatnio zbudowany, miał służyć na „stare lata", jako mieszkanie dla właściciela Brzegów i jego rezydentów.

— Jak nam brody zaczną siwieć, uważasz doktorze—prawił Andriolli—osiądziemy sobie tu w tym dworku, ja, ty i Ojciec Antoni. On sobie będzie gryzmolił, ja będę pracował tylko nad większemi rzeczami, nie dla marnego grosza, lecz wyłącznie dla sztuki, ty zaś przestaniesz jeździć na lato do Sławuty, a natomiast założysz tu sanatorium dla piersiowych, zakład hydropatyczny lub wreszcie co tam chcesz, no, tylko nie wzruszaj ramionami, bo się od tego nie wykręcisz, to już postanowione. Czasem zaprosimy sobie gości, będzie do nas przyjeżdżał Noskowski i grał nam swoje nowe rzeczy, no i Barcewicz choć czasem zajrzeć musi.

—Ach! jak on gra, Boże, jak on gra! Czy wiesz, gdy grę jego słyszę, zaraz mnie tak tu coś pod łyżeczką chwyta... Czary, czary. Płakałbym, gdybym umiał. A co sobie sprowadzimy, fortepian, czy pianino? wreszcie to twoja rzecz—ciągnął dalej Andriolli, nie czekając na odpowiedź—ale swoją drogą para

rzego hanowerskiego, który rzekł mi kiedyś: „Faust wydaje mi się dalszym ciągiem chórów kościelnych, które słyszałem dziś rano". Ha, miejcież sobie „Fausta", jakim jest, skoro się wam to podoba.

Na odchodnem, gdym był już w furtce ogrodowej, Gounod zawołał:

— Panie! Panie! Jesteś pan żonaty?

— Tak.

Starzec podszedł do krzaka różanego, zerwał kilka kwiatów i rzekł:

— Zanieś to do domu na pamiątkę pierwszej u mnie, ale nie ostatniej wizyty..."

Niestety, wizyta była ostatnią. W tydzień potem twórca „Fausta" już nie żył... (×)

Było to...

Było to... Wszak nie będziem bawili się w daty?
Dla mnie było to wczoraj: pamięć żywo chowa
Wszystko: obraz—ruch każdy—i dźwięk każdy słowa...
Pani powiesz zapewne: było to—przed laty...

Nie, nie! Jeszcze latami szafować nie pora!...
Ileż twych wiosen zbiegło?... Policz dobrze, dziecię,
Policz... Tyś ledwie pączek, wpółrozkwitłe kwiecie.
Nie, nie, przyznasz mi, dziecię, tak, to było—wczora!..

Na mgnienia jednak liczą istność swoją kwiaty.—
Gdy widzę obojętną twą, pani, źrenicę,
Na ustach uśmiech chłodny, w twarzy tajemnicę,
Tak, przyznaję, masz słuszność: było to—przed laty!...

Ale nie! Wszak to tylko moja dusza chora
W twych oczach upatruje zapomnienia ślady,
I w mgle własnego smutku widzi promyk blady?
Powiedz, droga, wszak prawda?—tak—to było wczora!...

Chociaż... w jakie ją byśmy ubierali szaty,
Przeszłość będzie przeszłością, blizka czy daleka.
Obraz, chwilą zrodzony, z przed oczu ucieka
I ginie—czy to było wczoraj, czy przed laty...

Dopiero, gdy myśl, sercu na usługi skora,
Zbudzi pamięć i skrzydłem o tęczowym pyle
Uderzy, biegną ku nam kwiaty, czy motyle?...
Znamy je... Co? przed laty?... Nie, to było—wczora!..

Bożydar.

Wiadomości bieżące.

= *Russk. żizń.* donosi, iż komisja, zajmująca się sprawą rejestru firmowego, ukończyła już swoje prace. Rejestry firmowe wprowadzone będą we wszystkich większych miastach i istnieć mają przy sądach okręgowych oraz handlowych. Rejestr będzie dostępny dla publiczności, która w każdej chwili będzie mogła obejrzeć odpowiednie księgi. Oprócz tego instytucje, zajmujące się wydawaniem świadectw handlowych i przemysłowych, zobowiązane zostaną do dostarczania w ciągu trzech dni instytucjom sądowym wszelkich informacyj o osobach, które wykupiły świadectwa gildyjne i inne.

= Według *Russk. żizni,* ministerjum dóbr państwa zamierza w r. p. wprowadzić zwyczaj składania publicznych egzaminów przez abiturjentów szkół rolniczych. O ile możności, egzaminy odbywać się będą podczas wystaw rolniczych, inwentarza itp. Uczniowie obowiązani będą odpowiadać wobec publiczności na zadane pytania z zakresu hodowli zwierząt, rolnictwa, gospodarstwa mlecznego itd.

= *Now. wr.* dowiaduje się, że wielu przedstawicieli handlu wyrobami ze złota i srebra złożyło w ministerjum finansów podanie, dotyczące rewizji istniejącej obecnie ustawy poborowej.

= *Now. wr.* pisze: Wobec wynikłych w praktyce sądów włościańskich w niektórych gubernjach nieporozumień co do wprowadzania w wykonanie wyroków, gdzie winni skazani są na karę cielesną, senat rządzący postanowił wyjaśnić niedawno, że wzmiankowane wyroki powinny być wykonywane nie przez sąd włościański lecz przez policję miejscową.

= *Petersb. wied.* dowiadują się, że kredyt meljoracyjny postanowiono zorganizować nie przy ministerjum dóbr państwa i rolnictwa, jak to projektowano poprzednio, lecz przy ministerjum finansów.

= Według informacyj dzienników petersburskich, jednym z najpierwszych projektów, jakie mają być roztrząsane w radzie państwa, będzie projekt komisji senatora Abazy o organizacji majoratów szlacheckich.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w tych dniach rozpoczęła swoje posiedzenie komisja, mająca przeprowadzić prace przygotowawcze do całkowitej rewizji podatków od handlu i przemysłu. Komisja podzieliła się robotą, powierzywszy oddzielnym podkomisjom całe kategorje zakładów handlowych i przemysłowych. Ze względu na znaczny zakres robót, prace komisji nieprędko zapewne ukończone zostaną.

= Jak donosi *Grażdanin,* w Petersburgu poruszono kwestję opracowania wzorowego typu mieszkań dla robotników. Sporządzony w tym kierunku projekt, po uzyskaniu zatwierdzenia, stałby się obowiązującym dla wszystkich fabrykantów, mających zamiar budować przy swoich zakładach przemysłowych podobne mieszkania.

= Ministerjum oświaty zatwierdziło zapis, uczyniony aktem darowizny przez Zdzisława Suchodolskiego w sumie rs. 3,000, na rzecz Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem, jako fundusz na wspomogi dla ubogich malarzy i rzeźbiarzy pochodzenia polskiego, wyznania rzymsko-katolickiego, podług warunków, wymienionych w akcie darowizny.

= W ubiegły piątek p. towarzysz ministra finansów zwiedził tutejszą główną komorę celną przy ulicy Chmielnej, gdzie oczekiwał go cały skład urzędników z dyrektorem na czele. P. towarzysz ministra, przyjąwszy raport od zarządzającego komorą, przeszedł do sali prezydjalnej, gdzie zebrani byli wszyscy urzędnicy, następnie polecił przedstawić sobie cały bieg manipulacyj cłowych, związanych z odbiorem towarów kupieckich z komory. Zbadawszy szczegółowo sposób załatwiania formalności celnych, począwszy od przyjęcia towaru na komorę aż do wydania go z komory, p. towarzysz ministra zwiedził w dalszym ciągu magazyny komorowe. Ze sfer miejscowego kupiectwa miał zaszczyt być przedstawionym p. Juljan Endler, przedstawiciel tutejszego domu handlowego pod firmą: „Józef W Hordliczka" (dawniej Juljusz K. Held i S-ka).

= Wobec wprowadzania z przyszłym nowym rokiem nowego etatu osobowego na kolei wiedeńskiej, w którym odliczonem będzie 25% od obecnej płacy etatowej, jako fundusz na mieszkanie, poruszono kwestję czy z wprowadzeniem tegoż etatu, potrącenia na rzecz kasy emerytalnej dokonywane być mają od całej płacy, czy też wyłącznie tylko od nowej pensji etatowej. Kwestja rzeczona będzie przedmiotem obrad na pierwszej sesji komitetu kasy emerytalnej.

= Czytamy w *Gazecie losowań:* „Po raz pierwszy od lat kilku procenty hypoteczne (pierwsze n-ry po Towarzystwie) ujawniają dążność zwyżkową. W następstwie znacznego ruchu budowlanego kapitały hypoteczne bardzo są poszukiwane na 6%, kiedy niedawno ofiarowywano je po tej stopie. Kapitaliści żądają 6½% i na takich warunkach zawarto kilka tranzakcyj.

= Urząd starszych zgromadzenia kucharzy warszewskich, zważywszy, że fundusz lady czeladzi przewyższył już 1000 rs. i że przy znacznej liczbie czeladników kucharskich niezbędnem jest ustanowienie dla nich bezycmajstra i starszego czeladnika dla egzekwowania składek i rozdzielania wsparć, wystąpił do władzy miejskiej o dozwolenie zwołania zgromadzenia ogólnego dla ukonstytuowania spraw czeladzi.

= Okazałe, szerokie chodniki betonowe na Krakowskiem Przedmieściu zawdzięczamy tej okoliczności, że sążeń kwadratowy takiego chodnika kosztuje 9 rs., gdy tymczasem sążeń bruku drewnianego, układanego jednocześnie na tejże ulicy, kosztuje 30 rs. Czy jednak godna pochwały oszczędność funduszów miejskich w tym razie nie ukaże się nieodpowiednią, jest kwestją arcy na dobie, gdyż zbyteczne zwężenie na korzyść chodników ulicy tak ruchliwej, jak ten mianowicie punkt Krakowskiego Przedmieścia (przed kościołem św. Krzyża), może się okazać w najbliższej przyszłości bardzo dotkliwem dla ruchu kołowego i wywołać potrzebę nowej przeróbki, która z dużym naddatkiem pochłonie dzisiejszą oszczędność.

= W roku 1889-ym magistrat tutejszy sprzedał ś. p. Janowi Mieczkowskiemu, właścicielowi posesji i zakładu fotograficznego przy ulicy Nowomiodowej część gruntu pozostałego z rozszerzenia pomienionej ulicy oznaczonego nr. 448a za sumę rs. 8,008, z rozpłatą na raty terminowe i z obowiązkiem zabudowania nabytego terytorjum. Obecnie z powodu nieregularnego wpływu należnych rat, jak również, że niezabudowano przestrzeni, która szpeci nowootworzoną pryncypalną ulicę, magistrat wezwał sukcesorów ś. p. Mieczkowskiego o wniesienie rat zaległych i przystąpienie do zabudowania wzmiankowanego gruntu. W przeciwnym razie zarząd miejski byłby zmuszonym wyjednać decyzję przymusową co do sprzedania tej posesji.

= Z dniem wczorajszym wprowadzono w lombardzie miejskim zimowy rozkład godzin zajęć biurowych; mianowicie czynności poobiednich już nie będzie, lecz tylko przedobiednie od godziny 9-tej zrana do 3-ej po południu.

= Ze zniwelowanej w r. 1891-ym części cmentarza brudzieńskiego, na której grzebane są zwłoki zmarłych, pozostała już tylko niewielka przestrzeń swobodna. Z tego powodu magistrat m. Warszawy został upoważniony do zniwelowania drugiej części cmentarza, mianowicie wzgórz piaszczystych, położonych po lewej stronie od wejścia, w którym to celu, według obliczeń technicznych wypadnie usunąć 3,094 sąż. kub. ziemi.

= Ze statystyki śmiertelności Warszawy w ciągu miesiąca, od d. 13-go sierpnia do d. 13-go września, okazuje się, że zmarło ogółem 1,099 osób, a w tej liczbie 527 kobiet. W pośród zmarłych było osób bezżennych 801, żonatych i zamężnych 203, wdów i wdowców 92. Według zajęć zmarło: ogrodników, leśników i rolników 7-miu, zajmujących się obróbką metalów 58-miu, skór 21, drzewa 47-miu, wyrobów artykułów spożywczych 25, odzieży 125, wyrobników 263, żebraków i prostytutek 26.

= Ze względu na liczny napływ mieszkańców Warszawy w dzień Zaduszny na cmentarz powązkowski, parkan, znajdujący się przed kościołem, jako przeszkadzający swobodnemu krążeniu publiczności, ma być rozebrany.

= Duża posesja pod nrem 23-im w alejach Jerozolimskich, będąca dotąd własnością p Hersego, została sprzedana; nabywcą jest p. Aleksander Liefeldt, właściciel restauracji w hotelu B...lowskim.

= Prezesem warszawskiej komisji do przyjmowania w r. b. nowozaciężnych do służby wojskowej mianowanym został zostający do rozporządzenia J. E. Głównodowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego, pułkownik Skałon.

= Zarządzającym wzorową fermą instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrji mianowany został p. Piotr Budryn, profesor tegoż instytutu.

= Komendant fortecy iwangrodzkiej, jenerał-lejtnant Czajkowski, w dniu wczorajszym wyjechał do Iwangrodu.

= Z literatury.

* *Tygodnik ilustrowany* rozpoczął druk interesującego artykułu artysty-malarza Austena p. t. „Moralność i przyzwoitość w sztukach pięknych."

W tym numerze *Tygodnika* spotykamy rzecz Kazimierza Kaszewskiego o początkach kawy i herbaty w naszym kraju.

* *Wędrowiec* drukuje szereg ciekawych obrazków i sylwetek pióra p. Antoniego Skrzyneckiego p. t. „Tajemnice szulerni".

wierzchowców na zawołanie być musi, nieprawdaż? co? tylko precz z angielskiemi siodłami, kulbaka to mi prawdziwa rozkosz, ale trzeba w niejpewne zmiany zaprowadzić, mniej więcej w ten sposób, o, patrz...

Tu w oka mgnieniu narysował siodło angielskie, kulbakę węgierską oraz przez siebie projektowaną, aby sposobem poglądowym przekonać mnie, iż zmiany w konstrukcji kulbaki są konieczne.

— Czasem—ciągnął dalej —zrobimy sobie małą wycieczkę, najwyżej na jaki tydzień, do Kazimierza i z powrotem, co, a może do Wiślicy, nad Nidę? Cudna to kraina, boć przecie na dalsze wycieczki nie będziemy sobie mogli pozwolić, gdy piąty krzyżyk na kark wlezie. Och, bo dwie są największe fatalności na świecie: starość i śmierć, ale cóż na to poradzić!... Kuchnia, to będzie mój wydział. Na tym punkcie będę sobie miał za obowiązek spełnić względem was misję cywilizacyjną; muszę was nauczyć robić kołduny, *lege artis,* a nawet nauczyć was ich jeść, tak jest, nauczyć jeść, bo i wy tego nie umiecie! Wyobraź sobie moje oburzenie, gdym ostatnim razem będąc w znanym ci domu, musiał patrzeć na to, jak pewien jegomość, zkądinąd bardzo rozumny i inteligentny, jadł kołduny widelcem!

— Gdy o kołdunach mowa, przyznaj, że ten wytwór kuchni nie ma sobie równego; muszę ci przytem uroczyście oznajmić, iż nawet p. Lucyna ma słabe o nich pojęcie, i nie jednego sekretu w zakresie tej specjalności ode mnie się dowiedziała. Ale czyż opłaci się z wami o tem gadać? Bo już to wy i na innym punkcie jesteście upośledzeni, skoro nie umiecie wyróżniać *h* od *ch*; dla was *honor* i *choroba, hart* i *chart* brzmi całkiem jednakowo, wam to wszystko jedno!...

Takie lub im podobne, nieraz ekscentryczne plany snuł Andriolli na przyszłość, czując się, jakby na nowo powołanym do życia. Było to bowiem r. 1887-go, w którym położenie jego zasadniczo się zmieniło.

Oswobodzony z więzów, które jego talent i życie krępowały, zaczął pełną piersią oddychać i skrzydła do lotu na nowo rozwijać.

Mowa tu, jak łarwo czytelnik się domyśli—o Monte-Carlo.

Tekst ilustrują rysunki.

* Najpłodniejszym korespondentem z wystawy chicagowskiej jest bezwątpienia p. Ludwik Krzywicki, pisujący aż do 6-iu czy 7-iu pism tutejszych, jak *Prawda, Gaz. roln., Gaz. polska, Kurjer codz., Gaz. radomska,* które własnym sumptem wysłały go za ocean.

Do najudatniejszych zaliczylibyśmy korespondencje pana K. w *Gaz. rol.*, specjalnie dla rolników kreślone, które wybornie w umyśle czytelnika odtwarzają stan, systemy i właściwości gospodarstw amerykańskich.

= Z teatru i muzyki.

* Na wczorajszem przedstawieniu w operze zebrała się publiczność prawdziwie muzykalna, dzięki czemu orkiestra mogła spokojnie kończyć piękne fragmenty „Otella", zazwyczaj oklaskami zagłuszane, jak np. w „*Ave Maria.*"

Artyści byli też wybornie usposobieni.

Po akcie pierwszym p. Drog otrzymała kosz kwiatów, p. Durot—wieniec laurowy.

Desdemona bisowała *Ave*, Otello zmuszony był powtarzać *Adio.*

W międzyaktach wywoływano kilkakrotnie wszystkich artystów z dyrektorem Trombinim na czele.

* Wczorajsze widowisko w teatrze Rozmaitości uległo zmianie z powodu silnej niedyspozycji panny Marczellówny.

W miejsce zapowiedzianej „Flipoty" odegrano: „Łapkę na myszy" i Miód kasztelański".

* Dziś w teatrze Wielkim „Król Lear" z p. Leszczyńskim w roli tytułowej; jutro „Otello" po raz 10-ty.

* W mającej się wystawić w przyszłym tygodniu „Carmenie" z Mirą Hellerówną partję tenorową śpiewać będzie po raz pierwszy p. Suagnes, torreadorem będzie p. Broggi Muttini.

* Artyści dramatu od jutra rozpoczynają próby pamięciowe ze wznawianego „Hamleta", jednocześnie zaś z Blizińskiego „Panny z posagiem" i z komedji francuskiej „Boubouroche".

* Dzisiejszym pociągiem rannym Mira Hellerówna przybyła do Warszawy z Wiednia.

* Budynek teatru Nowego (przy ul. Królewskiej) został stosownie opatrzony i zabezpieczony od chłodu.

* Piękna operetka Lecocq'a „Ali-Baba", która od roku nie była grana, wznowiona zostanie jutro w teatrze Nowym z udziałem panny Klementyny Czosnowskiej.

Główną obsadę męską tworzą pp.: Dyliński, Morozowicz, Misiewicz i Rzecznik.

W „Ali-Babie" czynny jest dwukrotnie personel baletowy z panną Niemyską na czele.

* Teatr Nowy przygotowuje na środę bardzo zajmujące widowisko.

Złożą się nań piękniejsze urywki, wybrane z dwóch programów widowisk składanych, i akt drugi „Mikada".

W wykonaniu, oprócz całego personelu teatru Nowego, wezmą również udział panie: Babińska i Czosnowska.

* Teatr lubelski wystawia d. 26-go b. m. „Chwast" Blizińskiego.

* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień tak się przedstawia:

Teatr Wielki.

Dziś: „Król Lear"; jutro: „Otello" (występ panny Drog, oraz pp. Blancharta i Durota); wtorek: „Mignon" (pierwszy występ panny Hellerówny); środa: „Divertissement", „Rycerskość wieśniacza" (występ p. Inez de Frate, oraz pp. Suagnesa i „Wieszczka lalek"; czwartek: „Otello" występ panny Drog, oraz pp. Blancharta i Durota); piątek: „Carmen" (drugi występ panny Hellerówny, oraz występ pp. Broggi-Muttini i Suagnesa)"; sobota: „Aida" (występ panny Drog, oraz pp. Broggi-Muttini i Durota); niedziela: „Straszny dwór".

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Bzy kwitną" i „Mężowie ich córek"; jutro: „Gniazdo rodzinne"; we wtorek: „Flirt"; we środę: „Lolotta" i „Mężowie ich córek"; we czwartek: „Chwast"; w piątek: „Pierwszy bal" i „Te, które się szanuje"; w sobotę: „Flipota"; w niedzielę: „Stadła paryzkie" i „Dom otwarty".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dziś: „Ptasznik z Tyrolu" (występ p. Babińskiej); jutro: „Ali-Baba" (występ panny Czosnowskiej); we wtorek: „Weseli spadkobiercy"; we środę: „Piękna Helena" (występ panny Czosnowskiej); czwartek: „Ali-Baba" (występ p. Czosnowskiej); w piątek: widowisko składane (występ panny Czosnowskiej); w sobotę: „Piękna Helena" (występ panny Czosnowskiej); w niedzielę: „Weseli spadkobiercy".

* Najbliższy wieczór środowy Towarzystwa muzycznego budzi zainteresowanie w kołach tutejszych wielbicieli muzyki.

Rzecz to naturalna, bohaterem tego wieczoru będzie słynny pianista Alfred Reisenauer.

Na bogaty i urozmaicony program znakomitego pianisty złożą się dzieła: Beethovena, Couperina, Rameau, Händla, Schumanna, Chopina, Webera oraz słynna fantazja Liszta z „Don Juana".

Obok Reisenauera wystąpi w tymże wieczorze panna Władysława Jezierska, śpiewaczka.

* Ostatnia poczta brukselska przynosi nam wiadowość, iż Mierzwiński bawił w stolicy Belgji przez trzy tygodnie.

Znakomity tenor dał się słyszeć w Brukselli na zebraniu prywatnem, w jednym z tamtejszych domów arystokratycznych, mianowicie na reunionie u hr. Odrowąża.

Dzienniki pełne są pochwał i entuzjastycznych uniesień nad głosem naszego artysty.

„Król tenorów" rzucił słuchaczom parę aryj polskich i kilka fragmentów z „Romea".

W grudniu Mierzwiński ma śpiewać w Londynie, z Brukselli zaś wyjechał do Francji.

= Radzcowie ustępujący.

Z powodu przypadających w roku przyszłym, stosownie do art. 14-go ustawy Towarzystwa, okręgowych zebrań stowarzyszonych w celu dokonania wyboru członków władz Towarzystwa, dyrekcje szczegółowe wezwane zostały przez dyrekcję główną o zajęcie się przygotowaniem wyciągów z hypoteki i następnie złożeniem wyborczych list stowarzyszonych.

Kończą urzędowanie następujący radzcowie:

Z oddziału warszawskiego: w komitecie Towarzystwa Jan Śliwiński; w dyrekcji głównej Feliks Zakrzewski; w dyrekcjach szczegółowych: Marcin Krzymuski, Józef Bajkowski, Janusz Śliwiński i Aleksander Daszewski.

Z oddziału kaliskiego: w komitecie Towarzystwa Tadeusz Wyganowski; w dyrekcji głównej Władysław Kowalski; w dyrekcji szczegółowej: Roman Mielęcki, Antoni Gałczyński, Józef Kożuchowski, Jan Stępowski.

Z oddziału radomskiego: w komitecie Karol Sosnowski; w dyrekcji głównej Zdzisław Reklewski; w dyrekcji szczegółowej: Juljusz Załęski, Napoleon Strzembosz i Jan Skotnicki.

Z oddziału kieleckiego: w komitecie: hr. Rodryg Potocki; w dyrekcji głównej Zygmunt Sielski; w dyrekcji szczegółowej: Stefan Bzowski, Adolf Humnicki, Adam Froelich.

Z oddziału lubelskiego: w komitecie— dyrekcji głównej Edward Chrzanowski; w dyrekcji szczegółowej: Eustachy Świeżawski, Gustaw Wiercieński, Stefan Kowerski, Władysław Graf.

Z oddziału siedleckiego: w komitecie Ludwik Górski, ks. Włodzimierz Czetwertyński; w dyrekcji głównej Wiktor Szaniawski, w dyrekcji szczegółowej: Bolesław Chrzanowski, Jan Roztworowski, Stanisław Dmochowski, Kazimierz Szamota.

Z oddziału płockiego: w komitecie Towarzystwa Antoni Ostrowski; w dyrekcji głównej Felicjan Sokołowski; w dyrekcji szczegółowej: Stanisław Baliński, Waldemar Piwnicki, Zygmunt Rościszewski.

Z oddziału suwalskiego: w komitecie —; w dyrekcji głównej hr. Wincenty Walewski; w dyrekcji szczegółowej: Jan Bieńkiewicz, Cezary Ibjaniski, Józef Szymborski, Tomasz Wolski.

Z oddziału łomżyńskiego: w komitecie Stanisław Skarzyński; w dyrekcji głównej Józef Dłużewski; w dyrekcji szczegółowej: Franciszek Wierzbicki, Adam Jabłoński, Henryk Tański.

Z oddziału piotrkowskiego: w komitecie Towarzystwa Zygmunt Płonczyński; w dyrekcji głównej Franciszek Siemieński; w dyrekcji szczegółowej: Bolesław Skórzewski i August Kożuchowski.

= Na nowe tory.

Budownictwo nasze, zdaje się, stanowczo zaczyna wkraczać na nowe tory.

Publiczność i prasa, znużone koszarowem wyglądem domów i ulic całych, w ostatnich czasach zaczęły objawiać niezadowolenie swoje i żądanie zmian odpowiednich w rozwoju architektury warszawskiej.

Już dzisiaj architekci zaczęli się zwracać do innych stylów, jak np. romańskiego i gotyckiego, budując w nich kilka nowych domów, a na niedaleką przyszłość spotrzegamy zapowiedź szerszego zwrotu w tym kierunku.

Wiemy np. o wykończaniu planów na wielki dom, którego fasada została rozwiniętą w stylu barocznym Ludwików francuskich.

Obecnie wykończane są do niej szczegóły dekoracyjne o formach śmiałych i profilach jędrnych.

Z uwagi, że odmiany stylu barocznego przedstawiają wielki zasób form efektownych i nastręczają szerokie pole działania dla fantazji twórczej architekta, spodziewać się należy, iż zapoczątkowany zwrot do nich ujawni się korzystnie w estetyce naszego miasta.

Śliczna np. fasada tak zwanego „domu Dobrycza" na Krakowskiem Przedmieściu może być wskazówką dla niejednego kamienicznika, jak małemi środkami artystycznemi można zbudować dom ładny.

= Przeniesienie biur.

Wskutek zbyt małych rozmiarów lokalu, zajętego w domu gminy ewangelickiej przy ulicy Erywańskiej na pomieszczenie biur kontroli dochodów kolei nadwiślańskiej, część tego wydziału w r. z. przeniesiono do lokalu opróżnionego w pałacu Kronenberga, po przeniesieniu wydziału handlowego kolei warszawsko-terespolskiej.

Ponieważ takie rozseparowanie biur jednego wydziału jest pod każdym względem niewygodne, przeto powstał projekt wynajęcia lokalu w innym domu na pomieszczenie kancelarji naczelnika telegrafu i warsztatów telegraficznych tejże kolei, obecnie znajdujących się w domu gminy ewangelickiej, przyłączenia lokalu po telegrafie do lokalu biur kontroli dochodów i wydziału ruchu, wreszcie przeniesienia części kontroli dochodów z pałacu Kronenberga do domu gminy ewangelickiej.

Fundusz na wynajęcie lokalu na biura telegrafu i warsztaty telegraficzne już przyznano.

Zmiany te wprowadzone będą w wykonanie z początkiem roku przyszłego.

Lokalu na biura wydziału telegrafu i warsztaty telegraficzne jeszcze nie obrano.

= O taryfę.

Kasa pogrzebowa przy magistracie tutejszym nie chce od interesantów przyjmować opłat za miejsca na cmentarzu powązkowskim podług cen, dotychczasową taryfą objętych i dotąd obowiązujących, odraczając opłatę do czasu zatwierdzenia nowej taryfy z znacznie podwyższonemi cenami.

Jak się dowiadujemy, wiele osób interesowanych w tym względzie występuje do magistratu z protestem, a to z zasady, iż dopóki taryfa dotychczasowa nie jest zniesiona, powinna mieć moc obowiązującą.

= Z cmentarza.

Wiadomo wszystkim, zwiedzającym cmentarz powązkowski w dni Wszystkich Świętych i Zaduszny, jak niezmierny panuje tłok w bramach przy wchodzeniu i wychodzeniu z tego miejsca spoczynku zmarłych.

Przedsięwzięte przez władzę policyjną środki, jak np. zalecenie wchodzenia prawą stroną bramy, a wychodzenia drugą, zaledwie w części osiąga pożądany skutek.

Nieprzyzwyczajona do przestrzegania porządku publiczność sama spowodowywa tłok i zamęt, wśród których bardzo łatwo o wypadek, a rzezimieszkom nastręcza się szerokie pole do operowania kieszeni.

Zdaje się, że następujący środek mógłby przynieść pożądany rezultat.

Ponieważ na cmentarz prowadzą cztery bramy, przeto najpraktyczniej byłoby dwie z nich przeznaczyć dla wchodzących, a dwie pozostałe dla opuszczających cmentarz.

Tak np. pierwsza i trzecia mogłaby służyć, jako bramy wejściowe, wychodzić zaś możnaby przez drugą i czwartą.

Przesuwanie się tłumów w jednym kierunku przez całą szerokość bramy nie tamowałoby swobody ruchu, a co ważniejsze, zapobiegłoby niejednemu smutnemu wypadkowi.

= Ulica.

Przez posesję nr. 2,305 wskutek starań jej właściciela, przeprowadzona będzie nowa ulica od ulicy Dzikiej ku Nalewkom.

Nowa ulica, pod którą grunt ustąpił właściciel wspomnianej posesji na rzecz miasta bezpłatnie, nie dosięgnie Nalewek, będzie wszakże miała bezpośrednią z niemi komunikację przez posesję nr. 2,250.

= Nowa fabryka.

W tych dniach bawił w naszem mieście p. Dertôt, chemik francuski, wydelegowany przez pewną grupę przemysłowców, którzy mają zamiar założyć w Warszawie fabrykę przetworów chemicznych na wielką skalę.

Upatrzono już place na Szmulowiźnie.

Budowa nowej fabryki zależną jest od uzyskania koncesji na budowę kolei podjazdowej szerokotorowej bezpośrednio do stacji towarowej kolei terespolskiej.

= Kolonizacja argentyńska.

Grupa rozmaitych rzemieślników w Talnem, gub. kijowskiej, zwróciła się niedawno do komitetu centralnego emigracji żydowskiej w Petersburgu z prośbą o przesiedlenie ich do Argentyny.

W tych dniach otrzymali oni od sekretarza komitetu, p. Feinberga, następującą odpowiedź:

„Komitet zapytał się rady Towarzystwa kolonizacyjnego, czy można w ogóle wyprawiać rzemieślników do Argentyny, na co rada odpowiedziała, że przedewszystkiem trzeba utworzyć znaczną klasę rolniczą, potem dopiero można będzie myśleć o rzemieślnikach.

Wyprawianie obecnie rzemieślników, byłoby przedwczesne, tembardziej, że ludność miejscowa w Argentynie przywykła do szczególnych typów roboty, czego tutejsi rzemieślnicy nie tak łatwo nauczyćby się mogli.

Ani teraz więc, ani tak prędko o wyprawieniu rzemieślników do Argentyny mowy być nie może".

= Wywóz gęsi.

Od kilku dni przechodzą przez Warszawę znaczne transporty gęsi wywożonych za granicę, mianowicie do Austrji.

Poprzednich lat gęsi szły bezpośrednio do Niemiec przez Sosnowice i Aleksandrów, obecnie zaś z powodu podwyższonego cła wchodowego, idą *transito* przez Austrję.

= Kanalizacja i wodociągi.

Roboty kanalizacyjne na wszystkich bez wyjątku linjach są już w znaczniejszej części gotowe.

Pozostają jedynie wykończenia rozpoczętych linij, z których najgłówniejsze dokonywane są sposobem gospodarczym na ulicach Smoczej w oddziale pierwszym i Mokotowskiej w drugim.

Przedsiębiorcy pracować będą w tygodniu bieżącym tylko na czterech ulicach, t. j. przy koszarach Mirowskich, przy ul. Pańskiej, Koszykach i Elektoralnej.

Wszystkie inne linje, jak np. przy ulicy Wielkiej, Żelaznej, Długiej, Chłodnej, Gęsiej otrzymają już tylko ostateczne wykończenia, reparację bruków i t. p.

Również przedsięwzięte będą liczne budowy wpustów ulicznych, przeważnie przy kanałach, wybudowanych w r. b.

W oddziale wodociągowym, oprócz budowy dalszej osadników, układania rur obwodowych dla wieży ciśnień, projektowane jest w tygodniu bieżącym rozszerzenie sieci rur przy ulicach: Okrąg, Kaliksta, Polnej, Mokotowskiej, Teodora, Hożej i koszar Mirowskich oraz dwa połączenia rur z kanałami, t. j. na rogu placu Zamkowego i Świętojańskiej oraz Marszałkowskiej i Chmielnej.

Domowych instalacyj wodociągowych zapisano 15, zaś kanałowych 37.

Ogólna liczba połączeń domów z kolektorami ulicznemi wynosi w ciągu lata 292.

Układanie rur przy ulicy Wązkiej, tamujące ruch tramwajów, trwa dłużej niż pierwotnie obliczono.

Kierujący bowiem robotami inż. Preyss, natrafił tutaj na trudne bardzo do usunięcia przeszkody w formie starych rur drewnianych, których linje widocznie szły przez tę ulicę.

Rury te przedstawiają ciekawe okazy, ogólny obwód ich wynosi 15 do 17-tu cali, gdy sam otwór nie jest większy nad 3 cale.

Drzewo, pomimo kilkudziesięcioletniego pobytu w ziemi, w trzech czwartych jest zupełnie zdrowe.

= Na okręcie.

W d. 4-ym b. m. na okręcie holenderskim „Fegmar", powracającym z Ameryki zdarzył się smutny wypadek.

Rodak nasz, p. Antoni Wieczyniewicz, przechyliwszy się przez poręcz wpadł do wody i utonął.

Bliższe szczegóły nie są wiadome.

Ś. p. Wieczyniewicz był właścicielem kolonji w gminie Młociny, a poprzednio miał sklep galanteryjny w Warszawie.

Powracał z Ameryki, gdzie w Chicago odwiedzał syna, oddawna tam osiadłego.

Wiadomość o zgonie nadeszła wczoraj do siostry, pani Ch., zamieszkałej na Nowym-Świecie.

= Kradzieże.

Propinatorowi z powiatu grójeckiego, Andrzejowi Byszewskiemu, skradziono wczoraj, tuż pod Warszawą, parę koni z uprzężą i bryczką; bryczkę odnaleziono w lesie pod Sękocinem, konie zaś zostały uprowadzone bez śladu. — W kościele po-karmelickim okradziono jednocześnie dwie siostry, panny Helenę i Jadwigę Zawadzkie; pierwszej z nich złodziej zeskamotował portmonetkę, zawierającą 35 rs., drugiej złoty zegarek z brylancikiem. — Kupcowi S. Haftmanowi, przybyłemu z Żytomierza, podczas przejazdu dorozką z dworca kolejowego, skradziono torbę podróżną, zawierającą różne przedmioty wartości 280 rs.

= Kradzież kasetki.

Śledztwo, przeprowadzone przez zarząd kolei nadwiślańskiej w sprawie skradzionej przed paru dniami kasetki z pieniędzmi na stacji Celestynów, wykazało, iż dyżurny pomocnik zawiadowcy, pan T., nie spełnił przepisanych formalności, obowiązujących przy wysyłaniu dochodu stacyjnego do kasy głównej i, zamiast zaplombować kasetkę osobiście, polecił to spełnić stróżowi stacyjnemu, sam zaś udał się do mieszkania.

Stróż zdradził zaufanie i zbiegł wraz z kasetką, stratę więc ztąd wynikłą pan T. zmuszony będzie pokryć z własnych funduszów.

= Przy pracy.

Robotnik, zajęty przy budowie osadników na stacji filtrów, Jan Banasiewicz, w przejściu przez rusztowanie, stracił równowagę i spadł na pokład murowany.

Pomimo, iż upadek nastąpił z niewielkiej wysokości, 15-tu metrów, był on jednak tak nieszczęśliwy, iż przywołany natychmiast lekarz miejski, dr. Brunner, znalazł złamane dwa żebra, pęknięcie krzyża i uszkodzenie płuc.

Nieszczęśliwy, w strasznych męczarniach, zakończył wczoraj życie.

Osierocił on żonę i 2-letnią dziecinę.

= Zniszczenie towaru.

Onegdaj, na stacji kolei nadwiślańskiej Jabłonna, zakopany został transport szerści zwierzęcej, przybyły z Kielc.

Operacji tej dokonano ze względów sanitarnych.

= Choroby zakaźne.

W domu pod № 62-im przy ul. Czerniakowskiej kilkoro dzieci zachorowało na ospę, a pod № 52-im przy ul. Mokotowskiej na odrę.

W obu domach, z polecenia lekarza miejskiego, zarządzono ścisłą dezynfekcję.

= Z rusztowania.

Przy budowie domu pod № 24-ym przy ul. Nowy Świat, Kazimierz Serej, 13-letni terminator mularski, podając szaflik z wapnem, przechylił się i spadł z rusztowania, z wysokości 3-go piętra.

Chłopiec, padając, zatrzymywał się na kilku kondygnacjach, skutkiem czego impet był osłabiony.

Podniesiono go jednak z nader ciężkiemi obrażeniami i nieprzytomnego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Życiu Sereja grozi niebezpieczeństwo.

= Krwawe zajścia.

W bawarji pod № 2-im przy ul. Oboźnej kołodziej, Bolesław Jankowski pokłócił się, a następnie pobił z kelnerem, Franciszkiem Korzybskim.

Ten ostatni został ciężko zraniony w głowę.

Przy reparacji dachu na posesji Wiślickiego za rogatką wolską, Teodor Choryk rozmyślnie zepchnął Ludwika Świątkowskiego, który, skutkiem spadnięcia na kupę gruzu, zranił się w głowę i złamał prawą rękę.

= Napaść.

Do szpitala Dzieciątka Jezus przywieziono mieszkańca Wilanowa, Grzegorza Trzewika, ze złamanem ramieniem.

Poszwankowany został napadnięty i pobity przez Franciszka Wójcika, którego pociągnięto do odpowiedzialności.

= Bratobójstwo.

W Pruszkowie mieszka zamożny kolonista, Suda.

Starzec, podzieliwszy część mienia pomiędzy synów żonatych, pozostał na gospodarstwie z najmłodszym Karolem.

Wyposażonym podział ojcowski wydał się krzywdą, zaczęli tedy namawiać Karola, ażeby ojcu wykradł pieniądze, czego Karol wykonać nie chciał.

Bracia postanowili się zemścić.

W dniu onegdajszym, pod wsią Włochy, na powracającego z Warszawy Karola Sudę napadł brat jego, Józef, wraz ze szwagrami: Karolem i Janem Rutkowskimi.

Związanego napastnicy pokłóli nożami.

Ciężko poranionego i nieprzytomnego z upływu krwi odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, napastników zaś ujęto i odprowadzono do więzienia tymczasowego.

= Pożar.

Wczorajszego wieczora, około godz. 8-ej, zaalarmowano oddział straży w ratuszu wiadomością, iż pali się przy ul. Krakowskie Przedmieście pod № 54-ym

Straż, po przybyciu na miejsce, zastała ogień w piwnicy z winami Lesisza, pod gmachem po-karmelickim, gdzie mieści się seminarjum.

Okazało się, iż praktykant, pieczętujący butelki, przewrócił lampkę naftową, skutkiem czego zapaliła się beczka z winem.

Ogień niezwłocznie ugaszono, lecz z powodu dymu i nafty wino zostało zniszczone.

Oddział nalewkowski również przybył na miejsce, lecz został do koszar zwrócony.

+ Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż podana w pismach wiadomość, jakoby drukarnia p. W. Wścieklicy (dawniejsza *Dzien. łódz.*) w Łodzi przeszła na własność p. Petersilge'go, syna wydawcy, właściciela składu materjałów piśmiennych, jest nieprawdziwa. P. Wścieklica sprzedał p. P. tylko ruchomości drukarni, firmę zaś utrzymał i dalej zakład prowadzić będzie w tym samym lokalu, a i z maszyn drukarskich sprzedanych ma prawo użytkowania do n. r., w którym to czasie p. W. sprowadza sobie nowe maszyny.

+ W Dąbiu, jak donosi *Gaz. sądowa*, zawakowała posada rejenta z powodu śmierci ś. p. Domańskiego.

+ Starszy kandydat do posad sądowych przy sądzie okręgowym w Lublinie, p. Kaliński, został mianowany sędzią śledczym w Zamościu.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 21-ym b. m. pisze:

„W sprawie urządzenia bazaru na korzyść tutejszego Towarzystwa dobroczynności komitet zabaw, zostający pod przewodnictwem p. Ottona Gehliga, wspólnie z opiekunkami czterech komitetów damskich, odbył już kilka wstępnych narad.

Termin otwarcia bazaru, który trwać będzie dni cztery, zadecydowano wyznaczyć nieodwołalnie na d. 25 ty listopada r. b.

Na jednem z posiedzeń członek komitetu damskiego, cyrkułu pierwszego, pani Hochfelt, wniosła, ażeby bazar tegoroczny, dla większego zainteresowania, ubarwić rozrywkami w formie widowisk amatorskich, żywych obrazów, koncertów i t. p.

Wniosek ten zaaprobowano, lecz komitet zabaw przekonał się, iż wykonanie przedstawia wiele trudności, gdyż brak jest amatorów, a zwłaszcza amatorek do teatru; co zaś do koncertów z udziałem tutejszych stowarzyszeń śpiewaczych, to dowiedziano się, iż *Männergesang Verein* nosi się z zamiarem urządzenia specjalnego koncertu na korzyść Towarzystwa dobroczynności, a więc przez zaproszenie go do udziału w bazarze straciłby koncert, który, dany oddzielnie, przynieść może większe korzyści finansowe.

Uznano tedy za właściwsze powołać do urozmaicenia bazaru fachowe siły artystyczne z obudwu teatrów tutejszych, a jeśli okaże się możebnem, z Warszawy, przyczem mają być podjęte starania o pozyskanie niektórych osób, znanych tu z talentu artystycznego.

Organizację tego rodzaju rozrywek powierzono pani Markiewiczowej, przewodniczącej w komitecie ochronki, i p. Trenklerowi, jednemu z najgorliwszych członków Towarzystwa dobroczynności.

Na bazarze poszczególne firmy przemysłowe nie będą miały swoich kiosków, lecz sprzedażą nadesłanych przedmiotów zajmą się panie uproszone.

Przygotowaniem przedmiotów oraz zbieraniem deklaracyj na dostawę rozmaitych towarów zajmują się panie, do składu komitetów damskich należące, gorliwie i niejedna z ich inicjatywy pojawić się ma nowość na bazarze tegorocznym.

Trzeci komitet damski, któremu przewodniczy pani Thienemannowa, szerzyć będzie oświatę, gdyż zajmie się tylko sprzedażą książek, przyczem każda z prowizorycznych kupcowych bazarowych będzie miała powierzony sobie osobny dział, a więc jedna literaturę nadobną, druga naukową, trzecia humorystyczną i t. d. aż do elementarzy.

Na jednem z ostatnich posiedzeń sekretarka komitetu ochronki, pani Augustowa Olszewska, oświadczyła: iż jedno z pism codziennych, warszawskich, pragnęłoby pozyskać za jej pośrednictwem kiosk, w którym sprzedawanoby książki, nuty i numer okolicznościowy, którego 300 egzemplarzy ofiaruje na korzyść Towarzystwa dobroczynności.

Przeciwko wprowadzeniu „kiosku dziennikarskiego" wystąpiła pani Thienemannowa, oświadczając, że będzie „stanowił konkurencję dla wydziału literackiego".

Podjęto w tej sprawie dyskusję, podczas której zauważono, iż ofiara jest zbyt mikroskopijną, gdyż sprzedane 300 egzemplarzy gazety dać mogą niewiele, niewiele też osiągniętoby z procentu, tymczasem kiosk, użyty do sprzedaży czego innego, pozytywniejszego, może przynieść większą korzyść bazarowi, na którym o filantropję, nie o... reklamę chodzić powinno.

W końcu kwestję rozstrzygnięto w ten sposób, iż kiosk może być urządzony, lecz z warunkiem, że sprzedawane w nim będą rozmaite czasopisma i nuty; sprzedaż książek wyłączono.

Na zakończenie bazaru projektowane jest urządzenie dziecięcego teatru amatorskiego.

Tyle o przyszłym bazarze...

+ Na kościół.

Komitet budowy kościoła w Sosnowicach przysyła nam sprawozdanie następujące:

„Dnia 24-go września r. b., w łaskawie przez zarząd dóbr Sielce udzielonym parku sieleckim, odbyła się tombola na rzecz funduszu budowy kościoła katolickiego w Sosnowicach.

Zamieszczając poniżej sprawozdanie z dochodów i wydatków, komitet budowy ma zaszczyt złożyć wszystkim, którzy staraniem się o zebranie fantów, urządzeniem tomboli lub dobrowolnemi datkami przyczynili się do tak znakomitego rezultatu, najszczersze podziękowanie.

Dochód: Za bilety wejścia rs. 2,047 kop. 55, za bilety na tombolę rs. 1,763 kop. 26, w gotowiznie zamiast fantów i naddatki rs. 2,537 kop. 46, bufet rs. 266 kop. 16, cukiernia rs. 71 kop. 60, kwiaty rs. 94 kop. 80; razem rs. 6,780 kop. 52.

Wydatki: Druk afiszów i biletów rs. 41 kop. 75, dwie orkiestry rs. 116 kop. 46, urządzenie kiosków i szop rs. 429 kop. 42, zakup fantów rs. 69, ognie sztuczne rs. 201 kop. 98, bufet rs. 154 kop. 92, cukiernia rs. 78 kop. 48, kwiaty rs. 26 kop. 34, różne wydatki rs. 132 kop. 45; razem rs. 1,250 kop. 90.

Wpłynęło do kasy komitetu budowy dochodu czystego rs. 5,529 kop. 62."

+ Mapa Radomia.

Z Radomia piszą do nas:

„Mieszkaniec tutejszy, p. Jan Romanowski, ułożył mapę poglądową miasta Radomia, która w tych dniach wystawiona została na widok publiczny w kantorze p. Helbicha przy ulicy Lubelskiej.

Mrówcza ta praca, która wymagała wielkiej cierpliwości i czasu, wygląda i oryginalnie i imponująco.

Ulice, place, zabudowania, fabryki, ogrody, sklepy, zakłady przemysłowe, kościoły itp. oznaczone są maleńkiemi skrawkami różnokolorowego papieru, naklejonemi misternie jeden przy drugim na sztuce kartonu.

W ten sposób rzeczona robota charakterem swoim zbliża się do planów, zdejmowanych z lotu ptaka.

Przy każdym papierku znajduje się odsyłacz do szczegółowych informacyj, umieszczonych u spodu mapy.

Mapa powyższa czeka na nabywcę.

Połowę otrzymanej sumy autor przeznacza na cel dobroczynny."

+ Nowa kasa.

Ziemianie z okolic Skalbmierza postanowili założyć kasę zaliczkowo-wkładową.

Celem jej ma być uwolnienie się od potrzeby uciekania się do kredytu lichwiarzy małomiasteczkowych i wioskowych.

Projekt będzie doprowadzony do skutku zapewne wkrótce, zapisy bowiem na kapitał zakładowy już zebrano.

Obecnie postanowiono starać się o rychłe zatwierdzenie ustawy kasy.

+ Pożar.

W d. 10-m b. m. w nocy, w osadzie Ożarów, spaliły się budynki gospodarskie Kuzgalewicza wraz ze znacznemi zapasami zboża.

Ratunek był niedostateczny, ponieważ najbliżsi sąsiedzi, jak pisze *Gaz. radomska*, nawet konewek do wody dać nie chcieli.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 23-go października, w magistracie m. Gostynina, odbędzie się licytacja na trzechlelnią dzierżawę od d. 13-go stycznia r. p. dochodu kasy miejskiej gostyńskiej z rzezi bydła w szlachtuzie miejscowym od zmniejszonej o czwartą część sumy dzierżawnej, t. j. od rs. 712 kop. 50; wadjum oznaczono na rs. 72.

— D. 23-go października, w urzędzie gminnym szumowskim, powiatu łomżyńskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa zambrowskiego w ilości 76 partyj od rs. 6964.

— D. 23-go października i dni następnych, na komorze celnej sosnowickiej, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację rozmaitych skonfiskowanych towarów, ocenionych na rs. 4500.

— D. 23-go października, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla aresztantów warszawskiego aresztu policyjnego artykułów żywności; wadjum rs. 763.

— D. 23-go października, w urzędzie powiatowym ostrołęckim, odbędzie się licytacja na naprawę bruków i urządzenie mostków w m. Ostrołęce od rs. 250 kop. 94; wadjum wynosi rs. 25 kop. 10.

— D. 23-go października, w urzędzie powiatowym ostrołęckim, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej ostrołęckiej z opłaty podmostowej od rs. 525 kop. 98 rocznie; wadjum wymagane jest w sumie rs. 52 kop. 59.

— D. 23-go października, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na reparację w pierwszym oddziale straży ogniowej od rs. 248 kop. 50; wadjum rs. 25.

— D. 23-go października, w magistracie m. Kalisza, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę od d. 13-go stycznia r. p. dochodu z łaźni żydowskiej i mykwy w m. Kaliszu od rs. 910 rocznie; wadjum rs. 341.

— D. 23-go października, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na dostawę żywności w r. p. dla osób, które będą zatrzymane w miejskich aresztach policyjno-śledczych w gubernji oraz w aresztach etapowych; wadjum rs. 500.

— D. 23-go października, w magistracie m. Gostynina, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę od d. 13-go stycznia r. p. dochodu kasy miejskiej gostyńskiej z opłat kopytkowych, targowych i jarmarcznych od zmniejszonej o czwartą część opłaty, t. j. od rs. 694 kop. 75; wadjum wynosi rs. 69 kop. 50.

— D. 23-go października, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału dochodów niestałych.

FAWORYCI.

(Gonitwy jesienne d. 22/X.)

I. „Blanche d'Orléans."
II. „Roi d'Ys."
III. „Primavera"—„Marcellina."
IV. „Wester-Rose"—„Kochanka".
V. „Gwiazda"—„Lissa".
VI. „Elsa Moorchen"—„Dren".
VII. „Harda"—„Bloomsbury".
VIII. „Fine-Perle"—„Tzigane".

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 19-go b. m.: „Flirt" cieszy się na scenie tutejszej wielkiem powodzeniem. Pani Zimajerowa kończy dziś dopiero gościnne występy we Lwowie, a jutro wyjeżdża z córką i młodym Rapackim na prowincję, gdzie urządzi kilka koncertów.—Na cholerę zmarło w ostatnich trzech dniach 34 osób w Galicji, w leczeniu pozostaje 56. Podejrzane wypadki zdarzyły się w powiecie stanisławowskim i sanockim, a cholerę stwierdzono w powiecie liskim.—Władysław hr. Baworowski nabył od barona Schindlera połowę dóbr Mokrzyszowa za miljon złr.— Zgromadzenie kupców we Lwowie uchwaliło wystosować petycję do sejmu i rady państwa, domagającą się uchwalenia ustawy, postanawiającej, ażeby wszystkie sklepy w niedziele przez cały dzień były pozamykane."

× **Szkoła magnetyzmu.** W Paryżu otwarto świeżo, z inicjatywy francuskiego Towarzystwa magnetycznego, praktyczną szkołę magnetyczną. Wszystkie przedmioty będą tu wykładane przez lekarzy i specjalistów. Kursy rozpoczęto w d. 2-im b. m. przy ulicy Saint-Merri, 23. Dotychczas dwie tylko szkoły: nantejska i przy szpitalu Salpetrière zajmowały się praktycznie magnetyzmem. Jak wiadomo, pierwsza sprowadza wszystko do suggestji. Według niej, osobnik nie jest odpowiedzialny za zbrodnie, które popełnia. Szkoła druga uważa dane indywiduum za jednostkę wykolejoną, lecz pozostawia jej większą część odpowiedzialności. Nowo założona szkoła tłumaczy postępki medjów działaniem eteru, jako płynu, wypełniającego świat cały, a tem samem przestrzenie międzymolekularne. Magnetyzm ma być tylko pewnym rodzajem drgania eteru. Tak więc po za drganiami, wywołującemi dźwięk, światło, ciepło i elektryczność, upatrywany jest jeszcze jeden czynnik potężny: magnetyzm fizjologiczny. Wykłady w szkole dzielić się będą na dwie części. Pierwsza obejmie 10 lekcyj anatomji opisowej, 12 fizjologji, 12 historji magnetyzmu, 12 fizyki magnetycznej, 12 wykładów o teorji, 12 o terapeutyce magnetycznej, wreszcie 12 konferencyj o chemji, hygjenie, psychologji, spirytyzmie, okultyzmie i t. p. w stosunku do magnetyzmu. Druga część obejmować będzie 15 wykładów doświadczalnych i 100 klinicznych. Egzaminy na stopnie naukowe odbywać się będą publicznie, przed osobnym kompletem sędziów. Uczniowie pierwszoroczni, wykazujący dostateczne uzdolnienie, otrzymywać mają dyplom magnetyzera praktyka. Uczniowie drugorzędni będą musieli bronić rozprawy na dowolnie obrany temat, dotyczący działania magnetycznego i jego zastosowania do jednej lub kilku chorób.

× **Radiphon.** *Electrical World* w jednym z ostatnich numerów podaje opis niezmiernie dowcipnego przyrządu, umożliwiającego przesyłanie dźwięku za pomocą światła—a więc bez pośrednictwa jakiegokolwiek łącznika—przez wynalazcę swego, J. Bella; przyrząd nosi nazwę „Radiphonu". Na jednej stacji ustawiono „wysyłacz", na drugiej „odbieracz" (receptor), odtwarzający dźwięki. Wysyłacz aparatu składa się z silnej lampy łukowej i lustra wklęsłego, możliwie lekkiego, w którego głównem ognisku jest umieszczoną, a które, zbierając światło w postaci pęku równoległych promieni, wysyła je w przestrzeń w kierunku swej osi optycznej; najmniejszej więc zmianie w położeniu lustra, oczywiście, musi towarzyszyć zmiana w kierunku wysyłanych promieni. Za lustrem, osadzonem w mosiężnej oprawie za pośrednictwem krążków z mocnej bibuły, znajduje się tuba akustyczna, wysyłane zaś w tę ostatnią dźwięki powodują współdrgania krążków bibuły, a z nimi i lustra, zarazem więc zgodne z temi drganiami zmiany w kierunku promieni, przez lustro wysyłanych. Przyrząd odbierający jest lustrem parabolicznem, mającem, jak wiadomo, własność skupiania padających na nie równolegle promieni dokładnie w jednym punkcie—głównem ognisku. Tu właśnie znajduje się rura, napełniona sadzami lub opalonym korkiem, a z nią połączona tuba akustyczna, odtwarzająca wysyłane z pierwszej stacji dźwięki. *Electrical World*, z którego czerpiemy ten opis, objaśnia funkcjonowanie aparatu przez działanie promieni na sadze, zawarte w rurce; dźwięki byłyby więc spowodowane przez zmiany gęstości, a więc drgań powietrza, napełniającego rurkę, które, w rzeczy samej, zależnie od kierunku wysyłanego światła naprzemian ogrzewa się lub ochładza.

BAŃKI MYDLANE.

Littera docet, littera nocet.

W ostatnim dniu wyścigów.

— Jakże tam wyścigi?

— Ha! Przed każdym wyścigiem bywają *zważeni* dżokieje, a po wyścigu *zwarzeni*... hodowcy i totalizatorowicze.

✲

Dwie starowinki rozmawiają w Saskim ogrodzie o tem, co jest, i o tem, co było.

— Hm...—rzecze jedna—jak się to czasy zmieniają! Dawniej, kiedym była młoda, noszono suknie aż do podbródka, a rękawiczki na jeden guzik, a teraz noszą suknie na jeden guzik, a rękawiczki do podbródka.

✲

Gdy Rozum stworzył Bóg i Serce,
Zaczęli walkę srogą,
Bo Rozum chadzać chce koniecznie,
Koniecznie Serca drogą.
I walczą długo, a bez skutku,
Bo równej byli mocy,
Za czuby biorą się zażarcie
Od rana aż do nocy.
Ujrzała Mądrość walkę krwawą
I zwadę słyszy wrogą:
„Kto mędrszy, niech ustąpi!—woła—
I idzie swoją drogą..."
Rozum ustąpił, boć z natury
Od Serca mędrszy przecie,
I drogą chadza Rozum prawą,
A Serce lewą w świecie.
Czasami znowu się spotkają,
Lecz są już w walkach skąpi,
Bo Mądrość woła zaraz głośno:
„Kto mędrszy, niech ustąpi!..."

— Dnia 15 b. m., w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, przez Jks. Stanisława Glaubicz - Rokossowskiego, w asystencji Jks. Żaboklickiego, Sobolewskiego i Dąbrowskiego pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Jadwigą Glaubicz-Rokossowską, córką ś. p. Piotra, b. obywatela i Julji z Cholewińskich a panem Lucjanem Koźmińskim.

Szczęść Boże młodej parze. 4611

Nekrologja.

Ś. † P.

Antoni Wróbel,

Obywatel miejski, przeżywszy lat 79, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu d. 20-go października 1893 r. Pozostali w ciężkim smutku: żona, synowie, córki, wnuki i wnuczki, zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, w kościele św. Krzyża odbyć się mające w dniu 23-im, tj. w poniedziałek, o godzinie 11-ej przed południem, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4618—

Ś. † P.

Stefan Otwinowski,

po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu d. 30-go września r. b. we wsi Łapszowie. W ciężkim żalu pogrążona żona i rodzina zawiadamiają o tej bolesnej stracie krewnych, przyjaciół i znajomych a zarazem składają serdeczne podziękowanie sąsiadom za okazane dowody współczucia i liczny udział w oddaniu ostatniej usługi zmarłemu. —4623—

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym dla nas obrzędzie pogrzebowym córeczki naszej

ś. p. Stefci Gostyńskiej,

również szanownemu duchowieństwu i tym, którzy na własnych barkach ponieśli do grobu drogie nam szczątki, przesyłają serdeczne „Bóg zapłać" —4617—

Rodzice i rodzeństwo.

Ś. † P.

Konstanty Kuzmiński.

Radzca Dworu, były urzędnik pałaców Cesarskich w Warszawie, po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zakończył życie w Pasiece dnia 7-go października 1893-go r., przeżywszy lat 73. Pozostała rodzina w nieutulonym żalu prosi o westchnienie. 1174r

W poniedziałek, to jest dnia 23-go października, jako w rocznicę śmierci

† Ś. P.

Hr. Józefa Zamoyskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **11-ej** przed południem. —5621

W dniu 24-ym b. m., we wtorek, jako w rocznicę imienin

† Ś. P.

Rafała Olszańskiego,

odbędzie się msza żałobna, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10 i pół** zrana, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

—4597— **pozostała żona.**

We wtorek, dnia 24-go października, o godzinie **wpół do 12-ej** przed południem, odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, za duszę

† Ś. P.

Eufrozyny Starzyńskiej,

nabożeństwo żałobne, po którem nastąpi przeniesienie zwłok z katakumb do grobu własnego.

Na ten smutny obrządek pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. 4620

† W poniedziałek, t. j. d. 23-go października, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, nigdy nieodżałowanej pamięci babki i matki,

Barbary Zbikowskiej,

odbędzie się o godz. **10-ej** zrana żałobna wotywa w kościele św. Jana, na którą pozostała rodzina zaprasza. —4619—

Wizyta eskadry.

Now. wr. zamieszcza następujący wykaz oficerów eskadry russkiej, bawiących obecnie w Paryżu:

Pancernik „Cesarz Mikołaj I-szy". Kapitan 1-ej klasy Dieker (dowódzca), oficerowie: Sołowjew, Jakowlew, Siergiejew, Strański, Zinoti; starszy oficer-szturman Fieodosjew; lekarz Brandt, inżenier-mechanik Abraszkiewicz; miczmani: Nikitin i Baszkirow; inżenier okrętowy: Wieszkurcew.

Krzyżowiec 1-ej klasy „Pamiat' Azowa". Kapitan-dowódzca Czuchnin; oficerowie: Kraft, Rodionow, ks. Dołgorukow; miczmani: Siemiennita, Nikolicz, Stralman; inżenier-mechanik Mitków i lekarz Ochotin.

Krzyżowiec 1-ej klasy „Admirał Nachimow". Oficerowie: Winogradow, Rimskij-Korsakow, Butakow, Pochwisniew, Chomotian; miczmani: Grigorjew, Grenewitz i Dukielski; inżenier-mechanik Podgórski i lekarz Miedwiedjew.

Krzyżowiec 1-ej klasy „Rynda" Kapitan 1-ej klasy Krieger, kapitan 2-ej klasy Szteman; oficerowie: Niebolsin, Kiriłkow, Giers i Stecenkow; miczman Rzewuski i oficer-szturman Filipowski.

Łódź kanonierska „Terec". Dowódzca 2-ej klasy Łoszczyński; oficerowie: Sielecki, Ugrinowicz, Akimow i Isakow; oficer-szturman Pokrowski i inżenier-mechanik Mołodiecznikow.

* * *

Now. wr. przytacza wyjątki z „Księgi złotej", którą złożyła Rosji Lotaryngja z powodu przybycia eskadry russkiej do Tulonu. Wyjątki te są następujące:

„Wierni lotaryńczyńcy czują się szczęśliwymi, że mogą powitać przyjaźń, łączącą dwa wielkie narody europejskie, w imię pokoju i sprawiedliwości. Ożywieni jedynem uczuciem dumy i radości patrjotycznej, witają z rozrzewnieniem i entuzjazmem przybycie eskadry russkiej na m. Śródziemne.

„Tysiąc siedemset trzydzieści gmin miejskich i wiejskich, dwieście pięćdziesiąt towarzystw publicznych i prasa w Lotaryngji kładą swoje podpisy na tej Księdze złotej i posyłają szlachetnej i bohaterskiej Rosji jednomyślne zapewnienie o swojej ufności, o swojej szczerej, braterskiej miłości. Niech żyje Rosja! Niech żyje Francja!"

Do adresu dołączony jest list lotaryńczyka, członka akademji francuskiej, Méziere'a, treści następującej:

„Idź, Księgo złota Lotaryngji, na brzegi Newy, do Moskwy, na Ural, ku morzu Kaspijskiemu, do Azji odległej, wszędzie, gdzie tylko rozwija się sztandar russki, idź i głoś wszędzie bratnie powitanie przyjaznego narodu. Powiedz, że tutaj, w tej prowincji, zupełnie francuskiej, niema ani jednej gminy, którąby nie była przejęta tem samem uczuciem. Nikt z nas nie zapomniał, że w roku przeszłym przy jednej uroczystej okazji nasza starożytna stolica Nancy zaszczycona została odwiedzinami Wielkiego Księcia Konstantego. Wspomnienie tego dnia pozostawiło niezatarte ślady w głębi serc naszych. W owym dniu nasze uczucia głębokiego szacunku podzieliły się pomiędzy przedstawicielem Jego Cesarskiej Mości Cesarza Wszechrossyjskiego i prezydentem rzeczypospolitej francuskiej. Kronsztad, Nancy, Tulon— oto trzy pamiętne dni w naszej historji; trzy ogniwa jednego i tego samego łańcucha, trzy zadatki przyjaźni i ufności pomiędzy dwoma wspaniałomyślnymi narodami. Wiemy, jakie obowiązki wkładają na nas tak wielkie dowody sympatji; nasza rasa patrjotów i wojowników będzie umiała wypełnić je aż do końca z niezachwianą wiernością. *A. Méziere.*"

* * *

Podobnie i admirał Avellan otrzymał adres od komitetu towarzystwa „Alzacja i Lotaryngja". Adres brzmi, jak następuje:

„W chwili, kiedy pan wstępujesz na ziemię francuską, gdzie oczekuje pana tyle gorących sympatyj, my, na równi z resztą naszych współrodaków, witamy pana w imieniu towarzystw alzacko-lotaryńskich. W owe dni uroczystości narodowych, kiedy dwa wielkie narody wymieniają uczucia wzajemnego szacunku i miłości, bądź pan przekonany, że odgłos tych demonstracyj, rozchodząc się po całej Francji od Oceanu do Renu i od Pirenejów do granicy północnej, będzie radosnym dla tych, którzy pamiętają i spodziewają się lepszych dni. Kraj wasz dwa lata temu dał nam, żyjącym w ciszy i oczekiwaniu, dotykalny dowód swojej przyjaźni. Pamięć o tem nie zaginie nigdy. Oto przyczyna, dla której przyłączamy się do naszych współrodaków francuskich i wyrażamy za wasze przybycie do nas głęboką wdzięczność, wznosząc okrzyk: niech żyje Rosja! niech żyje Francja!"

* * *

Now. wr. pisze:

„Gazety finlandzkie zamieszczają szczegóły o pochodzeniu kontr-admirała Awelana, z których okazuje się, że pierwszym noszącym to nazwisko był w końcu siedemnastego stulecia syn włościański Mikael, ze wsi Tarki, w parafji Kiukajs. Chłopca zamierzano oddać do szkoły w Björnebogu, a ponieważ, według obyczajów miejscowych, potrzeba było do tego stworzyć dla chłopca nazwisko, więc przygotowujący go do szkoły pastor, nie namyślając się długo, zadecydował: „Na podwórzu rośnie u was krzew, który po łacinie nazywa się *Corylus avellana*, niech więc Miko nazywa się „Avelanus". Ten pierwszy z Awelanów zmarł jako pastor w r. 1761-ym w Pummes, potomkowie zaś jego dali cały szereg pastorów, profesorów uniwersytetu, rolników, urzędników i wojskowych. Pomiędzy potomkami jego byli dwaj głośni pisarze finlandzcy: Gustaw Adolf i Edwin Awelan. Karol Adam Awelan, potomek pierwszego z Awelanów, został nobilitowany, dzisiejszy zaś kontr-admirał eskadry russkiej, Teodor Chrystjan Awelan, jest jego potomkiem w piątem pokoleniu."

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 20-go października.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*).

W sądzie drugiej dzielnicy odegrała się dzisiaj scena, godna Dickensa. Wpadło pięć dziewcząt do sali, od 8-iu do 12-tu lat liczących, i przywlokły *par force* chłopca 9-letniego. Najmłodsza wygłosiła oskarżenie: ten zuchwalec przezywał nas na ulicy i bił po twarzy, więceśmy go wzięły i prosimy, ażeby go pan sędzia ukarał. Sędzia tłumaczył, że są małoletni i nie wolno im w sądzie występować. One na to: A temu bębnowi wolno nas bić?! Chłopiec dał pierwszy drapaka; dziewczęta odeszły pomału, zgorszone brakiem równouprawnienia w sądzie. Ale bo czemuż się nie równouprawniły na ulicy i nie zbiły napastnika gromadnie? Ba, otóż to, bo jest w nich poczucie legalności, niema instynktów *lynchowych.*

Już wszystkie rządy zawiadomiły Künstlerhaus, że będą urzędowo reprezentowane na tutejszej przyszłorocznej wystawie sztuk.

Głośny dramat Gerharda Hauptmana „Tkacze" będzie tu wystawiony w Carltheater prywatnie, to jest przed publicznością proszoną.

Na zapytanie donoszę: Dzieła „Prace austrjackiego Muzeum sztuki, zastosowanej do przemysłu" wyszedł zeszyt pierwszy. Cena wydania wielkiego 50 złr., podręcznego 15 złr. Wydawcą jest „Towarzystwo dla sztuk reprodukcyjnych". *A.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 21-go października. (*T. Aj. półn.*)— Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo, wraz z Jego Cesarską Wysokością Cesarzewiczem Następcą Tronu, Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkiemi Księżnami Ksenją i Olgą Aleksandrównemi, oraz Jego Cesarską Wysokością Wielkim Księciem Michałem Aleksandrowiczem, przybyli w dniu wczorajszym o godz 7-ej wieczorem do Gatczyny.

Madryt 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Ministrowie hiszpańscy byli obecni na bankiecie poselstwa russkiego, danym na cześć Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Marji Pawłówny. (*Aj. półn.*)

Madryt 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz przybył do Walencji. (*Ajen. półn.*)

Petersburg 21-go października. (*T. Aj. p.*) — Minister finansów ogłasza, że przyjmowanie deklaracyj o konwersji 6-procentowej renty ustało z d. 28-ym września i że świadectwa tej renty zostały przedstawione do wymiany na kapitał nominalny 44,509,375 rubli w złocie, stosownie do czego rossyjska 4-procentowa pożyczka piątej emisji 1893-go r., wypuszcza się na sumę 44,509,375 rubli w złocie, lub 178,037,500 franków.

UROCZYSTOŚCI FRANCUSKIE.

Paryż 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Oficerowie russcy byli dzisiaj na śniadaniu w ministerjum spraw wewnętrznych. Tłum publiczności witał oficerów gromkiemi okrzykami na wszystkich ulicach, przez które przejeżdżali. Na bankiecie minister Dupuy wzniósł toast na cześć Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani i całej Rodziny Cesarskiej, a także na cześć admirała Avellana, armji russkiej i floty. (*Aj. półn.*)

Paryż 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Skutkiem naznaczenia na niedzielę pogrzebu Mac Mahona, karuzel odbędzie się dopiero w poniedziałek, widowisko w Operze we wtorek, a odjazd do Lugdunu w środę o godz. 1-ej z rana. (*Aj. półn.*)

Paryż 21-go października. (*Tel. Aj. półn.*) — Po bankiecie w „Hotel de Ville'u" oficerowie russcy udali się do redakcji *Figara*, gdzie odbył się koncert, który trwał do godziny 3-ej w nocy. Na żądanie rządu russkiego oficerowie russcy obecnymi będą na pogrzebie Mac Mahona. W poniedziałek ofiarowaną będzie baronowi Mohrenheimowi „złota księga" z adresem od lotaryńczyków, odznaczająca się artystycznem wykonaniem i rysunkami.

Paryż 21-go października. (*Tel. Ajen. półn.*)— Na bankiecie, danym przez współpracowników pism lekarskich na cześć lekarzy eskadry russkiej, Cornille i Brouardel wznieśli toasty na cześć Rosji, zaś Botkin na cześć sojuszu francusko-ruskiego, jako rękojmi pokoju i szczęścia. Botkina noszono w trjumfie na rękach.

Paryż 21-go października. (*Tel. Ajen. półn*).— Oficerowie russcy zwiedzali Paryż. W każdym ekwipażu towarzyszył oficerom jeden z radzców municypalnych Paryża. Pogoda śliczna. Na całej drodze rozlegały się okrzyki „Niech żyje Rossja!" Podczas zwiedzania hal targowych jedna ze straganiarek wygłosiła mowę.

Paryż 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Z Vigo telegrafują, że na krzyżowcu russkim „Jenerał-admirał" urządzono serdeczne przyjęcie dla osad dwu torpedowców francuskich, znajdujących się w tym porcie. (*Aj. półn.*)

Belgrad 21-go października. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Król Aleksander wyraził prezydentowi Carnotowi swoje sympatje z powodu przyjęcia gości russkich.

REFORMA WYBORCZA.

Wiedeń 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Rząd zdecydowany jest oczekiwać rozpraw w komisji nad czeskim stanem wyjątkowym i drugiego czytania w pełnej izbie. Hr. Taaffe przekonany jest, że do tego czasu potrafi wytworzyć sobie większość. Oprócz tego chce rząd znaleźć sposobność do sformułowania swojego stanowiska w kwestji reformy wyborczej, aby wobec ewentualności wyborów ludność miała dokładne o niem wyobrażenie.

Wiedeń 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Kluby zamianowały już swoich kandydatów do komisji. Tylko lewica chce przeforsować rozwiązanie, spodziewając się, że teraz będzie miała lepsze widoki

zwycięstwa przy wyborach, niż później. *Neue freie Presse* oblicza, że w komisji większość przeciw rządowi będzie wynosiła 14 głosów. Dziś zgromadziła się rada ministrów.

Wiedeń 21-go października. (*T. p. K. W.*) — W sferach parlamentarnych opowiadają, że rada ministrów uchwaliła rozwiązać radę państwa i to już w poniedziałek nadchodzący. (*Aj. półn.*)

OBRADY.

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W tych dniach zgromadzi się komisja obrony państwa pod przewodnictwem księcia Albrechta pruskiego, celem obradowania nad dalszemi fortyfikacjami.

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*— Dzienniki donoszą, że na poniedziałek zwołano nową konferencję ministrów skarbu państw związkowych w Berlinie.

KREDYT NA MARYNARKĘ.

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Wobec ustawicznych doniesień o nowych wielkich żądaniach kredytu na marynarkę pisze dzisiejsza *Norddeutsche allgemeine Ztng.*, że jest upoważnioną do oświadczenia, iż ze względu na położenie finansowe cesarz polecił ograniczyć kredyt na marynarkę do niezbędnych tylko wydatków.

SPRAWA AHLWARDTA.

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Najwyższy trybunał państwa zawezwał Ahlwardta na wtorek.

BIL SHERMANA.

Waszyngton 21-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — Panuje ogólne przekonanie, że bil Shermana w połowie przyszłego tygodnia będzie zniesiony.

MAC-MAHON.

Paryż 21-go października. (*Tel. pr. K. War.*)— Wieniec, przeznaczony przez cesarza Wilhelma na trumnę Mac-Mahona, ozdobiony jest koroną cesarską i herbem.

ZMOWY.

Londyn 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W okręgu górniczym Sanct Helen zapanowała zupełna anarchja. Strejkujący grożą dynamitem. Policja wysłała posiłki. Nędza wśród ludności doszła do szczytu. Ceny węgla znowu gwałtownie idą w górę.

WYPRAWA MAROKAŃSKA.

Madryt 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Królowa-rejentka podpisała dekret o kredycie nadzwyczajnym na wyprawę marokańską. Dotychczasowe wydatki przewyższają już 24 miljony pesetas.

BRIGANTAGGIO.

Rzym 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Socjalista sycylijski Felice oświadcza, że ani wojsko ani duchowieństwo nie zdolają położyć kresu tutejszemu ruchowi.

KATASTROFA W AMERYCE.

Nowy Jork 21-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Skutkiem katastrofy kolejowej pod Battle Creek zginęło według dotychczasowych obliczeń 50 osób. Cyfra ta okaże się prawdopodobnie jeszcze większa.

ŚNIEGI.

Sofja 21-go października. ((*Tel. pr. K. W.*) — W całej Bułgarji spadły wielkie śniegi. Komunikacja kolejowa utrudniona.

Kraków 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— O godzinie $11\frac{1}{2}$ zaproszeni na otwarcie teatru zebrali się w głównym przedsionku gmachu. Po stosownem przemówieniu budowniczy Zawiejski wręczył prezydentowi klucze budynku, poczem odczytano akt otwarcia. Z westibulu publiczność przeszła do sali widzów, oświetlonej elektrycznością, gdzie dyrektor teatru przedstawił swoją drużynę artystyczną. Chóry Towarzystwa muzycznego odśpiewały „Poświęcenie" Mendelssohna. Inauguracyjne przedstawienie rozpoczęło się o g. $5\frac{1}{2}$. O g. 10-ej wieczorem w sali Hotelu Saskiego raut kosztem miasta.

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Zapewniają, że wobec wypadku jen. Kirchhoffa cesarz wyraził życzenie, aby zaostrzono przepisy, zabezpieczające jednostki przeciw oszczerstwom prasowym.

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — W dniu dzisiejszym podpisany został traktat handlowy pomiędzy Niemcami a Rumunją (*Aj. półn*).

Berlin 21-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Z Drezna donoszą, że z powodu półwiekowego jubileuszu oficerskiego króla saskiego, przybyła tam deputacja, złożona z trzech oficerów russkiego czwartego koporskiego pułku piechoty. (*Aj. półn.*)

Rzym 21-go października. (*T. pr. Kur. W.*)— W dniu dzisiejszym zmarł z powodu silnego zapalenia płuc poseł angielski, Vivian. (*Aj. półn.*)

Londyn 21-go października. (*T. p. K. W.*) — Siedmiu dyrektorów „Banco ipotecario" w Laplata uwolniono.

Tarent 21-go października. (*T.el. A,en. półn.*)— Eskadra angielska opuściła port tutejszy.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 21-go października. (*Telegr. prywatny Kur. Warsz.*) Nastrój giełdy dzisiejszej był słaby i ospały, a obroty nie wielkie. Podrożenie gotówki na rynku pieniężnym oddziałało ujemnie na giełdę. Na rynku rubli i wartości russkich, które były w zaniedbaniu, wystąpiły drobne straty. W porównaniu z wczorajszemi kursami pozostały banknoty russkie w obrotach natychmiastowych bez zmiany, a w dostawowych obniżyły się o 25 fen. Warszawa krótkoterminowa o drobnostkę lepiej, podczas gdy Petersburg w obu terminach obniżył się o 10 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie gorzej o 20 fen (160.40), długoterminowych nie notowano. Listy zastawne ziemskie straciły 10 kop., podczas gdy listy likwidacyjne 20 kop. (62.80), a pożyczki wschodnie obu emisyj nie uległy zmianie. Więcej płacono za $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne russkie i 6% russkie renty złote z r. 1883-go, tyleż co i wczoraj za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, mniej natomiast za pożyczki premjowe russkie z r. 1864-go 1-ej emisji i kupony celne (325.—). Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne podskoczyło o $\frac{1}{8}\%$ ($4\frac{3}{4}\%$) Żyto miało dziś tendencję słabą i oddawane było taniej o 25 fenigów w towarze gotowym i o 50 fen. w dostawowym.

Berlin 21-go października (Notowania urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	212.10	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	211.90	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	211.—	Weksle na Londyn kr.	20.31^5
Wek. na Petersb. dług.	208.80	„ „ dł.	20.22
Bil. ban. russ. nadost.	212.—	Żyto w tow. gotow.	124.50
Wschodnia poż. II em.	66.10	Żyto na wiosnę	131.75
Listy zast. I-ej serji	65.20		

Kursy z d. 20-go października: 212.10, 211.85, 211.10, 208.70, 212.25, 66.10, 65.30, 198.50, 124.75, 132.25.

Z SĄDÓW.

O lichwę.

Pisaliśmy przed dwoma tygodniami o sprawie Lewka Breslauera przeciwko jednemu z kupców tutejszych, o rs. 400 z mocy dwóch weksli przez pozwanego podpisanych.

Z powodu wytoczonej przeciwko Breslauerowi sprawy karnej o lichwę i odezwy prokuratora sądu okręgowego, sąd handlowy warszawski postanowił odroczyć sprawę i wezwać kupca na posiedzenie, którego termin oznaczono na 14-ty b. m., a następnie na dzień wczorajszy w celu udzielenia wyjaśnień, przy jakich okolicznościach pożyczka przez Breslauera była udzielona.

Wyjaśnienie to jednak i wczoraj nie nastąpiło, gdyż na prośbę obrońcy Breslauera pomocnika adwokata przysięgłego Bernarda Maliniaka, sprawę na pewien czas jeszcze odroczono.

Dodajmy, iż śledztwo w sprawie karnej o lichwę toczy się w dalszym ciągu.

Rejent przed sądem.

Izba sądowa tutejsza roztrząsała wczoraj w drodze apelacji sprawę rejenta Ludwika Rutkiewicza, oskarżonego o niezachowanie prawem przepisanych formalności przy sporządzeniu testamentu ś. p. Władysława Walewskiego.

Izba sądowa decyzją z dnia 5-go marca r. b. obarczyła rejenta R. zarzutem, iż przy sporządzeniu w d. 15-ym kwietnia 1890-go r. testamentu ś. p. Walewskiego, wbrew formalnościom, wysłuchał zadyktowania rzeczonego testamentu wobec jednego tylko z pośród czterech wezwanych w tym celu świadków. Zarzut ten w decyzji izby oskarżeń podciągnięto pod ustęp 2-gi art. 466-go kod. karn.

Sąd okręgowy warszawski, który sprawę tę w I-ej instancji roztrząsał, po wysłuchaniu licznych świadków, wydał wyrok, którego mocą, uznając winę rejenta Ludwika Rutkiewicza w zarzucie uchybienia formalnego przy pełnieniu obowiązków urzędowych, na zasadzie cz. 1 art. 466, 410, 149 i ust. post. 65 kod. karn., postanowił rejentowi Ludwikowi Rutkiewiczowi udzielić surowej nagany, skazał go zarazem na zapłacenie kosztów sądowych.

Wyrok ten został zaskarżony do izby sądowej przez oskarżonego, żądającego zupełnego uniewinnienia, tudzież przez protest prokuratora, domagającego się złożenia p. Rutkiewicza z urzędu.

Na wczorajszem posiedzeniu, stawający w obronie oskarżonego adw. przys. Pepłowski w dwugodzinnem przemówieniu między innemi dowodził, że p. Rutkiewicz, jako człowiek prawy, nie zasłużył sobie na to, aby odpowiadać przed sądem w charakterze oskarżonego. Rejent pod względem wyboru świadków do testamentu postąpił z wszelką ostrożnością. Całe postępowanie jego w danym razie wolne jest od zarzutów.

Przedewszystkiem dla usunięcia raz na zawsze wszelkich insynuacyj zapamiętać należy to, że do sporządzenia testamentu wezwano rejenta, którego znał oddawna ś. p. Walewski i który nie miał nic wspólnego z panami R. Ten wybór osoby stwierdza jasno, iż wezwanie rejenta nastąpiło z inicjatywy samego Walewskiego.

Ostatecznie obrońca wnosił o zupełne uniewinnienie rejenta.

Izba sądowa, pod prezydencją p. Mejera, wyrok sądu okręgowego zatwierdziła.

Sprawa Brzezickiej.

W dniu wczorajszym do piątego wydziału karnego tutejszego sądu okręgowego nadeszła ze szpitala dla obłąkanych w Tworkach opinja lekarska o stanie władz umysłowych Bogusławy Brzezickiej.

Opinja ta, mieszcząca się na kilku arkuszach ścisłego pisma, nosi podpisy trzech lekarzy, treść jej atoli, stosownie do wymagań ustawy postępowania karnego, pozostać musi do czasu w najściślejszej tajemnicy.

Brzezicka ma być poddana raz jeszcze ekspertyzie sądowo-lekarskiej w obliczu sądu, prawdopodobnie badanie odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Kradzież dziecka.

Wzmiankowaliśmy w swoim czasie o dość niezwykłym fakcie kradzieży dziecka, dokonanej przez 22-letnią włościankę ze wsi Zawisty-Nadbużne, w gub. łomżyńskiej, Paulinę Tomala.

Śledztwo wykazało, iż Tomala ukradła dziecko stróża w hotelu Kowieńskim, Wyszomirskiego, w celu przedstawienia mężowi za swoje; po dwuletniej bowiem niebytności w domu mężowskim tylko fakt istnienienia prawego dziecięcia mógł jej powrócić stracone prawa żony i gospodyni domu.

Aresztowana wraz z dzieckiem przez żandarmerję na stacji kolejowej w Małkini, kilkakrotnie zmieniała zeznania, za każdym razem tłumacząc swój postępek inaczej.

Ekspertyza lekarska orzekła, iż Tomalowa matką nigdy nie była.

Sąd okręgowy warszawski skazał złodziejkę dzieci na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów oraz zamknięcie w więzieniu przez miesięcy osiem, następnie zaś na oddanie pod dozór policji na dwa lata.

Sprawozdania z targów.

Sosnowice-Granica, 17-go października. — Pszenica nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku bez obrotów. Żyto nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku od 72—74 kop. Jęczmień w znacznem zaofiarowaniu; gatunki średnie miały sprzedaż trudną, browarny 64 do $69\frac{1}{2}$ kop., średni 55 do 58 kop., na paszę 54 kop. Owies 71—$74\frac{1}{2}$ kop. Kukurydza $66\frac{1}{2}$ do $68\frac{1}{2}$ kop. Wyka 62 do 70 kop. Groch bez pokupu. Soczewica duża $192\frac{1}{2}$ do 231 kop., średnia 123 do 154 kop., mała 100 do $115\frac{1}{2}$ kop. Gryka wyborowa 82 do 84 kop. Proso słabo i bez odbiorców, wyborowe 59 do $60\frac{1}{2}$ kop., średnie 54 do 56 kop. Bobik 77—79 kop. Siemię lniane wyborowe $159\frac{1}{2}$ kop., średnie 146 do 154 kop. Siemię konopne $119\frac{1}{2}$ do $123\frac{1}{2}$ kop. Rzepak 152 do $159\frac{1}{2}$ kop. Rzepik $138\frac{1}{2}$ do 146 kop. Ryżek słabo, 106 do $109\frac{1}{2}$ kop. Makuchy lniane 102 do $104\frac{1}{2}$ kop. Makuchy rzepakowe i konopne bez ruchu. Otręby słabo, żytnie 60 do $63\frac{1}{2}$ kop., pszenne cienkie 55 do $56\frac{1}{2}$ kop., grube $55\frac{1}{2}$ do 56 kop. za pud. Kasza jaglana bez sprzedaży.

Wełna. Poznań 11-go października.—W handlu wełną na tutejszym rynku w ciągu ubiegłych dwóch tygodni obroty były mało ożywione, a usposobienie pomimo tego mocne. Wobec pomyślnego przebiegu ostatniej aukcji londyńskiej, powszechnie oczekiwane jest większe ożywienie w obrotach wełną. Na tutejszym rynku zakupiono w ostatnich czasach około 800 centnarów wełny nie mytej. Na prowincji sprzedano kilka większych partyj wełny naturalnego mycia i nie myytej. Dowozy są w ogóle ograniczone.

Gdańsk, dnia 20-go października. — Pszenica krajowa miała lepszy popyt, przy cenach po części wyższych. Pszenice polskie miały tendencję słabą, natomiast russkie girki zdołały dobrze utrzymać swoje ceny. Płacono za polską tranzyto pstrą obciągniętą obsadzoną chorą 725 gr. 107 m., pstrą obsadzoną 718 gr. 112 m., jasno-pstrą cokolwiek obsadzoną żytem 744 gr. 119 mar., starą jasno-pstrą 756 gr. 123 mar.; za ruską tranzyto wybitnie czerwoną 750 gr. i 761 gr. 106 mar., 756 gr. 107 m., irkę 713 gr. 95 mar., 708 gr., 710 gr. i 717 gr. 96 m., 718 gr.

720 gr. 98 m., 747 gr. 101½ m., 745 gr. 102 m., 753 gr. i 761 gr. 103 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na październik-listopad 122½ m. w zaofiarowaniu, 122 m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 122½ m., 122 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1893 roku 126½ mar. w zaofiarowaniu, 126 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 1893 roku 128 mar. w zaofiarowaniu, 127½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 121 mar. Żyto krajowe słabiej, towar tranzytowy mocno. Płacono za polskie tranzyto 747 gr. 91 mar., 762 gram. 90 m., za russkie tranzyto 708 gram. 91 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na październik dolno-polskie 92 m. w zaofiarowaniu, 91 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 91 mar. w zaofiarowaniu, 90½ m. w poszukiwaniu, na listopad grudzień dolno-polskie 90½ mar. w zaofiarowaniu, 90 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj dolno-polskie 93½ m. w zaofiarowaniu, 93 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 94 mar. w zaofiarowaniu, 93½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 91 mar., tranzytowego 90 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 597 gram. 70 za tonnę. Groch russki tranzyto Wiktorja pośledni 112 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.90 m., 392½ m., 4 mar., 4.05 mar., średnie 3.80 mar., miałkie 3.65 mar., 3.70 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 52 mar. w poszukiwaniu, na październik 51¾ mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 32 m. w poszukiwaniu, na październik 31¾ m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 30½ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja słaba. Kurs w Gdańsku 212.50 mar. za 100 rs.

Szachy.

Matcz Czygoryna z Tarraschem.

Czwartą (francuzką) partję, piątą (hiszpańską) i szóstą (francuzką) wygrał Dr Tarrasch, tym więc sposobem ma on wygranych **cztery**, Czygoryn zaś **dwie**.

126. Partja hiszpańska,

pierwsza w matczu, grana dnia 8 października 1893 r.

Tarrasch białe.	Czygoryn czarne.
1) E2—E4	E7—E5
2) G1—F3	B8—C6
3) F1—B5	A7—A6
4) B5—A4	G8—F6
5) 0—0	F6 : E4
6) D2—D4	B7—B5
7) A4—B3	D7—D5
8) D4 : E5	C6—E7

Tak grywał zwykle Anderssen; później przyjęto powszechnie obronę 8) .... C8—E6, z obawy ataku przez 9) F3—G5, który zresztą nie wydaje się zbyt strasznym.

9) A2—A4!	A8—B8
10) A4 : B5	A6 : B5
11) F3—D4	E4—C5
12) C1—G5	D8—D7
13) B1—C3	C7—C6
14) D1—H5	E7—G6
15) F1—E1	C5—E6

Pokonawszy trudności początkowego rozwoju, czarne mają obecnie grę dość swobodną.

16) G5—E3

Niedobrze byłoby grać D4 : E6, bo czarne, odpowiedziawszy F7 : E6, otrzymałyby silny atak na stronie damy

16)	E6 : D4
17) E3 : D4	G6—F4
18) H5—F3	F4—E6
19) D4—E3	F8—B4
20) E3—D2	

Białe nie chcą dopuścić zdwojenia pionów na linji C.

20)	0—0
21) F3—G3	F7—F5

Błąd po którym czarne odrazu przegrywają partję; należało grać B4—C5 i jeżeli 22) G1—H1, to E7—F5; 23) E5 : F6, C5—D6 etc.

22) C3 : D5!	C6 : D5

Na 22) .... F5—F4, białe zagrałyby 23) D5 : F4 i pozostałyby z dwoma pionami w zysku. W razie zaś: 22) .... B4 : D2, nastąpiłoby: 23) D5—F6+, F8 : F6, 24) E5 : F6, F5—F4; 25) E1 : E6 i wygr.

23) D2 : B4	F8—D8
24) B4—D6	B8—B6
25) B3 · D5	D7—F7
26) G3—E3	B6—A6
27) A1 . A6	C8 . A6

28) E3—B6 i czarne poddały się.

127. Partja francuzka,

druga w matczu, grana dnia 10 października.

Czygoryn białe.	Tarrasch czarne.
1) E2—E4	E7—E6
2) D1—E2	

Nowość, którą białe usiłują skomplikować nader proste manewry w normalnej partji francuzkiej.

2)	C7—C5

Nie widzimy dobrej przyczyny, dla której Tarrasch myślał nad tem posunięciem aż 17 minut; wydaje się ono prostem i naturalnem.

3) B1—C3	B8—C6
4) G1—F3	A7—A6
5) G2—G3	C6—D4
6) E2—D3	D8—B6
7) F1—G2	G8—E7
8) F3 : D4	C5 : D4
9) C3—E2	E7—C6
10) C2—C3	D4 : C3
11) B2 : C3	

Białe wzmacniają środkowe piony i przygotowują w następstwie D2—D4, czemu czarne będą się starały zapobiedz.

11)	F8—C5
12) 0—0	0—0
13) D3—C2	E6—E5
14) A1—B1	B6—A7
15) C1—B2	D7—D6
16) B2—A1	

Lepiej byłoby grać H2—H3 dla niedopuszczenia laufra na G4.

16)	C8—G4.
17) E2—C1	B7—B5
18) H2—H3	G4—E6
19) C1—E2	A8—C8
20) B1—D1	C5—B6

Grając C6—B4 mogły czarne różnemi drogami zdobyć wieżę i dwa piony za dwie lekkie figury, otrzymane jednak ztąd pozycje nie dają żadnych wskazówek do wyrokowania o wartości tej zamiany.

21) C2—B2	C6—A5
22) D2—D3	G8—H8
23) G3—G4	F7—F6
24) E2—G3	A5—B7
25) G1—H2	B7—C5
26) B2—D2	C5—A4
27) D1—C1	B6—A5
28) C1—C2	C8—C6
29) F1—C1	F8—C8
30) G4—G5	

Białe poświęcają trudnego do obrony piona C3 dla ataku na stronie króla.

30)	F6 : G5
31) D2 : G5	A4 : C3
32) A1 : C3	C6 : C3
33) C2 : C3	A5 : C3
34) G3—F5	A7—D7
35) G2—F3	B5—B4
36) C1—G1	C8—F8

Właściwsza obroną wydaje się C8—G8.

37) F5 : G7	E6 : A2
38) G7—F5	D7—F7
39) G5—H6	F7—F6
40) G1—G6	F6 : G6

Błąd, z powodu którego czarne natychmiast przegrywają wygraną partję; należało grać C3—D2 i jeżeli 41) H6 : D2, to H7 : G6 i wygr.; jeżeli zaś 41) G6 : F6 (najlepiej), to D2 : H6; 42) F6 : H6, B4—B3; 43) F3—D1 (najlepiej), B3—B2; 44) D1—C2, F8—C8; 45) H6 : D6, C8 : C2; 46) D6—D8+, A2—G8; 47) D8—B8, A6—A5; 48) F5—E3, (najlepiej: jeżeli F5—E7 lub H6, to H8—G7 i czarne z łatwością wygrywają), C2 : F2+; 49) H2—G3 (jeżeli H2—G1, to F2—E2 grożąc E2—E1+ i B2—B1 dama), F2—D2; 50) E3—C4, D2 : D3+; 51) G3—?, B2—B1 dama; 52) B8 : B1, G8 : C4 i wygrywają.

41) H6 : F8+	A2—G8

42) F3—H5 i wygrywają.

Wykaz transportów,

przybyłych w dniu 9-ym (21-ym) października 1893 roku na stację Warszawa (Praga) Terespolska:

Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Pińsk №№ 1613, 1614, 1595, 1593, 1594; Darjewka № 71; Murawjew № 674; Nowoukrainka № 1111; Szpoła № 2125; Browki № 936; Olszanica № 1246; Pomoszcznaja №№ 71, 74; Talnoje № 891; Mironowka № 1432; Gejkowka № 654; Kiszyniew № 2807; Pantajewka № 1246; Nieżyn № 5746; Fastow № 1174; Bałta № 593; Rajgorod № 304; Woroncowskaja №№ 1124, 1139 1149, 1165; Piczugino №№ 359, 362; Elizawetgrad № 4379; Białocerkiew № 7882.

b) do Pragi (loco): Biała № 2367; Łuków №№ 1129, 2301; Siedlce №№ 2437, 2436; Włodawa № 1274; Domaczewo № 287; Międzyrzecze №№ 1951, 1964, 1969, 1971, 1966; Korynnajapustyń № 406; Bachmut № 732; Juzowo №№ 1009; 1029, 1008; Orzeł № 839; Takarówka № 4062; Lisiczańsk № 339; Babarykino № 752; Samara №№ 28349, 28818, 28877; Moskwa № 7325; Szpoła №№ 1983, 1984; Białocerkiew № 7922; Potasza № 591; Odessa №№ 8849, 8830; Popielnia № 1431; Akimowka № 163; Nowoukrainka № 1135; Sokołów № 696; Gorodeja №№ 3673, 3675; Kochanowo № 743; Tewli № 470; Orsza № 6296; Żabinka № 194; Nowozybków № 4040; Snitowo № 423; Oziery № 390; Olszanica № 1284; Sucholasy № 256; Trytuznaja №№ 1209, 1208, 1210; Klewań № 897; Dubno № 1484.

Z. Beaurain-Kosmowska
przeniosła gabinet dentystyczny na ul. Krakowskie-Przedmieście nr 5, m. 31. Od 10—5. 4462

Dr Bronisław Sawicki

przeprowadził się Nowogrodzka 10. 4533

PATENTY NA WYNALAZKI
wyrabia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

w BERLINIE, W. Fryderykowska 78. 1150

Dr Jan Sobierański 4573
ordynator kliniki szpital. św. Łazarza. Choroby ***skórne i weneryczne*** od 4½—6 po p. Hoża 6.

W. KUHNKE
magazyn mód, sukien i okryć damskich przeniesiony został z ulicy Krak.-Przedm. na ulicę Marszałkowską nr 123. 4458

— Dr med. KAMIENIECKI leczy choroby rakowate (podług metody dra Szmidta z Paryża, któremu tysiące osób zawdzięcza swoje wyzdrowienie za granicą i w kraju), chroniczne, wewnętrzne i zewnętrzne. Codziennie od 2—5 po południu. Wilcza 3, m. 10. 4407

„Zofja“ właścicielka magazynu mód przy ulicy ***Niecałej nr 11*** powróciła z Paryża, o czem ma honor zawiadomić Szanowną Klijentelę. 4576

ZARZĄD
drogi żelaznej
WARSZAWSKO-TERESPOLSKIEJ

zawiadamia, że od dnia 15 (27) października r. b. na drodze żelaznej warszawsko-terespolskiej obowiązywać będzie zimowy rozkład jazdy, podług którego pociągi pasażerskie przychodzić i odchodzić będą:

1. Linja Praga Brześć.
Pocztowy nr 4.

wychodzi z Warszawy (Pragi) o g. 3 m. 56 po południu;
wychodzi z Siedlec o g. 6 m. 29 wieczór;
wychodzi z Łukowa o g. 7 m. 28 wieczór;
przychodzi do Brześcia o g. 9 m. 57 w.

W odwrotnym kierunku:
Pocztowy nr 3.

wychodzi z Brześcia o g. 7 m. 23 rano;
wychodzi z Łukowa o g. 10 m. 13 rano;
wychodzi z Siedlec o g. 10 m. 57 rano;
przychodzi do Warszawy (Pragi) o godz. 1 m. 25 z południa.

Towarowo-Osobowy nr 6.

wychodzi z Warszawy (Pragi) o godz. 10 m. 53 wieczorem;
wychodzi z Siedlec o g. 2 m. 16 w nocy;
wychodzi z Łukowa o g. 3 m. 20 w nocy;
przychodzi do Brześcia o g. 6 m. 40 rano.

W odwrotnym kierunku:
Towarowo-Osobowy nr 5.

wychodzi z Brześcia o g. 11 m. 18 wiecz.;
wychodzi z Łukowa o g. 2 m. 50 w nocy;
wychodzi z Siedlec o g. 3 m. 48 w nocy;
przychodzi do Warszawy (Pragi) o g. 7 m. 5 rano.

Towarowo-Osobowy nr 8.

wychodzi z Warszawy (Pragi) o g. 10 m. 1 rano;
wychodzi z Siedlec o g. 1 m. 29 z południa;
wychodzi z Łukowa o g. 2 m. 36;
przychodzi do Brześcia o g. 5 m. 59 po poł.

W odwrotnym kierunku:
Towarowo-Osobowy nr 7.

wychodzi z Brześcia o g. 11 m. 23 rano;
wychodzi z Łukowa o g. 3 m. 1 po poł.;
wychodzi z Siedlec o g. 4 m. 1 po poł.;
przychodzi do Warszawy (Pragi) o g. 7 m. 21 wieczorem.

2. Linja Brześć-Chełm.
Pocztowo-Towarowo-Osobowy nr 3.

wychodzi z Brześcia o g. 7 m. 48 rano;
przychodzi do Chełma o g. 12 m. 43 w poł.

W odwrotnym kierunku:
Pocztowo-Towarowo-Osobowy nr 4.

wychodzi z Chełma o g. 2 m. 23 po poł.;
przychodzi do Brześcia o g. 7 m. 20 wiecz.

3. Linja Siedlce-Małkiń.
Pocztowo-Towarowo-Osobowy nr 4.

wychodzi z Siedlec o g. 7 m. 13 wiecz.;
przychodzi do Małkini o g. 10 m. 16 wiecz.

W odwrotnym kierunku:
Pocztowo-Towarowo-Osobowy nr 3.

wychodzi z Małkini o g. 6 m. 38 rano;
przychodzi do Siedlec o g. 9 m. 41 rano.

4. Linja Małkiń-Łapy.
(Droga Nadnarwiańska).

Od dnia otwarcia drogi do użytku publicznego, o czem nastąpi dodatkowe zawiadomienie:

Pocztowo-Towarowo-Osobowy nr 4.

wychodzi z Małkini o g. 2 m. 13 w nocy;
przychodzi do Łap o g. 10 m. 8 rano.

W odwrotnym kierunku:
Pocztowo-Towarowo-Osobowy nr 3.

wychodzi z Łap o g. 6 m. 23 wiecz.;
przychodzi do Małkini o g. 4 m. 2 w nocy.

Godziny podług czasu miejscowego.

Pociągi pocztowe drogi terespolskiej, z wagonami wszystkich trzech klas dla pasażerów bezpośredniej komunikacji, a tylko z wagonami I i II kl. dla pasażerów miejscowej komunikacji, korespondują w Warszawie z pociągami kurjerskiemi drogi wiedeńskiej do Wiednia i Berlina, w Brześciu—z pociągami pocztowemi dróg moskiewsko-brzeskiej i południowo-zachodnich, w Siedlcach—z pociągami pocztowo-towarowo-osobowemi na oddziale Siedlce-Małkiń, w Łukowie—z pociągami pocztowemi drogi nadwiślańskiej na oddziale Łuków-Iwangród. Pociąg pocztowy nr 3 w stronę Warszawy, komunikuje się w Brześciu z pociągiem osobowym dróg poleskich.

W tychże pociągach pocztowych znajduje się wagon sypialny dla pasażerów bezpośredniej komunikacji z Moskwy za granicę przez Warszawę i z powrotem, oraz wagon mixt I i II kl. dla pasażerów bezpośredniej komunikacji Moskwa-Dąbrowa przez Łuków, Iwangród i z powrotem.

Pociągi towarowo-osobowe nra 5 i 6, z wagonami wszystkich trzech klas, korespondują w Warszawie z pociągami osobowemi drogi wiedeńskiej do Wiednia i do Berlina, a w Brześciu z pociągami towarowo-osobowemi do Moskwy, Brjańska, Chełma i z powrotem i z pocztowemi dróg południowo-zachodnich w stronę Białegostoku, Grajewa i z powrotem.

Pociągi towarowo-osobowe nra 7 i 8, z wagonami wszystkich trzech klas, korespondują w Warszawie z pociągami kurjerskiemi do Wiednia, z osobowemi do Berlina, w Siedlcach—z pociągami pocztowo-towarowo-osobowemi na oddziale Siedlce-Małkiń w stronę Brześcia i z powrotem, w Łukowie—z pociągami pocztowemi drogi nadwiślańskiej na oddziale Łuków-Iwangród, w Brześciu—z pociągami osobowemi dróg południowo-zachodnich w stronę Kijowa i oprócz tego pociąg nr 8 z Warszawy, koresponduje w Brześciu z pociągiem osobowym dróg poleskich do Brjańska.

Szczegóły w afiszach. 1166

4599 ***Marja Linda,*** lekarz-dentysta z Genewy, przyjmuje od 10 r. do 5 po poł., leczy, plombuje i wyrywa absolutnie bez bólu najnowszym systemem, wstawia zęby na siatce i aluminium. Marszałkowska 95.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— 6/10.—Przyrzeczonego listu nie ma.—Duduś.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warszawsko-wiedeńska:				
A) Do Wiednia:				
Kurjerski I i II kl. do Granicy i Sosnowca, z wagonem sypialnym I i II klasy	10	5 w.	5	50 r.
Pośpieszny 3 klasy do Granicy i Sosnowca	5	40 r.	10	25 w.
Pocztowy 3 klasy do Granicy i Sosnowca	10	45 r.	7	5 w.
Osobowy 3 kl. do Sosnowca	3	30 p. p.	2	— p. p.
Osobowy 3 kl. do Piotrkowa	5	50 p. p.	9	30 r.
B) Do Aleksandrowa:				
Kurjerski I i II kl., a III kl. dla pasażerów komunikacji bezpośredniej	4	50 p. p.	1	— p. p.
Pocztowy 3 kl.	6	40 r.	9	15 w.
Osobowy 3 kl. do Kutna	9	5 w.	8	20 r.
Osobowy 3 kl. do Skierniewic	6	55 w.	7	10 r.
Spacerowy do Skierniewic (w niedziele i święta od 21-go maja do 29-go października)	9	15 r.	11	— w.
Warszawsko-terespolska:				
Pocztowe 3 kl. dla komunikacji bezpośredniej, a I i II kl. dla miejscow.	4	6 p. p.	1	8 p. p.
Towarowo-osobowe 3 kl.	10	58 w.	7	— r.
Towarowo-osobowe 3 kl.	9	43 r.	7	27 w.
Warszawsko-petersburska:				
Pocztowy 3 kl.	9	58 r.	7	23 w.
Osobowy 3 kl.	11	25 w.	8	10 r.
Osobowo-towarowy II i III kl. do Białegostoku	4	18 p. p.	6	13 r.
Nadwiślańska:				
A) Do Kowla:				
Pocztowy 3 kl. do Kowla	3	35 p. p.	2	— p. p.
Osobowy do Kowla	11	40 w.	8	13 r.
Osobowy do Iwangrodu	8	15 r.	10	— w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
B) Do Mławy:				
Pocztowy 3 kl. do Mławy	6	5 w.	11	— r.
Osobowy 3 kl. do Mławy	8	55 r.	8	38 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:				
Osobowy 3 klasy	1	20 p. p.	9	18 w.
Osobowy 3 klasy	7	5 r.	4	30 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:				
Osobowy 3 klasy	8	38 w.	2	— p. p.
Osobowy 3 klasy	3	50 p. p.	7	42 r.

Nakładem Księgarni i Składu Nut G. Centnerszwera

Marszałkowska 143, wyszły z druku:

Wernic H. Elementarz Wiadomości pożytecznych, z chromolitograficznemi rycinami, cena . . . . . . rs. 1.—.
„ Praktyczny Przewodnik wychowania . . „ 2.40.
w ozdobnej oprawie . . . . „ 3.—.
1999 Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Pierwsza w języku polskim

Szkoła na Melodykon,

czyli Fisharmonję—Organ pokojowy,
ułożona przez
Władysława Rzepko.
Cena rs. 2,
wydana została nakładem GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie
Filja w Łodzi, ulica Piotrkowska 46. 1060r
Do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i prowincjonalnych.

Księgarnia E. Wende i Sp.

Krakowskie-Przedmieście № 9,
otrzymała na skład główny:
Bojasiński M. Dr. Mleko jako środek leczniczy.—Kuracja mleczna.
Cena 50 kop. 2052
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Złoto, srebro i platery

kupuję, płacę najlepiej. Wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnicę. Sprzedaję **najtaniej biżuterję** złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. **Obrączki złote od rs. 7.** Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarczam z odstąpieniem rabatu. Przyjmuję obstalunki i reparację. **Henryk Juwiler Nowy-Świat 61,** gdzie fotografja, w mieszkaniu. 1864

Potrzebna POMPA powietrzna.

Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod **„Luftcompresser.“** 2086

WINT

Gra towarzyska w karty.

Zasady tej gry, objaśnione praktycznemi przykładami, wyłożył
ASPIK.
Cena kop. 45, z przes. rekom. kop. 56
Skład główny w Księgarni **M. Arcta** w Warszawie, Nowy-Świat 53. 1078
(Należność nadsyłać można markami).

Warzywa

na zimę z dostawą do domów,
po cenach targowych u
F. Bardeta,
Senatorska 35.
Rośliny doniczkowe, kwiaty cięte Bukiety, dekoracje. 2097
po cenach przystępnych.

Ważne dla
Kupców i Fotografów.

Potrzebny jest zdolny kupiec (pożądany z kapitałem), obznajmiony z fachem fotograficznym, który mógłby przyjąć udział w otwierającej się tu filji zagranicznej fabryki przedmiotów fotograficznych. Oferty z **dobremi** referencjami **przyjmuje** Biuro Ungra, Wierzbowa 8, w Warszawie, pod lit. S. A. 2078

Stary Skład Win

z wyrobioną Klijentelą, poszukuje

Wspólnika

z kapitałem do 15,000 rubli, lub

Nabywcy.

Oferty pod wyrazem „Wino", przyjmuje Biuro Ungra, Wierzbowa № 8. 1989

Syndyk ostateczny

massy upadłości

Crzegorza Blunka,

zawiadamia, że 15 (27) Października 1893 r., o godz. 10-ej przed poł., w domu pod № 38, przy ulicy Świętojerskiej, w magazynie Towarzystwa Rossyjskiego Transportowego, odbędzie się sprzedaż publiczna 1-ej beczki wódki winnej (wagi 10 pudów), stanowiącej własność masy, 2089

(podp.) **Edmund Plebiński.**

WOJAŻER,

udający się w podróż w kierunku kolei Południowo-Zachodniej, gotów odbyć drogę w innym kierunku, za dyjetą dzienną lub stosownie do rodzaju artykułu za prowizją.—Pierwszorzędne referencje.—Znajomość klijenteli.—Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Wojażer." 2088

NA RATY

Sprzedaż na raty od 15 do 300 rs.

poleca Skład Manufakturny

J. HOCHERMANN,
Twarda 16.

Osoby prywatne chcące nabyć po cenach przystępnych następujące towary, mogą uzyskać rozpłatę na raty drobne, mianowicie:
Sukna, korty, różne **towary bławatne**, oraz **Płótna** webowe, **Bieliznę** stołową, **Aksamity, Plusze i różne Wełny** na suknie, **Materjały na pokrycia, Chustki wełniane, Firanki, Dywany** itp., w wielkim wyborze wyroby krajowe i zagraniczne.— Nadto **przyjmują się obstalunki na ubrania** oraz **futra męzkie i damskie,** po cenach przystępnych i na warunkach dogodnych. 2054

NA RATY — NA RATY — NA RATY

Nowe wydanie książki

Gry w karty,

dawniejsze i nowe. Dokładne sposoby ich prowadzenia, poprzedzona krótką historją kart.
Ułożył Stary gracz.

Treść główna: Marjasz, Kiks, Wózek czyli bicz, Drużbant, Kasztelan, Kupiec, Pamfil, Chapanka, Wist (we wszystkich odmianach), Boston, Preferans, **WINT (obszerniej opracowany) z wszelkiemi odmianami**, Pikieta, Imperial, Ekarte, Bezik, Rams. Lambr, Kwadryl, Cynkwil.

Wydanie drugie poprawione.
Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 k. 15.
Skład główny w księgarni **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 1037r

Magazyn Kapeluszy Damskich i Mufek fantazyjnych

pod firmą

„ANIELA"

w Łodzi, ul. Zawadzka 15,

prowadzony przez specjalistki warszawskie, poleca duży wybór gotowych wyrobów.—Przyjmują się zamówienia na Rossję.—Wysyłki załatwiają się bezzwłocznie. 1083r

NIGRITINE

Teinture Instantanée
POUR les CHEVEUX et la BARBE
GARANTIE INOFFENSIVE
NOIR, CHATAIN, BRUN
GELLÉ FRÈRES
6, Avenue de l'Opéra, 6
PARIS
682r

Do nabycia w większych Perfumerjach.

CZYTELNIA

dla kobiet,

zaopatrywaną jest stale we wszelkie nowości beletrystyczne i naukowe. 1896
Warecka Nr 9.

Do **hurtowego** interesu **maszynowo-żelaznego**, potrzebny jest

odpowiedni Fachowiec.

Znajomość branży, korespondencji w językach: polskim i niemieckim, oraz odwiedzanie Klijenteli wymagane.—Oferty wraz z podaniem curriculum vitae, warunków co do pensji, oraz fotografje, nadsyłać do Haasenstein et Vogler (Otto-Maass), Wien I, pod lit. O. H. 4719. 1080r

WINA KRYMSKIE

czerwone,
w szczególności wobecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial", po cenach fabrycznych, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

Braci Kempnerów,

DŁUGA № 5.—TELEFONU № 772.
oraz w sklepach „Merkury". 8r

DO SKŁADU 2r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

Warzywa, Ziemniaki i Owoce na zimę **z Jankowa,** 1045r
poleca Skład Nasion
„Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11.

Magazyn Mebli

Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Hermana Reiss,

14, Erywańska 14,

poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyncze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach.—Ceny umiarkowane. 1(5

Józef Lewiński, Włocławek.

FABRYKA
KAMIENI młyńskich
francuzkich 826r



poleca PP. właścicielom młynów, wyrabiane z najlepszego krzemienia **Francuzkiego**, z gwarancją dobroci, po cenach przystępnych. Skład **Kamieni Szlązkich, Walców** Kühnego, Maszyn do czyszczenia zboża itp. artykułów młynarskich. Cenniki bezpłatnie.

Pensjonat Olgi Erber,

Hannower (Volgersweg 18,)

przyjmuje panienki dla ukończenia edukacji.—Referencje poważne na miejscu i Warszawie. 2013

SOURCES DE L'ETAT
VICHY
CÉLESTINS
GRDE-GRILLE
HOPITAL
HAUTERIVE

Należy wskazać źródło. 72r

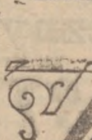
DO

Złocenia na kolory, 2031
Platerowania srebrem,
Niklowanie i bronzowanie,
Pomiedzenie i mosiędzenie,
Oksydowanie na srebrze, żelazie, miedzi i mosiądzu, przyjmuje

Zakład Galwaniczny
Ludwika IFLANDA,

Rymarska Nr 8, w Warszawie.

EXTRAIT DE FLEURS
LILAS
de Perse
VÉRITABLE
BROCARD & Cie





Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.

ŻYCZĘ

sobie wynająć duży, obszerny sklep na handel towarów bławatnych w centrum miasta.
Wiadomość w hotelu Niemieckim Nr. 34 od god. 9-ej do 11-ej rano. 2037

Inżynier-Mechanik,

który zarządzał fabryką maszyn i kotłów par., obecnie dyrektor fabryki odlewów i konstrukcyj żelaznych w Baku, dla zmiany nie służącego mu klimatu, pragnie objąć odpowiednią posadę w kraju.—Na żądanie może przedstawić chlubne referencje.—Oferty proszę złożyć u p. **Kahana** na Dzielną № 3. mieszkania 17. 2070

Fabryka Koniaków

Firmy

B-ci Sogomonowych

w Tyflisie (Kaukaz).

Kaukazki Naturalny Koniak, wyrabiany ze starych wyborowych Win Kaukazkich, przez majstrów specjalistów francuzów, umyślnie sprowadzonych z Paryża.
Smakiem i w ogóle własnością niczem nie odróżnia się od Koniaków pierwszorzędnych zagranicznych firm.
Reprezentant **Wiktor Flamm,** Świętokrzyzka 22, w Warszawie. 1875

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Października r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1894 dla umundurowania niższej służby warszawskiej straży ogniowej, sukna w warunkach licytacyjnych wyszczególnionego, od cen zamieszczonych w wykazie do warunków załączonym.

Ogólna summa dostawy wynosi rs. 3,582 k. 88.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godz. 12-ej w połud., na ręce p. o. Prezydenta m. Warszawy zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny k. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 359, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, wykaz cen i próby, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1057r

AUGUST HÜFFER,

Zakłady Elektrotechniczne w Łodzi.

FABRYKUJĄ: DYNAMO-ELEKTRYCZNE MASZYNY, systemu „R. J. Gülcher"—type nouveau, w związku z Berliner, Maschinenbau-Actien - Gesellschaft, vormals „L. Schwartzkopff" w Berlinie,—wszelkie **PRZYRZĄDY ELEKTRYCZNE. IZOLUJE DRUTY i KABLE**: dla światła elektrycznego, telefonów, telegrafów i t. p.—Wyrabia na specjalnych maszynach **LINY DRUCIANE DLA KOPALŃ** i wykonywa **INSTALACJĘ ELEKTRYCZNEGO ŚWIATŁA**, najakuratniej i po cenach umiarkowanych.—**Kosztorysy gratis i franco.**

Wyłączny Reprezentant na Królestwo Polskie

JÓZEF STAMIROWSKI,

Biuro Techniczno-Handlowe

w Warszawie, ZIELNA 9—Telefonu Nr 571

do którego raczą się Szanowni Interesanci zgłaszać w razie łaskawych zamówień. Sprzedaż drutów izolowanych do dzwonków i telefonów na Warszawę u **Bronisława Rejchmana.** 2096

P. P.

Mam zaszczyt donieść WWPP., że powierzyłem firmie

Józef Stamirowski

w Warszawie,

jeneralną reprezentację moją na Królestwo Polskie i **wyłączną sprzedaż** wyrobów moich.

Upraszam przeto WWPP. o łaskawe zgłaszanie się z zapytaniami i zleceniami, wprost do wyżej wymienionej firmy, a polecając się łaskawym względom i pamięci, pozostaję z uszanowaniem

August Hüffer.

2095 **Zakłady Elektro-Techniczne w Łodzi.**

NOWO-OTWORZONY

Warszawski Magazyn Ubiorów Męzkich

ulica Nowosenatorska № 4,

wprost Hotelu Rzymskiego.



Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że już przygotowałem wielki wybór jesiennych i zimowych gotowych ubiorów męzkich, oraz materjały z tutejszych i zagranicznych fabryk. Sprzedaję je po nader nizkich cenach, mianowicie:

Jesienne palta . .	od rs. 15 do rs. 35.
Zimowe „ . .	od rs. 18 do rs. 55.
Marynarkowe garnit.	od rs. 15 do rs. 30.
Żakietowe ubrania .	od rs. 22 do rs. 35.
Surdutowe „ .	od rs. 25 do rs. 35.
Burki Sławuckie . .	od rs. 24 do rs. 30.

Płaszcze z kołnierzami bobrowemi, Huzarki, Lisiurki, Szlafroki i t. d.

Obstalunki wykonywam w 24 godzin.

Krój zagraniczny.

2103 Z szacunkiem

J. Glassmann.

Nowo-otworzony Magazyn

POŚCIELI i ŁÓŻEK ŻELAZNYCH

Aurelji FISZER,

Nr III. Marszałkowska, w Warszawie Nr III.

poleca w wielkim wyborze **Materace i Sienniki, Kołdry** od skromnych do najwykwintniejszych, **Poduszki** podróżne, **Pierze i Puch** na funty, gotową **Bieliznę** pościel., **Wyprawki** dla niemowląt, oraz **Łóżka, Łóżeczka i Kołyski** żelazne angielskie, **po cenach najniższych.** 2099

OSZCZĘDNOŚĆ! **Zakład Krawiecko-reparacyjny** najpiękniej odświeża garderobę męzką, reparuje, przerabia według mody, czyści, farbuje, przyjmuje obstalunki w zakresie krawiectwa. **Marszałkowska 143. JAN ŁUBECKI.** 2101

Wielki Magazyn Wiedeński Ubiorów Męzkich

L. Koch, Miodowa 2,

poleca się: trwałością i taniością swoich wyrobów 1906

Magasin Français

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej

(gmach Starej Poczty.)

Ogromny zapas gotowej garderoby na sezon jesienny i zimowy.—Wielki wybór doskonałych i modnych materjałów na zamówienia, podług najświeższego kroju, z gwarancją za wykonany obstalunek.

W skutek wyjątkowo korzystnego kupna towarów modnych wysokiej dobroci, sprzedaje:

Spodnie gotowe	od Rs. 4.50	do rs. 14.
Garnitury marynarkowe	„ 16.—	„ „ 40.
Palta jesienne	„ „ 14.—	„ „ 45.
„ **zimowe**	„ „ 20.—	„ „ 50.
Garnitury wizytowe .	„ „ 27.50	„ „ 52.

Tużurki, Żakiety, Burki sławuckie, Huzarki, Bluzy austrjackie i t. d.,

w wielkim wyborze

i po cenach nadzwyczaj nizkich. 2064



TOWARZYSTWA

BEKMAN i S-ka

PETERSBURG.



Zegarki z najcelniejszych fabryk Genewskich, **Szkatułki** grające, **Biżuterję** złotą, srebrną i brylantową, **Najtaniej** u zegarmistrza

M. POZZI,

2102 **Nowy-Świat № 31** (róg Chmielnej).



Najnowsze Paryzkie sztuczne

BRYLANTY

Najdoskonalsza imitacja, która szlifowaniem, ogniem i grą kolorów, nie ustępuje prawdziwym, o czem można się przekonać w naszym składzie, gdzie dla porównania są wystawione sztuczne i prawdziwe brylanty. W złotej i srebrnej oprawie: Pierścionki, Kolczyki, Bransoletki, Broszki i Szpilki, sprzedaje Główny Skład i Fabryka

„Paryzka Kompanja",

w Warszawie, ulica Biała № 10.

Illustrowany katalog 50 kop. 1862

RUSSKIE Koronki ręczne

Sprzedaje się po cenie hurtowej, nie mniej 10 arsz.

Nalewki № 25, 1-sze piętro, mieszk. 2.

2087 M. A. KAHAN.

Subjektów Handlowych

różnych specjalnych branż, oraz **Buchalterów i Pomocników kantorowych**, poleca Oddział Rekomendacji Pracy przy Kantorze Komisowym

Wasilewski i S-ka,

Nowo-Senatorska № 6. 2081

Zastępstwa dla Libawy,

lecz jedynie domów pierwszorzędnych, ewentualnie wyłączną sprzedaż na własny rachunek za gotówkę poszukuję, referencje poważne daję.—Oferty pod „K. 10." Libawa, poste-restante. 2985

OSTRYGI



HOLENDERSKIE

codziennie świeże, nadchodzą

do Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego.

Wierzbowa Nr 9. 1040

50% Okazja. taniej. 50%

Z powodu zwinięcia Fabryki Trykotaży, sprzedaje Pończochy, Koszulki, Kaftaniki i Kamasze wełniane, z ustępstwem 50% od ceny fabrycznej. 2053

Sprzedaż odbywa się ul. Świętokrzyzka № 10.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego.

MAGAZYN BŁAWATNY POD FIRMĄ

RUSSKA MANUFAKTURA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego,

otrzymał w wielkim wyborze:

Wełny na suknie i pokrycia futer, **Jedwabie, Plusze, Aksamity, Fulary, Flanele, Flaneletki, Barchany,** oraz **Płótna i Bieliznę stołową,** które poleca po cenach bardzo niżkich. 1936

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego.

Krakowskie-Przedmieście 7. Krakowskie Przedmieście 7.

Każda dama **pragnie mieć szykowną, gładką, wolną od fałdów figurę!—Osiągnąć zaś to można jedynie przy użyciu nowych patentowanych haftek zreformowanych Prym'a.**

Nadzwyczaj ważny wynalazek w dziedzinie mody.

Figura **przy użyciu dotychczasowych haftek,** po 4 tygodniowem zaledwie używaniu. | Figura **przy użyciu haftek zreformowanych Prym'a,** nawet po sześciomiesięcznem używaniu.



Otwory i fałdy na całej długości! | Leży bez fałdów i otworów jak nowe!

Na powyższych rysunkach, celem **poglądowego przedstawienia** sposobu przyszywania haftek i koników, są takowe narysowane na materjale; w rzeczywistości jednak haftki i koniki, jak wiadomo, przyszywają się pod materjałem.

Patentowane Prym'a Haftki zreformowane,

nie obluźniają się, nie wychodzą i nie otwierają się same. Bez zmudnego mierzenia przystają do siebie jaknajdokładniej, przez co nierówne szycie i fołdujące się leżenie stanika jest niemożliwe.

Do sukien domowych, do prania i roboty odpowiednich, wprost niezbędne; pranie bowiem i prasowanie wcale im nieszkodzi. **Figura trzyma się dwa razy dłużej** i zatrzymuje swój szykowny wygląd nawet przy robocie i silnem zajęciu.

W stosunku do długiego używania, tańsze są haftki Prym'a od wszelkich innych, gdyż nawet po zniszczeniu stanika, można je odpruć i przyszyć do nowego.

Każda zatem oszczędna dama nabyć powinna haftki Prym'a i przyszyć je choćby do starych staników. Zdziwi każdego **piękny** wygląd, jaki posiądzie źle dotąd leżący stanik.

Przyszywa się łatwo, według przepisu, znajdującego się na zawinięciu każdej paczki.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych handlach pasmanteryj i towarów galanteryjnych. 1738

Fabryka: Williama Prym'a Zakłady w Stolbergu, w prow. Nadreńskiej.

ZAWIADOMIENIE.

Spełniając smutny obowiązek, zawiadamiam **JW. i WWPP. Klijentów** nieboszczyka ojca mego ś. p, **Ferdynanda Trotschel,** iż tenże w dniu 6-ym Października r. b. przeniósł się do wieczności, a **pierwszą w kraju FABRYKĘ BILARDÓW** pod firmą **F. TROTSCHEL, egzystującą od 1830 roku w Warszawie,** obecnie mieszczącą się przy ulicy **Czerniakowskiej № 76,** w domu własnym, nadal bez żadnej zmiany, pod tąż firmą, na rzecz sukcesorów, upoważniony przez tychże, z największą akuratnością i sumiennością prowadzić będę.

Dziękując za zaufanie, jakiem **JW. WW. Panowie** raczyliście zaszczycać ś. p. ojca mego, oraz polecając **FABRYKĘ BILARDÓW,** uprzejmie proszę i nadal dla mnie takowe łaskawie zachować. 2058

Z uszanowaniem

Eugenjusz Trotschel, syn.

W Poniedziałek ostatni dzień

LICYTACJI

od 11 przed poł, do 6-ej po połud.

Manufakturnych białych i pończoszniczych towarów

głównie Bielizny Mężkiej

w Sali Licytacyjnej „Monopol"

SENATORSKA 28. 2060

---

100 Kapeluszy do grubej żałoby z woalami od rs. 4.

Suknie od rs. 14. — Ubiory pośmiertne.

Trumny metalowe, dębowe i sosnowe, skromne i ozdobne.

Wieńce metalowe i zasuszone z szarfami i bez. ***Pochodnie.***

Sprzedaje i przyjmuje obstalunki tyczące się kompletnych pogrzebów po cenach bardzo umiarkowanych.

Egzystujący od 1878 r. Magazyn Pogrzebowy

S. FIJAŁKOWSKIEJ,

przy ulicy ***Senatorskiej Nr 26,*** wprost kościoła św. Antoniego.

Magazyn otwarty do godziny 10 wieczór. 1763

Reprezentacja i Główny Skład

RUSSKO-FRANCUZKIEGO

Towarzystwa Akcyjnego „PROWODNIK"

poleca

KALOSZE GUMOWE

HURTOWO i DETALICZNIE.

LINOLEUM

(Posadzki, Dywany i Chodniki korkowe).

Wyroby Gumowe

BRAUNSTEIN & MEISEL,

SENATORSKA 22.—Filja NALEWKI 8.

TELEFONU № 794. 1973

Strzedz się podrabianych i naśladowanych.

Dla kaszlących i osłabionych

SŁODOWY EKSTRAKT i KARMELKI

z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych, 1255

Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i na Środkowo-Azjatyckiej w Moskwie.



Fabryki „LELIWA" w Warszawie

ulica Zgoda Nr 5.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Zwracać uwagę na firmę na opakowaniach.

Cecha Fabryczna

PAROWA FABRYKA OŁÓWKÓW 1919

ST. MAJEWSKI i S-ka.

Proszę żądać

Pomadki ulepszonej Warszawskiej,



koloru **białego,** do czyszczenia wszelkich metali; pomadka biała czyści łatwo i metal później nie śniedzieje.

Prawdziwa biała pomadka posiada adres Głównego Składu wewnątrz pudełka, oraz obok zamieszczoną markę.

Dostać można w Składach Materjałów Aptecznych, kolonjalnych, spożywczych i mydlarniach. 2071

Główny Skład u Z. Jentysa, Zimna 2.

wprost b. Koszar Mirowskich.

NOWO - OTWORZONY

Skład bardzo tanich E. Mireckiej,

FIRANEK Krucza 23, m. 13

1953

W WARSZAWIE.

Nowo-Miodowa № 2.

CENTRALNY MAGAZYN

Jarosławskich Fabrykantów

otrzymał na sezon obecny i poleca w wielkim wyborze: **wełniane Kaftany. Kalesony, Pończochy, Skarpetki, Barchan i watowane Kołdry. Wyprawy gotowe i na obstalunek.—Wyłączna sprzedaż Finlandzkiej Flaneli do sukien damskich i dziecinnych.**

Przy ogromnym wyborze Jarosławskich płóciennych towarów, **ceny niższe wszelkiej konkurencji.** 1971

Nowo-Miodowa № 2.

TOWARZYSTWO

Carsko - Sielskiej Fabryki

OBIĆ PAPIEROWYCH

A. UKONINA,

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

Poleca w wielkim wyborze *obicia naturowe, białe glansowane, kretonowe, gobeliny, imitacje materyj jedwabnych, skór korduańskich* i t. p., począwszy *od 10 kop.* do kilku rubli za rulon. 1801

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

FABRYKA POWOZÓW

JANA STOPCZYK.

w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej,

w domu własnym Nr 11—794 c.,

przypomina się JW. i WW. Panom, że obecnie posiada spory zapas różnego rodzaju Powozów.—Ceny bardzo umiarkowane. 2025

Biuro Techniczne „GUDRONIT"

Budowniczego A. Ciszewskiego i S-ki,

Krakowskie-Przedmieście 44, w Warszawie.

Osuszanie mieszkań.—Tępienie grzyba drzewnego.—Nowy sposób tynków wapiennych na drzewie.—Wentylatory pokojowe i na kominy, radykalnie usuwające dymienie tychże. 1962

Apteka Magistra Farmacji W. Karpińskiego

w Warszawie, ul. Elektoralna Nr 39.

Ostatni transport tegorocznego czerpania wody naturalnej *„Contrexeville du Pavillon"* nadszedł do mojej apteki, o czem niniejszem zawiadamiam WW. PP. Doktorów i osoby które wspomnioną wodę raczyły zamówić.

2069 **Karpiński.**

Mechaniczna Fabryka „Portland Comprimè"

Bednarowski & Lubryczyński, Nowo-Wielka 18, poleca

Posadzkę

cementową, **bardzo tanią**, trwałą i do złudzenia naśladującą dywany, odpowiednią do kościołów, biur, sklepów, kuchen, klozetów i t. p. 1960

Żarowe lampy gazowe D-ra Auer'a

Przywilej Dep. Przem. i Handlu № 13930.

Palnik A. 50% oszczędności gazu przy 4 razy silniejszem świetle.
Palnik B. 75% oszczędności gazu przy 2½ razy silniejszem świetle.

Palnik **B.** najnowszego wynalazku D-ra Auer'a, ze specjalnemi koszulkami polecamy Szanownym Reflektantom dla oświetlenia fabryk, salonów i w ogóle miejsc posiadających większą ilość świateł.

O wyżej wspomnianej oszczędności gazu i efekcie świetlanym przekonać się może każdy z pp. Reflektantów w Biurze lub na żądanie u siebie na Experment-gazomierzach.

Nadmieniamy przytem, że wszelkie inne reklamowane lampy żarowe nic wspólnego z lampami D-ra Auer'a nie mają.

Uwaga. Broszura Prof. Renka, Dyrektora Inst. Hyg. przy Uniw. w Halli asf. o zaletach światła Auer'a oraz cenniki gratis i franco.

Biuro Centralne sprzedaży żarowych lamp

D-ra Auer'a,

143. Marszałkowska 143.

TELEFONU № 747. 1948

Oryginalne Motory Gazowe i Naftowe

„OTTO" z fabryki DEUTZ,

najlepsze ze wszystkich istniejących MOTORÓW GAZOWYCH, 1949

poleca

LEON JANTZEN.



Biuro Techniczne w Warszawie, Miodowa 15.

Każdy motor opatrzony jest marką fabryczną jak obok.

Proszę przeczytać.

Nie posiłkując się blagą, a zadawalniając się małym zyskiem, a częstym, mam honor polecić **Renomowany Zakład Malarski E. Ratowskiego, Nowy-Świat № 34, dom W-go Bohte,** po cenach dotąd jeszcze u nas niepraktykowanie tanich, wykonywam wszelkie roboty **malarskie od najprostszych do najwykwintniejszych, tapetowanie pokojów po kop. 10 od rolki, Malowanie i pisanie szyldów na szkle, blasze, z liter wypukłych** i i. p. Pomimo cen niepraktykowanie nizkich, roboty wykonane przez Zakład mój, odznaczają się gustem i trwałością, z czem polecając się, proszę e łaskawe przekonanie się. 1946

Zarząd Warszawskiego Oddziału T-wa Br. Nobel

zawiadamia, że

Pyronaftę (naftę bezpieczeństwa).

Ciężar gatunkowy 0·850, stopień zapalności 99°—100° C.

nabywać można tylko w następujących składach i sklepach:

własnym—Erywańska 18, telefonu 712.

W-go J. Serkowskiego,

Fabryka: Nowolipie 76, telef. 612.—Skład Leszno 37.
Skład Krak.-Przedm. 9, „ 70.—Wyłączny skład Pyronafty Krak.-Przedm. 19.

p. E. Trzcińskiej, Plac św. Aleksandra 18.

Za produkt jedynie w tych miejscach nabywany Zarząd poręcza.

Pyronafta pali się bez swędu w każdej lampie, daje wszelkie bezpieczeństwo i czyste, silne, zdrowe światło. Oszczędność w użyciu 15%.

Dostawia się do domów w naczyniach pudowych i półpudowych, hermetycznie zamkniętych i opatrzonych **plombą T-wa Br. Nobel.** 1461

Przyjmuje wszelkie obstalunki, tyczące się kompletnych pogrzebów

NOWO-OTWORZONY

MAGAZYN POGRZEBOWY

oraz **SKŁAD TRUMIEN**

metalowych i drewnianych

W. ŚWIEJKOWSKIEGO,

№ 136. MARSZAŁKOWSKA № 136.

Filja ulicy Senatorskiej № 32. 1881

„PHILIPPI"

MAGAZYN OKRYĆ i SUKIEN

Niecała Nr 9, 1-sze piętro,

nad farbiarnią Gebera.

2029

KOSZULE MĘZKIE

w wyborowym gatunku, wykończone podług **ostatnich fasonów** paryzkich, oraz **Krawaty, Trykotaże, Pledy, Derki** i inne artykuły męzkie w wielkim wyborze i po cenach bardzo umiarkowanych, poleca

SKŁAD BIELIZNY

ADOLFA ZMIGRYDER i S-ka,

Wierzbowa 6 (Hotel Angielski). 1072r

Czyste kakao Blookera

Filiżanka kosztuje tylko 4 kop.
Przygotowanie Kakao kuracyjnego
fabr. J. et C. Blooker w Amsterdamie,
wymaga jednej minuty czasu.
Sprzedaje się we wszystkich główniejszych składach kolonjalnych i aptecznych.—Skład główny na Królestwo Polskie u ***Józefa Kleinadel,*** w Warszawie, Królewska Nr 39.
Telefonu № 280.
Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako kuracyjny i

bardzo pożywny napój.

Dokładnie i łatwo

szorować i myć podłogi oraz wszelkie statki drewniane, czyniąc je prawie śnieżnie białemi, tylko „Bielidłem" można.—Również tylko „Bielidłem" z wodą gorącą naczynia wszelkie, tak metalowe jak i fajansowe, radykalnie i bez wysiłku, z brudu i tłuszczu oczyścić się dają.

Bieliznę prać najlepiej przy użyciu „Bielidła", gdyż tym sposobem czyniąc płótno miększem, od pękania tak ono jak i skórę na rękach ochraniając, znaczną nadto oszczędność na mydle i paliwie się osięga.

Paczka **tylko kop. 2.**—Sprzedają składy mydła i inne handle.—**B. Landy, Warszawa, ul. Leszno № 53.** 2094

KAFTANIKI, KALESONY, SKARPETKI zimowe bawełniane i wełniane, NAJTANIEJ POLECA

Magazyn Płótna, Haftów i Bielizny
Gawroński & Knaflewski,
dawniej **A. W. Wilczewski.**
Nowy-Świat 57. 2093

5. NIECAŁA 5.

STEFAN FALĘCKI

poleca w ogromnym wyborze:

Modne wełny na suknie spacerowe i wizytowe.
Wełny na pokrycia szub i futer.
Plusze wełniane, Baranki czarne i kolorowe.
Korty, Chustki, Pledy, Flanele tkane i drukowane.
Wieczorkowe wełny jasne gładkie i z jedwabiem.
Jedwabie gładkie i fantazyjne, czarne i kolorowe.
Plusze jedwabne na pokrycia szub i futer.
Plusze jedwabne sukniowe we wszystkich kolorach.
Wielki wybór wełn czarnych.

Chcącym korzystać udzielam kredyt na wygodne rozpłaty.

Ceny b. przystępne. 2098

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego St. Łuczyńskiej pod zarządem p. Clavel, Warecka № 3. 33432

Angielska Metoda Reusnera dla samouków z wymową kurs I-szy kopiejek 75. Kurs II-gi rubel 1 kopiejek 20. Komplet (oba kursy) rubel 1 kopiejek 70.—Metoda Niemiecka kurs I-szy kopiejek 60, kurs II-gi rubel 1 kop. 60; komplet 2 ruble.—Elementarze: polski po 25, 15, 4 kop.; polsko-niemiecki lub russko-niemiecki 35, 20, 10 kop. Skład u autora (Reusnera) Złota 6, Warszawa. 33394

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami w Warszowie i Petersburgu, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Dla przyjezdnych specjalnie pośpieszne kursy. Pensjonarki przyjmują się. Ceny przystępne. Przy szkole pracownia sukien i kapeluszy. 33075

A) **Nauki** stenografji poszukuję. Oferty przyjmuje Kurjer dla „86". 36424

A. **Szkoła** kroju, szycia sukien, okryć damskich, oraz bielizny damskiej i męzkiej w Warszawie. Chmielna 24, Zgoda 3, Emilji Ehrenkreutz, uczennicy Worth'a. Pensjonat przy szkole. Pracownia sukien. Na żądanie pospieszne kursa. 36464

A. **Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 36518

Akcentem paryzkim udzielam lekcyj konwersacji francuzkiej, u siebie i na mieście. Złota 20, m. 6. 36631

Angielskiego lekcje, codziennie, 5 rs. miesięcznie, daje angielka z Londynu. Krakowskie-Przedmieście 30—14, od 6—7. 36557

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego, Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 36291

Buchalterji wyncza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicza autora buchalterji, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 35996

Biuro nauczycielskie Jaworskiej, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. Krakowskie-Przedmieście 7. 36287

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Mazowiecka 11. Dąbrowska. 36555

Buchalterji podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Świętokrzyzka 41. 36644

Chłopczyk lat 7 potrzebny do wspólnej nauki metodą Froebla. Wiadomość: kiosk, róg Karmelickiej i Nowolipia. 36188

Doświadczona nauczycielka udziela lekcyj, korepetycyj. Przysposabia do gimnazjum, oraz przeprowadza edukację domową. Chmielna 35—8. 36567

Do wspólnej nauki metodą froeblowską potrzebna panienka lub chłopczyk. Marszałkowska 47, m, 20. 35680

Do wspólnej nauki estetyki poszukuje się towarzyszki. Złota 14, mieszk. 12, od 1—2 i od 6—7. 36001

Elementarz polski Reussnera z wzorkami pisma, obszerny, najlepszy, najtańszy, 4 kopiejki. — Skład u autora, Złota 6, Warszawa. 27989

Froeblowskie kursa w zakładzie Zofji Garbowskiej, Zielna 11, rozpoczynają się. 35993

Francuzka dyplomowana poszukuje lekcyj. Zielna 4, m. 23. 36523

Francuzkiego i niemieckiego udzielam gruntownie z konwersacją b. biegłą. Wiadomość: Senatorska 22, m. 32. 36483

Gimnazistka z patentem udziela korepetycyj, przygotowuje do gimnazjum. Chmielna № 80, m. 8. 36633

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną łatwo zrozumiałą metodą. Zielna 17, mieszkania 17. 36529

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 34990

Korepetytorka potrzebna na 2 godziny dziennie za rs. 6. Złota 3, m. 14. 36456

Ktoby zdecydował się pojechać na własny koszt do Włoch na lat dwa, z młodym tenorem o prześlicznym głosie, mającym za sobą dziewięć lat pracy; posiadającym dość obszerny repertuar operowy oraz koncertowy, celem odbycia ostatecznych studjów—ten po ukończeniu tychże, będzie miał prawo, wzięcia tegoż w antrepryzę aż do wycofania wyłożonego nań kapitału wraz z notarjalnie umówionem dobrem honorarjum. Oferty dla „Trubadura" przyjmuje Kurjer. 36220

Korepetytor potrzebny do matematyki i russkiego do dwóch realistów klasy 6-ej. Godzina 40 kop. Oferty przyjmuje Kurjer „Matematyk". 36623

Lekcje muzyki udzielam po przystępnej cenie. Ordynacka 12, m. 8. 36624

Młody francuz, znający dobrze języki: francuzki i włoski, poszukuję lekcyj w zakładach naukowych lub przyjmie miejsce nauczyciela w domu prywatnym. Szpitalna № 1, m. 2. 36531

Młoda osoba, z dobrym francuzkim i wyższą muzyką, poszukuje lekcyj w domu lub na mieście, za cenę umiarkowaną. Wilcza 27, mieszkania 1. 36035

Nauczycielka muzyki poszukuje lekcyj na swoim fortepianie lub na mieście. Świętokrzyzka 15, m. 17. 35987

Nauczyciel muzyki udziela lekcyj gry fortepianowej i skrzypcowej. Wspólna 18, mieszkania 9. 36493

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym, muzyką dobrą, konwersacją francuzką, poszukuje miejsca. Posiada chlubne świadectwa. Szpitalna 3, m. 8. 36515

Niemieckiego z konwersacją udziela gruntownie nauczyciel. Wielka 33—57. 36451

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj. Oferty przyjmuje Kur. Warsz. dla Ł. M. 35899

Nauczycielka języka francuzkiego poszukuje lekcyj. Oferty „Francuzki" przyjmuje Kurjer Warsz. 36073

Nauczycielka posiadająca świadectwo konserwatorjum, udziela lekcje gry na fortepianie. Wspólna № 12, m. 3. 36214

Nauczycielka muzyki poszukuje lekcyj. Warecka № 10, m. 5, od 2—3. 34996

Niemieckiego udzielam u siebie oraz na mieście. Ordynacka 16—16. 36539

Nauczycielka potrzebna zaraz na wieś do dwu dziewczynek 8-io i 10-letniej, kurs nauk jak na pensji. Początki muzyki. Oferty z wymienieniem adresu i warunków uprasza się złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „Stefanów". 36371

Niemieckiego języka udziela z konwersacją Reussner, autor najnowszych podręczników naukowych. Złota 6. 28346

Nauczycielka języka polskiego poszukuje lekcyj. Długa 5, mieszkania 27, między 5—6. 36629

Na cytrze lekcje gry udziela metodą ułatwioną Bolesław Kowalski. Jasna № 6, od 4—7. 36620

Polka wykształcona, znająca gruntownie język francuzki i włoski, a nadto w wyższym stopniu muzykę i śpiew, przez lat bowiem sześć kształciła się w kierunku artystycznym u Lampertiego w Medjolanie, następnie zaś w Paryżu, a która udziela lekcyj śpiewn według własnej, bardzo praktycznej metody, pragnie przyjąć miejsce jako Dame de compagnie w zamożnym domu, lub jako nauczycielka śpiewu w konserwatorjum, albo w szkole śpiewu. Bliższe szczegóły i adres w redakcji Kurjera Warszawskiego. 2417r

Progimnazistka skończona poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Szpitalna 4, mieszk. 9. Tamże przyjmują się suknie do roboty. 36513

Potrzebna francuzka na demi-place do starszych panien oraz nauczycielka kroju do udzielania lekcyj w domu. Leszno 28, mieszkania 10. 36349

Paryżanka wykształcona, poszukuje demi-place oraz lekcyj. Oferty przyjmuje Kurjer warszawski dla „Marie-Antoinette". 35492

Padarewskiego uczennica udziela muzyki u siebie, francuzkiego, niemieckiego z konwersacją. Smolna 19—4. 36561

Potrzebny korepetytor, francuzki, niemiecki, russki, wymagalne. Długa 23, mieszkania 2. 36482

Potrzebna na stałe bona niemka, dobrze mówiąca po polsku. Mokotowska 58, stróż wskaże. 36248

Rodowita francuzka, wykształcona, poszukuje lekcyj konwersacyj. Jerozolimska 76, mieszkania 7. 35618

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd. Żórawia № 7, m. 7, od godz. 3-ej do 6-ej. 36161

Szkoła rzemiosł. żeńska Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17. 36519

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor przygotowuje panny na świadectwo nauczycielskie wyższe i niższe. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. A. B. 35465

Student izraelita (niemiecki, francuzki) poszukuje lekcyj, korepetycyj. Ulica Miła 15—4. 35863

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd. Hoża 52, mieszk. 7, od godziny 3—5-ej. 36614

Student poszukuje kondycji, lekcyj, korepetycyj. Plac św. Aleksandra 13—15. 36595

W. Łodzi Biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, Dzielna 4, dom Ejsnera, poszukuje nauczycielek z patentem i dobrą znajomością języka francuskiego i niemieckiego. 2444r

Zakład froeblowski Jadwigi Chrząszczewskiej, Nowy-Świat 21, przyjmuje dzieci i pensjonarki. 29477

Doniesienia osobiste.

Błyskawica odpowiedziała na oferty: „Otella", „Jowisza", „Wielbiciela", „Brarasa", „Sokoła", „Kandydata", „Kleofasa", „Pioruna", „Bogacza." 36502

Eugenja № 100 i Satyra raczą odebrać listy z poczty. 36642

Fatum Płock i „Błyskawica" raczą odebrać listy. 36603

Kwiat Lotosu ma list na poczcie. 36601

Kawaler, szatyn, lat 26, mówią, że bardzo przystojny, obywatel ziemski, mający 5,000 rs. rocznego dochodu z własnego majątku, zniechęcony do blagi światowej, tą drogą szuka małżonki, panny lub wdowy bezdzietnej, młodej, ujmującej powierzchownością, łagodnego usposobienia i wykształconej. Rzecz traktuję bardzo serjo, a szukając prawdziwego szczęścia w cichem pożyciu u domowego ogniska, upraszam o opisanie dotychczasowego życia. Tajemnicę zapewniam honorem. Łaskawe oferty proszę składać w Warszawie poste-restante dla „Ogniska domowego", za okazaniem kwitu. O wysłaniu, jeśli można, zawiadomić w Kurjerze. 36313

Mężczyzna w sile wieku, katolik, kawaler, technik dyplomowany i zasłużony, łagodny i pracowity, mający w Warszawie własny zyskowny interes, życzyłby poznać w celu matrymonjalnym wdowę inteligentną, blondynkę, z kraju lub zagranicy, z posagiem kilka tysięcy rubli. Korespondencja pod adresem: Warszawa poste-rest. dla „Feliksa 84." 36447

Rzemieślnik ma list na poczcie od „Przeznaczenia." 36533

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona niemka szuka miejsca w russkim domu. Wiadomość Solna 8, m. 16. 36497

Człowiek inteligentny poszukuje posady loco lub na wyjazd. Gwarancja. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Alfa." 35568

Gorzelany znający się na mechanice, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca pomocnika w dużej gorzelni. Adres do apteki w m. Berezno, gub. wołyńskiej. 36223

Krojczyni zdolna poszukuje miejsca. Ulica Pańska № 68, mieszk. 19. 36495

Kiper doświadczony przyjmuje ściąganie win w domach prywatnych po cenach umiarkowanych. Łaskawe oferty pod „Wino" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 35128

Młoda osoba, z porządnej rodziny, poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem domowem w mieście lub na wsi, jako znająca się na tem, albo do towarzystwa starszej osoby lub wreszcie do dozoru dzieci. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami T. Ch. 36264

Młody człowiek, gruntownie obeznany z czynnościami kantorowemi, ze znajomością korespondencji polskiej i russkiej, poszukuje miejsca pomocnika buchaltera w Warszawie. Oferty dla „J. 25" przyjmuje Kurjer. 36175

Młoda freblówka z muzyką poszukuje zajęcia. Oferty uprasza się składać do Kurjera Warsz. dla „Freblówki M." 36481

Młoda osoba, wykształcona, z muzyką, poszukuje demi-place. Adres: Wspólna № 5, m. 4, od 10—3-ej. 36593

Młody człowiek, kupiec, stateczny, odpowiedzialny, mówiący po russku, polsku i niemiecku, poszukuje zajęcia lub filji za złożeniem kaucji. Łaskawe oferty uprasza składać w Kurjerze Warsz. lit. R. D. 36625

Niemka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Nowy-Świat 41. Wiadomość u stróża. 36485

Osoba posiadająca kaucji do 4,000 rs., potrzebuje zajęcia kasjera lub magazyniera.— Wiadomość: ulica Zielna № 13, mieszkania 18, od 10 do 12-ej w południe. 36036

Osoba średniego wieku, znająca gospodarstwo wiejskie, pragnie przyjąć miejsce do opieki i nauki dzieci. Twarda 50, mieszkania 8. 35845

Osoba muzykalna poszukuje lekcyj za obiad lub za pokój. Chmielna 35—1. 36532

Osoba znająca dobrze francuski, russki, tudzież muzykę i roboty kobiece, poszukuje miejsca. Stare-Miasto 31—11. 36535

Parcelator agronom, obeznany z tą czynnością, podejmuje się parcelować majątki ziemskie na warunkach umiarkowanych. Adres: „R." Warszawa, Wilcza 21, mieszk. 5. 36621

Panienka młoda poszukuje miejsca do dzieci na demi-place lub na stałą. Piękna 19, m. 5. 36524

Paryżanka wykształcona za konwersację poszukuje pokoju w okolicy Marszałkowskiej, Nowego-Światu między Chmielną a Piękną. Chmielna 36—10. 36238

Wykształcona niemka poszukuje zajęcia na godziny. Solna 8, m. 18. 36611

20 rs. za wyrobienie posady szwajcara, woźnego, konduktora przy tramwajach lub innego miejsca. Oferty: Kurjer Warszawski pod „Konduktor." 36221

b) Zaofiarowane.

Ajenta zdolnego poszukuję, pensja i prowizja. Złota 34, m. 6. 36478

Bona francuzka na stałą potrzebna. Plac św. Aleksandra 14—5. 36619

Branży budowlanej potrzebny ktoś inteligentny, jako ajent po mieście i prowincji.— Oferty „Alfons" przyjmuje Kurjer. 36183

Czeladnik stolarski potrzebny na robotę czarną zaraz. Furmańska № 8, S. Michalski. 36454

Francuzka bona potrzebna. Królewska 45, mieszkania 8. 36081

Jubiler zdolny oraz uczniowie do rytowników potrzebni. Prosta 13, mieszk. 52, od 1 do 2-ej. 35887

Maszynistka potrzebna zaraz. Marszałkowska № 142, m. 5. 36565

Na wyjazd potrzebna młoda osoba z dobrą muzyką. Wiadomość: Wiejska № 17, m. 1, od 5 do 7-ej w. 36457

Na wyjazd potrzebna zdolna staniczarka.— Wiadomość: ulica Karmelicka № 28, w sklepie. 36501

Ogrodnik samotny potrzebny jest zaraz.— Pańska № 21, m. 3. 36544

Obszerna kuchnia za obsługę dla porządnego małżeństwa bezdzietnego. Hoża 21, mieszkania 6. 36577

Potrzebna kucharka. Włodzimierska 8, mieszkania 5. 36385

Potrzebna niemka do szycia. Tłomackie 8, parter. 36383

Panna znająca dobrze krawieczyznę znaleźć może w domu prywatnym zajęcie na dni.— Wiadomość od godz. 9 do 11-ej zrana, Miodowa 16, stróż wskaże. 36366

Potrzebne są panny do staników, spódnic i do nauki. Tłomackie № 11, m. 12, magazyn A. Randeau. 36319

Potrzebna panna zdolna do krawieczyzny za dobrem wynagrodzeniem. Królewska 29, m. 27. 36434

Potrzebne są zdolne maszynistki do maszyn Whelera i Singera. Ulica Niecała 11, Marcinek. 36338

Potrzebna wykończarka do pończoch. Wiadomość: Hortensja № 7, m. 27. 36018

Potrzebne panny zdolne do sukien i okryć damskich oraz uczennice na stałe, za skromną dopłatą. Pierwszeństwo mają z prowincji. Nowogrodzka № 3, m. 9. 35705

Potrzebne maszynistki, dziurkarki do bielizny. Pańska 36, m. 29. 35788

Potrzebna jest dziewczynka do dziecka, w wieku lat 14 do 18, ewangeliczka. Garbarska 5, m. 4. 36246

Potrzebna do krawieczyzny uzdolniona panna na prowincję. Wiadomość: Śliska № 6, m. 14, Wasiljew. 36163

Podręczne, uczennice, dziewczynki potrzebne. Pracownia sukien „La Saison", Nowogrodzka 37. 33610

Potrzebna podręcznych i uczennic do kwiatów, zaraz płatnych. Chłodna 4, mieszkania 9. 36608

Potrzebny jest lekarz na prowincję. Wiadomość w aptece W-go Więckowskiego, Marszałkowska № 110, u W-go Dudzińskiego. 36609

Potrzebni są czeladzie tapicerscy. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 36591

Potrzebna jest bona freblówka, izraelitka, do 5-letniego chłopczyka i 3-letniej dziewczynki. Wiadomość: Królewska 18, m. 3, między 1—3-ią. 36582

Potrzebny chłopiec do składu wódek. Wolska № 36, Przedpełski. 36575

Potrzebny jest uczeń do rękawicznika. Ul. Świętojerska № 12, Schmidt. 36352

Potrzebni: kelner, numerowy i 2 numerowe. Hotel Brühlowski, między 8 a 10 wieczorem w poniedziałek, u p. Wyszyńskiego. 36387

Panna potrzebna podręczna do krawieczyzny, szyjąca na maszynie Whelera. Senatorska 35, m. 49. 36484

Pomocnik zecerski potrzebny jest zaraz.— „Rundo", Marszałkowska 123. 36470

Potrzebna osoba na przychodnię do reparacji bielizny albo na stałą do sprzątania pokojów i reparacji. Cukier, Bielańska 6, mieszkania 7. 36458

Potrzeba czeladzi ślusarskich. Ulica Świętojerska № 20. 36467

Potrzebna jest podręczna do krawieczyzny zaraz. Ul. Żórawia № 34, m. 21. 36536

Potrzebne panny do roboty czapek. Także przyjmują się do prania i odświeżania czapeczki i berety. Chłodna 21, m. 18. 36537

Panny do okryć potrzebne, zapłata tygodniowa, za dobrem wynagrodzeniem. Królewska № 1, do Cara. 36534

Potrzebna zaraz podręczna. Żórawia № 8, m. 12. 36530

Panna do krawieczyzny potrzebna i uczennice. Bednarska № 29, m. 5. 36452

Potrzebna na wyjazd bona niemka inteligentna, z krawieczyzną, katoliczka. Wiadomość: fabryka gorsetów Marja Grochowska, Krakowskie-Przedmieście № 49, zrana od godziny 9 do 12-ej. 36498

Potrzebny jest subjekt izraelita do składu aptecznego, z kilkoletnią praktyką w jednym z tutejszych składów, z dobremi rekomendacjami. Wiadomość: Leszno 12, mieszkania 13. 36634

Potrzebna staniczarka zdolna. Niecała 10, m. 9. 36648

Potrzebne są zaraz osoby, znające wykwintną robotę bielizny damskiej. Także potrzebne maszynistki. Wiadomość: Rymarska 10, m. 12, zrana od 9 do 12-ej. 35930

Potrzebna maszynistka do maszyny pończoszniczej. Hoża № 9, mieszk. 45. 35907

Potrzebne maszynistki do koszul mężkich. Ulica Oboźna № 8, mieszkania 14. 35973

Potrzebna wykończarka do pończoch. Twarda 5, mieszkania 6. 36034

Poszukuję się robotnic i robotników (izraelitów) do fabryki Folman et Muler, Krochmalna 36. 35412

Subjekt materjalista lub młody człowiek obeznany z czynnością apteczną albo materjalisty, potrzebny od 1-go listopada. Oferty z kopjami świadectw przesłać proszę do apteki w Staszowie. 36479

Ślusarski czeladnik zdolny potrzebny zaraz do mechanika. Krakowskie - Przedmieście № 57. 36503

Uczniów dwóch potrzeba do zakładu wyrobów bronzowniczo-cyzelerskich, za opłatą pierwszego roku nauki. Uczeń na miejscu ma życie i mieszkanie. Nowolipie № 8 nowy, mieszkania 7. 35982

Uczeń przychodni potrzebny jest do sklepu żelaznego. Marszałkowska № 108. 36179

Ucznia z prowincji lub obeznanego z rekomendacją potrzebuje handel win, Marszałkowska 86. 36563

Uczeń do handlu spirytualij potrzebny. Ul. Chmielna 47. 36505

Wykształcona niemka ma kilka godzin wolnych. Chmielna 33, mieszk. 15. 36086

Zdolne podręczne, dziurkarki i uczennice zaraz płatne potrzebne do pracowni bielizny męzkiej, Nowy-Świat 57, mieszk. 11. 36448

Zdolne podręczne znajdą stałe zajęcie. Pracownia sukien, Plac Zamkowy 103, mieszkania 6. 36635

Kupno i sprzedaż.

Aparat fotograficzny migawkowy 13×18 ctm. na 24 klisz; tamże satynierka na zimno ze stalową deską 26 ctm., bardzo tanio. Nowy-Świat № 62, m. 3. 35962

A) Nowootworzony magazyn starożytności Antoniego Malińskiego, przy ul. Królewskiej № 3 (drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia), nabywa po cenach najwyższych rozmaite starożytności:

A) Specjalnie pasy polskie do kolekcji. Ceny wysokie.

A) Gobeliny, materje.

A) Makaty, bronzy, tabakierki, minjatury, zegarki, biżuterję, srebra, ryciny.

A) Meble z bronzami, monety, wykopaliska, wyroby z kości, marmuru, dawne zbroje i insygnja, ryngrafy. 36300

A. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28, poleca garnitury mebli, szafy, kredensy, krzesła, stoły, szeslongi, lustra, otomany.

A A) Kołdry od rs. 2.25, serwety od rs. 1, chodniki od 10 kop., dywany wojłokowe i przerabiane od 85 kop. sztuka, portjery po 4.50, firanki od 1.80 okno, juty w pięknych deseniach po 35 kop. w fabrycznym składzie Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 2247r

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5. Kupuje: książki, sztychy, obrazy, porcelanę, bronzy, kryształy, zbroje, pasy polskie, srebra, materje, biżuterje, numizmaty, medale, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 33464

A) Czarny garnitur mebli pluszem kryty oraz garnitury gabinetowe i buduarowe sprzedam bardzo tanio. Elektoralna 21, mieszkania 1. 35613

Adres najświeższych materyj na suknie damskie, okrycia. Giełżyński, Marszałkowska 137. 2146r

A. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28, poleca stare materje, koronki, antyki, bronzy, obrazy, garnitur machoniowy.

A. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28, poleca galanterję, towary manufakturne, biżuterję, od cen nader niskich. Także i trycykl. 36077

A. „Monopol", Sala Licytacyjna, Senatorska 28. Gobelin starożytny, fortepian „Bechsteina", bransoleta złota z szafirem i brylantami. 36528

A) Hafty kolorowe i białe oraz reparacje gobelin, poleca pracownia M. Fiorentini, Nowy-Świat 57, m. 18. 36646

B. Warszawski Bazar Rzemieślniczy, Senatorska № 37, sprzedaje tanio wyroby przemysłu krajowego.

B. Bluzy, tornistry, paski dla uczniów.

B. Płótno, ścierki, ręczniki, serwety, fartuchy, wyrobu włościańskiego.

B. Obuwie damskie i męzkie.

B. Bieliznę i szlafroki damskie. Chustki do nosa.

B. Garderobę męzką i dziecinną. Mundurki i fartuszki pensjonarskie.

B. Pończochy, rękawiczki, krawaty.

B. Roboty ręczne kobiece, hafty, dżety, pasmanterję, kwiaty.

B. Biżuterję złotą i srebrną.

B. Galanterję skórzaną, metalową i drewnianą.

B. Grzebienie, guziki, spinki, laski i szczotki.

B. Rolety patyczkowe nader praktyczne.

B. Naczynia kuchenne metalowe emaljowane.

B. Wyroby blacharskie, nożownicze i druciarskie.

B. Łóżka, żardiniery, wieszadła, umywalnie, kłódki żelazne.

B. Meble gięte i zwyczajne.

B. Mydła, perfumy, atramenty, ołówki, szuwaksy.

B. Kapelusze filcowe.

B. Owoce i włoszczyzna suszone, ocet berberysowy, detalicznie i hurtowo. 36616

Bilard wiedeński najnowszego systemu do sprzedania. Piwna 29, w bawarji. 35892

Cegielnia parowa Ząbki, przystanek kolei petersburskiej, posiada na składzie zapasy cegły zwyczajnej, maszynowej i kanalizacyjnej. Materjał wyborowy, ceny umiarkowane. Zamówienia na dostawę przyjmują się w kancelarji właściciela domu, Widok 9 i w kantorze W-go Frageta, Elektoralna 16. 35401

Do sprzedania klacz kasztanowata powożowa. Nowy-Świat № 25, wynajem powozów. 36382

Dla szewców, kamaszników, na portmonetki najtaniej skóry. Leszczyńska 10, m. 2.— Tamże futro do sprzedania. 35564

Do sprzedania szuba podbita dubionami czarnemi, na osobę dobrego wzrostu. Wiadomość: Śliska 56 lokalu. 36465

Do sprzedania szuba na flaneli rs. 10, pończoszka jedwabna rs. 2, suknia czarna rs. 10. Krucza 16, m. 5. 36578

Do sprzedania szafy sklepowe i kontuar z gablotką, taburety i fotel na szrubie. Wiadomość u stróża, Królewska № 6. 36628

Fabryka mebli giętych, Smolna Wysoka 16, poleca meble różnych fasonów. Krzesła od 19 rs. tuzin. 35888

Fortepiany, pianina używane kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Pańska 10, Chojnacki. 35884

Fortepian piękny, z angielską mechaniką, do sprzedania. Długa 25, lombard. 36270

Fortepiany, pianina kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 36095

Fortepian za rubli 30 otrzymało Biuro Komisowe Ungra, Krak.-Przedm. 9. 39542

Fortepian do sprzedania za rs. 280. Świętokrzyzka 44, m. 11, od 12 do 2-ej. 36552

Fortepiany dobre, mało używane, tanio sprzedaję. Nowy-Świat № 64, Aleksander Granke. 36574

Fortepiany Kralla, Małeckiego, Bechsteina, Hofera i innych fabryk od rs. 200—700. Królewska 3, Tarnowski. 36488

Futro męzkie, palto na piżmowcach, kołnierz karakułowy tanio do sprzedania. Królewska 47, mieszkania 9. Oglądać można od 11—1-ej. 36486

Garnitur mebli czarnych salonowych do sprzedania. Jasna 10, m. 1. 35861

Garnitur mebli machoniowych do sprzedania tanio. Krucza 47, m. 13. 36199

Garnitur mebli za rubli 60, otomana 18 rubli. Widok 22—24. 36256

Jest do sprzedania pozytewka samogrająca 6 sztuczek, zagranicznej fabryki, za rs. 30.— Wiadomość: Chłodna 50, m. 5. 36455

Jest do sprzedania suknia aksamitna, palto długie, żakiet pluszowy, suknia popielata z peleryną, wszystko ze szczupłej osoby. Zielna № 32, stróż wskaże. 35916

Kapelusze gotowe po cenach bardzo przystępnych. Żórawia № 1, Warszyńska. 34389

Ktoby miał do zbycia dzieło „Gospodarstwo domowe", 2 tom., Warszawa 1795—97, napisał K. Kluk, raczy zawiadomić właściciela dóbr Nowawieś, st. poczt. Gostków. 33833

Kredensy, stoły jadalne do sprzedania.— Pańska № 45, mieszkania 1. 2425r

Kupię faetonik jednokonny, może być używany, ale w zupełnie dobrym stanie. Złota 54. 36600

Kupię pieska pokojowego, małego, dobrej rasy. Marszałkowska 60, m. 1. 36580

Książki, obrazy oraz makulaturę kupuje księgarnia Hermanstadta, róg Świętokrzyzkiej i Jasnej. 36186

Kupuję fortepiany, pianina, fisharmonje.— Królewska 3, Tarnowski (skład fortepianów). 36487

Kalendarze kartkowe do zrywania oraz Kalendarz terminowy, wydawnictwa J. Petersiljego w Łodzi, znajdują się na składzie głównym w składzie papieru „Rundo", Marszałkowska 123. 36471

Kołnierz z kamczackich bobrów męzki, nieużywany, duży fikus i filodendron. Wiadomość: ulica Wilcza 53, w sklepie spożywczym. 36203

Lokomobila 16-konna fabryki angielskiej, prawie nowa; tamże jest 10-konna do sprzedania. Bielańska 16, A. Korszonowski. 36234

Lampy, brenery, ample, reparuje, przerabia, odnawia specjalista. Bracka 2, sklep lamp. Tamże sprzedaje brenery jasne, udoskonalone. 36554

Łóżko jesionowe z materacem sprężynowym, szeslong do sprzedania. Nowogrodzka 24, m. 3. 36472

Meble. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki, jako to: garnitury, lustra, szafy dębowe, orzechowe, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, szafki lustrzane oraz inne meble droższe i tańsze. Marszałkowska 119, mieszk. 15, druga brama, parter. 36072

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 34945

Meble, otomana, szafka do bielizny bardzo tanio. Bracka 8, m. 20. 36228

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 35606

Mebli garnitur czarny, garnitury fantazyjne, kozeta, dwa fotele, stolik. Plac św. Aleksandra 13, tapicer. 35557

Meble machoniowe używane tanio do sprzedania. Marszałkowska № 131, stróż wskaże. 36556

Magazyn towarów bławatnych M. Szyszka, Żelazna Brama № 1, otrzymał na sezon obecny wielki wybór towarów fantazyjnych na suknie, materje i wełny na pokrycia szub, futer, korty, cheviota angielskie na kostjumy, flanele, barchany różnokolorowe, plusze i baranki, sprzedaje po cenach niskich. 36562

Młynki do mielenia farb, różnej wielkości, tanio do sprzedania. Jan Patka et Comp., Tłomackie 13. 36583

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 36592

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka 16, m. 13. 36585

Maszyny Singera ręczną, nożną i Wilsona z gwarancją tanio sprzeda mechanik, Krakowskie-Przedmieście 57. 36504

Maszynę rękawiczniczą, fortepian sprzedam. Przyjmuję pranie rękawiczek. Marszałkowska 123—14. 36368

Mebli garnitury czarne, orzechowe, buduarowe, szeslongi, otomany ceratowe, pokryte gustownie, sprzedaję bardzo tanio. Marszałkowska 56, m. 9. 35677

Nadrabianie pończoch 25 kopiejek, nowe 50. Nowy-Świat 12, mieszk. 10. 36190

Otomana duża tanio na urząd robiona. Ciepła 7, mieszk. 31. 36525

Palto damskie nowe z imitacją bobrów, z mufką, do sprzedania. Wspólna 19, mieszkania 7. 36078

Para młodych koni i wałach kary, rosły, ze wsi, do sprzedania. Nowy-Świat 19. 36000

Platforma tanio do sprzedania. Wiadomość u stróża, № 914/53 Chłodna. 36189

Podeszwy gumowe są trwalsze niż skórzane, w cenie prawie równe, hygieniczne, mogą być zastosowane tak do nowego jak również i zużytego obuwia, przyjemne w chodzeniu, zabezpieczające od wilgoci. Przymocowaniem w przeciągu jednego dnia zajmuje się Skład wyrobów gumowych F. Wierzbicki et Comp., Warszawa, hotel Angielski. 33428

Pianino, piękne futro damskie, suknia, dywanik. Elektoralna 51, m. 3. 36586

Pianino mało używane kupię za 150 rs.— Oferty przyjmuje Kurjer „120." 36627

Paltocik syberynowy gruby, z inteligentnej panienki, do sprzedania. Karmelicka № 24, m. 7. 36520

Parawany ozdobne malowane od 20 rs.— Wilcza № 40, m. 18. 36500

Rotonda na lisach, kryta wełną czarną, poloneza watowana dla młodej osoby, ciemnogranatowa, szafa kredensowa z półkami do sprzedania. Chmielna 63, m. 3. 36237

Szynel, mundur filologiczny mniejszy, paltociki, samowar, wyżymaczka, stół jadalny, garnitur duży mebli machoniowych antique do sprzedania. Żórawia 29—4. 36241

Są do sprzedania indyki. Wiadomość: ulica Nowolipie № 34, m. № 12. 36160

Sprzedam fortepian zagraniczny silnej budowy, oktaw 7, rs. 250, skrzypce bardzo dobre 120, meble, ubrania męzkie. Jerozolimska 76, stróż wskaże. 35619

Siodła damskie i męzkie, oraz wszelkiego rodzaju uprzęże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie. Królewska № 6, (róg Saskiego placu). 35558

Samowar na 20 szklanek rubli 6. Biuro Komisowe Ungra, Krak.-Przedm. 9. 36541

Salopa na futrze 10 rs., kaftan syberynowy ubierany pluszem 4 rs. Chłodna № 4, Tani sklep. 36564

Szuba, okrycie syberynowe, kaftanik jedwabny watowany sprzedam tanio. Sienna 4, m. 18. 36596

Sprzedam garnitur mebli gustowny, dokładnej roboty, za przystępną cenę. Mazowiecka 11, mieszkania 26. 36622

Suknia jedwabna jasno-zielona 50 rs. Świętokrzyzka 20, stróż. 36405

W nowootworzonym składzie mąki i legumin, przy ulicy Elektoralnej № 29, pochodzących z młynów walcowych dóbr Kijany, gubernji lubelskiej, sprzedaje się mąka pszenna w wyborowych gatunkach, na worki, pudy i funty, po cenach zniżonych. 36474

Zegar stojący angielski, antyk, rs. 40. Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 36543

Żyrandol ładny pozostawiono do sprzedania tanio. Krucza 9, m. 7. 36510

400 sztuk kasztanów 12-letnich po 25 kop. jest do sprzedania, loco Drwalew, poczta Grójec. Bliższa wiadomość: Senatorska 27, skład rowerów. 35782

Interesa handl. i majątk.

Apteka w większem mieście w gub. wołyńskiej do sprzedania. Bliższa wiadomość: dr. Sierzpowski, 110 Marszałkowska, do godziny 10-ej zrana. 36517

A) Sklep z galanterją, materjałami piśmiennemi, towarami niciarskiemi, do sprzedania. Miejsce wyrobione, punkt dobry, urządzenie eleganckie. Wiadomość: Chmielna 19, m. 19, od 9 do 12-ej. 36602

Chcę kupić bez pośrednictwa osób trzecich dom w Warszawie, w cenie około sześćdziesięciu tysięcy rubli, w okolicy Nowego-Świata, Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej. Zawiadomienia i wykazy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego do zażądania S. B. 34998

Dom na Nowej Pradze, narożny, z placem do budowy, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie - Przedmieście № 7, kantor wynajmu powozów. 35643

Dwa place na Czystem, przy ulicy Dworskiej, wybrukowanej, oświetlonej gazem i przez którą przejdzie kanał i wodociąg, sprzedam tanio: 117,000 łok. □ przed fabryką gazową i 30,100 łok. □ znanego parku Czyste; blisko kolej obwodowa i stacja towarowa kolei wiedeńskiej. Świętokrzyzka 16, mieszkania 17, od 3-ej. 35806

Do sprzedania zaraz sklep produktów wiejskich na pryncypalnej ulicy, z bardzo dogodnem obok mieszkaniem. Wiadomość: Złota 23, mieszk. 6, od 4 do 6-ej. 36511

Do sprzedania sklep mydlarski oraz garnitur mebli. Praga, Brukowa № 29. 36476

Domek lub plac kupię. Oferty z dokładnym opisem proszę składać w Kurjerze dla „Fabrykanta." 35957

Dom przy ulicy Nowowiejskiej, przynoszący rs. 3,300 dochodu, do sprzedania za 30,000 rs. Wiadomość u adwokata przys. Feliksa Zalewskiego, 47 Królewska. 36042

Dystrybucyjno-spożywczy interes do sprzedania tanio; okolica zamożna, punkt wyrobiony. Kantor Komisowy, ulica Nowosenatorska 6. 36110

Dam 1,500 rs. do współki lub za własność interesu pewnego. Oferty szczegółowe, wymieniając branżę, przyjmuje Kurjer pod „Byt." 35225

Dla kapitalistów!! Dnia 11 (23) listopada 1893-go r., w sali posiedzeń wydziału cywilnego w sądzie okręgowym w Radomiu sprzedawany będzie przez licytację w drodze działów dom, należący w połowie do Eugenjusza Janiszewskiego i w połowie do sukcesorów ś. p. Bolesława Wróblewskiego. Dom ten o dwu frontach w rynku w Radomiu, z oficynami murowanemi, w bardzo dobrym stanie, bez długów, ma osobną księgę hypoteczną i przynosi 2,000 rs. dochodu. W Rynku: magistrat, biura policmajstra, apteka (w tymże domu) i gimnazjum męzkie. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,000. Dowody i papiery odnoszące się do sprzedawanej nieruchomości oglądać można w kancelarji wydziału cywilnego, w sądzie okręgowym w Radomiu. 34556

Dom sprzedam, zamienię na mniejszy lub folwark, bez pośrednictwa. Ogrodowa 27, m. 5. 36590

Do sprzedania sklep mydlarski od lat 30 egzystujący. Wiadomość: Freta 35. 36566

Dystrybucja i wiktuały do odstąpienia w każdym czasie, egzystuje 16 lat w dobrym punkcie. Elektoralna 30. 36243

Garkuchnia do sprzedania, dobrze procentująca, z powodu choroby właścicielki, punkt dobry, między fabrykami. Ulica Żelazna № 38. 35825

Jest do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Chmielna № 85. 35922

Kupię majątek ziemski w dobrej glebie, zagospodarowany, nawet w dalszych stronach, bez pośrednictwa. Tylko wiarogodne opisy wraz z ceną nadsyłać na ulicę Daniłowiczowską № 8, mieszkania № 12. 36311

Kolonja sprzedaje się na dogodnych warunkach, pod Warszawą, z małem, wzorowo urządzonem gospodarstwem, traktowana jako letnie mieszkanie, zapewniające wiejskie przyjemności. Komunikacja wygodna. Wiadomość: Leopoldyna № 21, u rządcy. 36360

Kobieta pożyczająca 130 rs., otrzyma mieszkanie i życie z pensją przy interesie. Oferty proszę składać w Kurjerze Warszawskim „№ 130." 36588

Kawiarnię z bilardem sprzedam z powodu licznych zajęć. Piwna 13—21. 36538

Kawiarnię przy ulicy pryncypalnej sprzedam. Cena przystępna. Wiadomość: Żórawia 29—15, od 10—4-ej. 36550

Kuźnię dobrze prosperującą odstąpię. Rybaki 12, m. 5. 36312

Magle do sprzedania zaraz, w dobrym stanie, tanio. Ulica Leszno № 33. 36404

Magle do sprzedania. Ulica Dzika 30. 36572

Mieszkanie w procencie na 10 miesięcy za pożyczenie 150 rubli. Spłata ratami. Bliższa informacja: Krucza 13, m. 24. 36584

Magle do sprzedania. Marszałkowska № 61 35912

Ogrodnikowi fachowemu do wydzierżawienia ogród duży owocowy, z pięknemi gatunkami, na lat kilka. Warzywniki, krzewy, inspekta, piwnice etc. Miasto blisko. Cena rs. 800. Wiadomość: Sierpc, majątek Sudragi. 36480

Otworzyłem sklep kupna i sprzedaży wszelkich starożytności. Plac Bankowy, dom Janasza, Landstein. 36177

Poszukuję przedsiębiorcy furmanek drągowych do codziennego wywożenia na miasto od 2-ej po południu. Pewny zysk rocznie od rs. 800 do 1,000. Nowolipki 32, mieszkania 13. 36327

Potrzebny jest wspólnik do dużego rybołówstwa eksperującego z czynnym udziałem. Kapitał wymagalny od dwóch do czterech tysięcy rubli. Tamże potrzebny jest dozorca do jezior, obeznany z interesem rybołówstwa, za wynagrodzeniem rs. 180 rocznej pensji, mieszkanie i opał. Rekomendacje wymagalne. Wiadomość w hotelu Drezdeńskim № 2, zrana od 10 do 12-ej i od 3 do 6-ej po południu. 36317

Potrzebuję na spłatę 6,500 rs., dom drewniany, na pierwszy numer. Wiadomość: ulica Podwale № 18, mieszkania 19. 36409

Posesja do sprzedania, dom piętrowy i mały, stajnie, ogród. Mokotów, szosa fortowa № 5. 35900

Pośrednik potrzebny do zamiany małego folwarku, bez długów (mogę dopłacić kilka tysięcy rubli) na dom lub inny interes w Warszawie. Zgłaszać się: Marszałkowska 32, mieszkania 4. 36173

Praga, Radzymińska 26. Z powodu natychmiastowego wyjazdu do sprzedania sklep spożywczy za bardzo przystępną cenę lub urządzenie sklepowe. 36239

Potrzebna wspólniczka do sklepu galanteryjno - norymberskiego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. lit. H. W. 36453

Polowanie do wydzierżawienia blisko stacji Grodzisk. Wiadomość: ulica Wspólna № 14. 36506

Pralnię sprzedam zaraz, obrót tygodniowy 60 rs. Wiadomość: Stare-Miasto, róg Kanonji, w mydlarni. 36278

Restauracja do odstąpienia zaraz z patentem i urządzeniem za rs. 250. Wiadomość: Łucka 26. 36462

Remizę dawno egzystującą, najpiękniejszy punkt, Nowy-Świat, sprzedam. Oferty sub „Remiza" przyjmuje Kurjer. 36344

Rs. 800 do ulokowania na dobrą hypotekę.— Wiadomość: ulica Ogrodowa № 6, mieszkania 1. 36630

Sklep spożywczo - dystrybucyjny jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Chmielna № 27, u stróża. 35926

Sklep wiktuałów do sprzedania, egzystujący lat 13. Ulica Chłodna 62. 35636

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Twarda № 46. 36066

Sprzedam skład węgla z mieszkaniem. Komorne tanie. Sienna 34. 35294

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny każdego czasu do odstąpienia. Ulica Marszałkowska 71. 36257

Sklep spożywczy, bardzo dobry, do sprzedania. Chmielna 50. 36298

Sklep wiktuałów z kotłem do herbaty do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość Żytnia № 30. 36285

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Marszałkowskiej, z powodu wyjazdu do sprzedania.— Wiadomość: Wilcza № 43, m. 11. 36280

Skład węgli do sprzedania z mieszkaniem.— Chłodna № 51. 35949

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 14. 35953

Skład węgli do sprzedania. Żelazna 47. 35838

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Pańska 64. 2418r

Sklep kolonjalny oraz materjałów piśmiennych do odstąpienia. Wiadomość: Świętokrzyzka № 39, m. 2, od godz. 5 do 7-ej. 36475

Sprzedaję z powodu wyjazdu bardzo korzystny interes z wyrobioną klijentelą, branży modnej, przynoszący wysoki procent, stosowny nawet dla kobiety. Kapitału potrzeba kilkaset rubli, resztę częściową spłatą.— Oferty pod „Branża" przyjmuje Kurjer. 36 12

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Bracka № 6. 36507

Sklepik spożywczy z dystrybucją do zprzedania. Leszno № 89. 36193

Sklep spożywczy w ruchliwym punkcie, bardzo dobrze idący, do sprzedania. Wiadomość: Żelazna 38, m. 4. 36613

Sklep spożywczy sprzedam, targi dobre, można sprawdzić. Piękna 1, od Alei Ujazdowskiej. 36587

Sklepik spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Twarda № 53. 35531

Z powodu zmiany interesu do odstąpienia sklep mydlarsko-dystrybucyjny i farb, istniejący od lat 40. Wiadomość: Aleksandrja 14, m. 50 C. 36157

Za pożyczenie rs. 3,000 na hypotekę browaru na prowincji, potrzebnych na powiększenie wyrobu piwa, dam mieszkanie, opał, światło, 10% rocznie i udział w zyskach. Oferty pod „3,000 Pożyczka" przyjmuje Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 35615

Wdowa lub panna pożyczająca 250 rs., w procencie otrzyma mieszkanie, procent albo życie. Gwarancja pewna. Oferty: Kurjer Warszawski „250." 36589

Tanio do sprzedania kawiarnia w dobrym punkcie. Chłodna № 16. 2442r

Z powodu prowadzenia drugiego dużego interesu, do sprzedania zaraz za przystępną cenę magazyn kapeluszy damskich. Także pracownia sukien i okryć z wyrobioną klijentelą. Może prowadzić nawet niespecjalistka. Senatorska № 3, magazyn. 36276

Z kapitałem rs. 1,000, stosunkami branży kolonjalno-spożywczej, poszukuję artykułów lub zastępstwa firm. Upraszam oferty i wszelkie możliwe propozycje złożyć w Kurjerze pod wyrazem „Stosunki." 35928

Zakład introligatorski z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, tanio. Bliższa wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 38, u introligatora. 36571

13,600 rubli potrzebne od 1-go listopada na pierwszy numer hypoteki domu. Wiadomość: adwokat Sokołowski, ul. Bracka № 20, od 5 do 7-ej. 36469

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 33431

A. Zakład przewozowy Henryka Fruchtmana przeniesiony na ulicę Przechodnią № 4, (Żabia 3), przyjmuje najtaniej opakowania mebli oraz przewóz rzeczy na specjalnych wozach. 35815

A) 5 pokojów, kuchnia, waterklozet, drugie piętro, front, światłe, suche, lub całe piętro, 8 pokojów na lokal prywatny, skład hurtowy, pracownię. Rymarska 14. 36499

A) Eleganckie mieszkanie umeblowane: 4 pokoje, garderoba, kuchnia, front, środkowy punkt miasta. Wiadomość do południa na Włodzimierskiej 4, mieszkania 2, w podwórzu. 36460

Do wynajęcia każdej chwili dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, na dole. Nowy-Świat № 49, m. 18. 36251

Dla przyzwoitej i spokojnej kobiety do odnajęcia od 1 listopada pokój wspólny, z całodziennem życiem, za 18 rs. miesięcznie. Wiadomość w magazynie Lotha, Krakowskie-Przedm. 17. 35874

Do wynajęcia od każdego czasu: 1) sklep z dwiema wystawami, duży, z alkową, elegancko urządzony; 2) sklep z wystawą, wejście z bramy. Wiadomość u właścicielki, Bracka 11. 36466

Dwa pokoje dla panów, lub osób nie prowadzących w domu gospodarstwa. Plac Aleksandra 13, mieszk. 3. 36494

Do najęcia dwa pokoje umeblowane, razem lub osobno, z usługą i samowarem. Obiady prywatne. Tamże obraz olejny i półki do książek do sprzedania. Jerozolimska 84, m. 15. 36527

Do wynajęcia pokój z wspólnym przedpokojem, dla przyzwoitej osoby. Marszałkowska 60, m. 14. 36573

Dwa pokoje, meble, fortepian, obsługa. Mazowiecka 11, pierwsze piętro.—Dąbrowska. 36612

Hotel Krakowski ma do wynajęcia sklepy, jeden o trzech oknach wystawowych i 2-ch pokojach na piętrze po moskiewskim magazynie. I drugi sklep duży z dwiema wystawami i dwoma dużemi pokojami. W świeżo wykończonych sklepach różnej wielkości, które razem złączone mogłyby mieć sześć wystaw. 36560

Jest do wynajęcia w każdym czasie sklep, przy ulicy handlowej, najstosowniejszy dla kupca kolonjalnego. Wiadomość u właściciela, Ulica Chłodna 26. 35061

Jest pokój do wynajęcia przy familji. Świętojerska 18, mieszkania 15. Wiadomość u stróża. 36569

Mieszkanie potrzebne nie wyżej 2-go piętra, złożone z 3-ch pokojów i kuchni, w południowej części miasta, w okolicy ulicy Marszałkowskiej, Alei Jerozolimskiej. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Mieszkanie". 36559

Od 1-go listopada jest pokój do wynajęcia przy familji dla jednej lub dwóch osób. Pożądaną jest francuzka. Złota № 2, mieszk. № 6. 36605

Piekarnia ze spichrzem, wozownią i stajnią. Mieszkanie z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni od Nowego Roku do wynajęcia. Leszno 69, stróż wskaże. 36231

Pomieszczenie przy familji dla panienki. Książęca 4, m. 28. 36258

Pokój do odnajęcia z całodziennem utrzymaniem. Ulica Warecka 15—6. 36516

Pokój do wynajęcia z meblami lub bez. Pomieszczenie dla dwóch panienek chodzących do szkół—konwersacja niemiecka i francuzka. Fortepian. Krakowskie-Przedm. 7, mieszkania 34. 36200

Pokój umeblowany z całodziennem utrzymaniem lub bez, dla kobiety lub mężczyzny. Fortepian na miejscu. Chłodna 26, m. 26. 36514

Pokój ze wspolnym przedpokojem, do wynajęcia. Wiadomość w cukierni, Przejazd № 3. 36491

Pokój umeblowany dla damy, pomieszczenie panienki, fortepian. Szpitalna 3, mieszkania 8. 36325

Potrzebne 3 lub 4 pokoje z kuchnią, przyzwoicie umeblowane na drugiem piętrze, w środku miasta. Wiadomość: Złota 63, m. 18. 36468

Pokój z wspólnym przedpokojem, meble, usługa lub bez. Chmielna 49, mieszkania 27. 36617

Salonik z sypialnym, eleganckie, każdego czasu. Widok 23, m. 1. 36253

1 lub 2 pokoje umeblowane, przy porządnej, bezdzietnej rodzinie, na żądanie z całodziennem utrzymaniem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Mokotowska № 26, m. 6. 35864

4 lub 5 wesołych, widnych pokojów, na 1-m najwyżej na 2-m piętrze życzę wynająć zaraz lub od kwartału, w czystym, dobrze utrzymanym domu, w ożywionej dzielnicy miasta. Piśmiennie: Ulica Twarda 5. Kantor techniczny. 36315

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 35481

A) Massażystka Marja Kowalska, zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 35989

Akuszerka Klukaszewska przyjmuje panie bez meldunku. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 34423

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, bez meldunku, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 24647

A) Roboty budowlane, kościelne, meblowe, galanteryjne, groby, pomniki z marmuru, granitu, piaskowca. Marmur surowy, krajowy, zagraniczny w blokach i płytach, poleca najtaniej fabryka wyrobów kamieniarskich Heurteux i Lilpop, Warszawa, Srebrna № 12. 36639

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami, Leszno 22. 36540

Akuszerka Sobieska przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Bez meldunku. Hoża 34. 36508

Akuszerka Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Udziela porad, przyjmuje zamówienia. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 3. Pokoje oddzielne i wspólne. 36496

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 36607

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 36597

Bluzki, matinki, szlafroczki, sukienki dziecinne, szyję, gustownie, prędko i tanio. Pańska 10, parter. 36606

Bandaże rupturowe, pasy flanelowe oraz wszelkie wyroby ortopedyczne z umiejętnem przypasowaniem, najtaniej poleca specjalista Straus, Nowy-Świat 35, m. 12. 36641

Damskie okrycia, amazonki ogólnych fasonów wykonywa, robota artystyczna. — Ukształca niekształtne figury, krój europejsko amerykański. Marszałkowska 104, m. 19. Juljusz. 35956

Ekwipaże eleganckie wynajmuje tanio firma „Luksus", Włodzimierska 6. 33407

„Febus." Hurtowy i detaliczny skład nafty i benzyny russkiej, Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę, pyronaftę i benzynę do mieszkań w naczyniach hermetycznych. 33640

J. Cybulski, art. dram., udziela informacyj scenicznych i charakteryzuje w teatrach amator., oraz posiada bibljotekę teatralną. Krzywe-Koło № 16, m. 12. 2444

Kwit zastawowy warsz. kantoru Banku Państwa za № 563, na zastawione tamże 300 poż. prem. szlachec. serji 6072/16, 6073/16, 6074/16 zaginął. 36420

Krawaciarstwa wyuczam gruntownie. Kurs 4 rs. Złota 46, mieszk. 20. 34478

Ktoby życzył urządzić w swoim domu windę (ascenseur) za najtańszą cenę. Zechce zgłosić się do hotelu Europejskiego, do niżej podpisanego, po objaśnienia.—A. Kostrowicki. 32215

Kapelusze filcowe, damskie, najświeższych form od 60 kop. sprzedaje berlińska fabryka kapeluszy i fasonów. Marszałkowska № 150, róg Erywańskiej, w podwórzu. Tamże odświeżanie i fasonowanie starych kapeluszy. 36576

Kapelusze filcowe przerabiam na najmodniejsze fasony. Kapotki, bereciki, mufeczki fantazyjne wykonywam gustownie. Pióra pięknie odświeżam, także wyuczam strojów. Nowy-Świat 28. 36626

Massażysta Weissfeld zajmuje się specjalnie cierpiącymi na reumatyzm. Dzika № 11. 36279

Nowootworzona pracownia sukien, okryć damskich i dziecinnych, wykonywa je elegancko, pośpiesznie po cenach możliwie nizkich. Chmielna 31, mieszk. 2, parter. 35475

Nadrabianie pończoch 25 kop. Nowy-Świat 27, m. 4, w podwórzu. 36191

Najpierwsza w kraju reperacja wyrobów gumowych, kalosze, płaszcze, poduszki za trwałość i gładkość poręczam oraz wyrabiam lakier do odnowienia kaloszy. Freta 14. — Osser. 36594

Obiady prywatne, zdrowe, smaczne i tanio. Biała 3, m. 16. 36159

Obiady prywatne, smaczne, po kop. 30, 50. Hoża 7, m. 22. 36509

Porcelanę, marmur, drzewo, kość słoniową, alabaster malachit, szkło, wszelkie antyki, wachlarze, reparuję artystycznie. Krakowskie-Przedmieście 73.—Wolski. 35979

Przyjmuję suknie od rs. 2-ch—okrycia i żakieciki po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat 47—5. 36329

Przyjmują się wszelkie roboty ręczne: hafty, szycie bielizny, kołder, roboty kościelne po cenach możliwie nizkich. Miodowa 3, mieszkania 35. 36170

Przescieradła ceratkowe, dwustronne, sprzedają się po bardzo nizkiej cenie, to jest po kop. 80 w fabryce rękawiczek B. Kowalewskiego przy ul. Nowy-Świat № 19. 36636

Pożyczę 100 rs. i więcej na dobre pianino za używalność tegoż. Ciepła 7—31. 36526

Rękawiczki, ubrania zamszowe, pierze, reparuje elegancko. Czarne odnawia. Bracka 2. 36553

Szkielety druciane pod abażury wszelkich fasonów wyrabiam najtaniej. Przyjmuję ubieranie. Śliska 18, m. 23. 36618

Sukienki od 50 kop., wszelką odzież tanio; starannie, odświeżam, farbuję. Śliska 14. „Adolf." 36604

Skradziono weksel na rs. 100, wystawiony przez Moszka Kazanowskiego, żyro Abrama Icka Federman i Uszera Urbach, na zlecenie Samuela Lewkowicza. Ostrzega się przed nabyciem tegoż. 2443

Tanio! Rs. 3 za robotę sukni, najświeższym fasonem. Niecała 14, mieszkania 12. „Zofja". 31643

Warsztat szewcki Teodora Centnerszwera, Orla 10, znacznie powiększony, obuwie gotowe. 35384

Ważne dla pań. Magazyn „Louvre". Najtaniej i najmodniej ubiera panie i dzieci. Wykończa suknie podług przysłanej nawet miary. Ubiera kapelusze podług fasonów paryskich. Przyjmuje uczennice ze wsi na stałe, Bracka 22, parter. 36637

Warsztat szewcki Teodora Centnerszwera, Orla № 10, znacznie powiększony, obuwie gotowe. 36292

Zacherlin—najlepszy środek na wytępienie pluskiew, robactwa domowego sprzedaje się wszędzie. Skład główny: Królewska 39. 35092

Z) Szynele, pokrycia na futrach, chustki, portjery, dywany, kapy, firanki pierze, farbuje farbiarnia, pralnia chemiczna. Leszno 26. 36615

Zgubiono piątek, wieczorem, Świętokrzyzka, woreczek czerwony, pluszowy, kilka rubli. Uczciwy znalazca raczy odnieść: Włodzimierska 4, m. 2, podwórze. Nagroda potrzebującemu. 36461

✱) Bluzki wełniane, flanelowe, jedwabne, trykotowe, wybór wielki, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

✱) Matinki ciepłe, „Jersey", ubiorki dziecinne. „Manufaktura krajowa." Niecała 12.

✱) Żakiety, smokingi, kamizelki różne, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

✱) Suknie wykończa podług najświeższej mody „Manufaktura krajowa", A. Brochocki, Niecala 12. 36459

✱) Chustki ciepłe, bardzo piękne, halki, kamizelki, kamasze włóczkowe, Niecała 12.

✱) Wstążki, aksamitki, ceny nizkie, „Manufaktura krajowa", Niecała 12.

✱) Karbowanie, plisowanie wolantów, koronek. „Manufaktura krajowa". Niecała 12.

✱) Woalki od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa", A. Brochocki. Niecała 12. 36459

OO) Gustaw Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, poleca najtaniej:

OO) Ambrasy niklowane modne do portjer i firanek od kop. 60.

OO) Dery Białostockie, puszyste, trwałe, duże po rs. 2. Sportowe do rs. 6.

OO) Kołdry Białostockie z czystej wełny, lekkie i gustowne, od rs. 3.

OO) Kołdry Białostockie wełniane, puszyste i ciepłe, od rs. 4.

OO) Kołdry Białostockie dwustronne, lekkie, z pięknej wełny, od rs. 6.

OO) Kołdry Białostockie z angorowej lśniącej wełny od rs. 7 do rs. 15.

OO) Kołdry watowe uczniowskie po rs. 3.50.

OO) Kołdry watowe duże, piękne, jedwabiem pikowane, z bialutkiej waty, rs. 5.50 do 8.50, z atłasu jedwabnego rs. 12.50.

OO) Jedwabne chusteczki na szyję, gustowne i modne, od rs. 1 do rs. 1.20 większe.

OO) Chustki wełniane duże, ciepłe i gustowne od rs. 2.50.

OO) Chustki wełniane puszyste, gustowne i modne, od rs. 3 do 4.50.

OO) Chustki Himalaya z najlżejszej miękkiej wełny, puszyste i ciepłe, od rs. 4.75 do 10. (Nadzwyczajny wybór oraz gust tych chustek, przy nader niskich cenach, polecam uwadze kupujących).

OO) Pledy angielskie „Torntona", jedyne praktyczne i gustowne sztuczki szewiotowe na garnitury i płaszcze, z prawdziwej czystej wełny, 5 arszynów długie, a 2 arszyny szerokie, tylko rs. 8.50 za pled. Trwałe i gustowne te garnitury szczególniej polecam.

OO) Pledy powozowe wełniane w najświeższych wzorach po rs. 7.00.

OO) Korty damskie Knikierbok, wzorowane z angielskiego, $^{10}/_4$ szerokie, z czystej wełny, tylko rs. 1 za arszyn.

OO) Korty drap d'dam czarne i granatowe $^{10}/_4$ czysto wełniane, po rs. 1.25 arszyn.

OO) Kamgarny kostjumowe najnowsze, czarne, granat, stalowe, $^{10}/_4$ szerokie, rs. 1.25 arszyn.

OO) Szewioty kostjumowe granatowe i czarne $^{10}/_4$ z czystej wełny od rs. 1 do 1.25 arszyn.

OO) Sztuczki na spodnie męzkie, modne i gustowne, od rs. 1.50 do rs. 5.

OO) Juta na obicia meblowe od kop. 35 arszyn.

OO) Buret na obicia meblowe od kop. 75 arszyn.

OO) Firanki białe $^{4}/_4$ trwałe i niezleżałe od kop. 15 arszyn.

OO) Firanki białe $^{6}/_4$ trwałe i gustowne od kop. 20 arszyn.

OO) Firanki białe $^{8}/_4$ z Nothinghamskiej poczwórnej przędzy, przewyższające w trwałości wszystkie inne wyroby firankowe, tylko 30 kop. arszyn.

OO) Firanki białe i kremowe $^{10}/_4$ z najpiękniejszej poczwórnej Nothinghamskiej przędzy, praktyczne, w praniu niezbiegające się, od kop. 35 do 65 arszyn.

OO) Serwety na stół jutowe od rs. 1, buretowe od rs. 3, gobelinowe od rs. 6.

OO) Kapy na łóżka jutowe od rs. 2, buretowe od rs. 4, gobelinowe od rs. 7.50.

OO) Portjery jutowe od rs. 4.

OO) Chodniki sznurkowe kolorowe od kop. 15.

OO) Plusz Astrachański wełniany, szerokości $^{10}/_4$ w czarnym, granatowym i brązowym kolorze, na pokrycia, szuby, rotundy i żakiety, najpraktyczniejszy i najtrwalszy materjał. Cena tylko rs. 4 za arszyn.

OO) Wycieraczki kokosowe mocne i gustowne od kop. 35.

OO) Powyżej wymienione towary polecam jako świeże, modne, niezleżałe, bez skazy i gustowne. Cena zaś tak niska jest tylko dlatego możliwą, iż mając poczynione zakupy (tranzakcje) z gwarantowanym terminem odbioru, starać się muszę o prędki zbyt towarów, mając za zasadę przy tanich cenach wielki zrobić obrót. Znających się na towarze upraszam o przekonanie się.

OO) Gustaw Arnold, ulica hr. Kotzebue № 2, wprost Trębackiej. 36570

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Октября 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).